

Od konfliktu do komunii

LUTERAŃSKO-KATOLICKIE WSPÓLNE
UPAMIĘTNIE NIE REFORMACJI W 2017 ROKU

RAPORT LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKIEJ
KOMISJI DIALOGU DS. JEDNOŚCI

WSPÓLNA MODLITWA

ISBN 978-83-63562-85-4

Dziegielów 2017, Wydanie drugie poprawione i uzupełnione

Skład: Karolina Węglarzy

Wydawnictwo Warto

ul. Misyjna 8, 43-445 Dziegielów

warto@cme.org.pl

Księgarnia internetowa: www.warto.com.pl

Spis treści

Przedmowa do drugiego wydania • 5

OD KONFLIKTU DO KOMUNII. LUTERAŃSKO-KATOLICKIE
WSPÓLNE UPAMIĘTNIE NIE REFORMACJI W 2017 ROKU.
RAPORT LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKIEJ KOMISJI
DIALOGU DS. JEDNOŚCI • 7

WSPÓLNA MODLITWA. OD KONFLIKTU DO KOMUNII.
LUTERAŃSKO-KATOLICKIE UPAMIĘTNIE NIE REFORMACJI
2017 ROKU • 123



Przedmowa do drugiego wydania

Zainteresowanie dokumentem „Od konfliktu do komunii” w Polsce przeszło oczekiwania. Już dawno temu nakład został wyczerpany i podjęto decyzję o druku drugiego wydania, które oddajemy do Państwa rąk. Jest to wydanie poprawione i uzupełnione. Tekst został ponownie przejrany, a w niektórych miejscach konieczne były korekty stylistyczne. Poprawione i uzupełnione zostały przypisy, które zawierają odniesienia do dostępnych źródeł w języku polskim ważnych dla pogłębionego studium nad owocami, wyzwaniem i nadziejami luterancko-rzymskokatolickich rozmów. Miejscami dodano komentarze, uwzględniające zmiany, jakie zaszły w recepcji bilateralnych dokumentów. Drugie wydanie poszerzono o tekst liturgii wykorzystanej podczas wspólnej modlitwy w katedrze w Lund, w której uczestniczyły władze Światowej Federacji Luteranckiej wraz z przedstawicielami Kościołów luteranckich z całego świata oraz papież Franciszek i kard. Kurt Koch w imieniu Kościoła rzymskokatolickiego. Nabożeństwo, które odbyło się 31 października 2016 r., zainauguowało obchody 500 lat Reformacji. Oprócz Sióstr i Braci z Kościoła rzymskokatolickiego uczestniczyli w nim partnerzy ekumeniczni z różnych Kościołów chrześcijańskich.

Wspólna droga dialogu, choć naznaczona niedoskonałościami i wieloma przeszkodami, jest kontynuowana. Nie ogranicza się ona jedynie do rzymskich katolików i luteran, ale w różny sposób obejmuje również inne Kościoły chrześcijańskie zaangażowane w dialog ekumeniczny. *Wspólna Deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* z 1999 r. została w międzyczasie uznana przez światową Wspólnotę Anglikańską, a prace

nad przyjęciem jej przez Światową Wspólnotę Kościołów Reformowanych znajdują się w zaawansowanym stadium.

Od czasu publikacji „Od konfliktu do komunii” wiele się zmieniło we wzajemnych relacjach zarówno w skali globalnej, jak i regionalnej. Ukazały się nowe dokumenty teologiczne wprost nawiązujące do niniejszego tekstu i czerpiące inspirację również z wielu innych źródeł. Na szczególną uwagę zasługują:

- *Deklaracja w drodze: Kościół, służba i eucharystia* – wydana w sierpniu 2016 r. przez Ewangelicko-Luterański Kościół w Ameryce i rzymskokatolicką Konferencję Biskupów USA
- *Uzdrowić pamięć, składać świadectwo o Chrystusie* – wydany we wrześniu 2016 r. wspólny dokument Rady Kościoła Ewangelickiego Niemiec i rzymskokatolickiej Konferencji Biskupów Niemieckich
- *Pojednani ze sobą* – słowo Kościołów członkowskich Wspólnoty Roboczej Kościołów Chrześcijańskich w Niemczech (ACK) wydane w październiku 2016.

Na gruncie polskim warto wspomnieć Luterańsko-Rzymskokatolickie Przesłanie w 1050-lecie Chrztu Polski wydane 15 kwietnia 2016 r. w Poznaniu. Ponadto ukazało się szereg publikacji, umożliwiających lepsze poznanie teologii obydwu tradycji.

Trudno przecenić historyczne, symboliczne i przede wszystkim duchowe znaczenie inauguracji obchodów 500 lat Reformacji w katedrze luterańskiej w Lund z udziałem władz Światowej Federacji Luterańskiej oraz papieża Franciszka. Podpisana przez Biskupa Rzymu i prezydenta ŚFL, bp. Muniba Younana *Wspólna deklaracja* stała się wraz ze wspólną liturgią, opartą w dużej części na tekście „Od konfliktu od komunii”, ikoną ekumenicznej historii, która – jak ufamy – będzie pisana dalej.

Mamy nadzieję, że drugie wydanie dokumentu będzie nie tylko inspirujące, ale przyczyni się do konkretnych inicjatyw ekumenicznych w Polsce w ważnym roku jubileuszowym 500 lat Reformacji i długo po nim.

Warszawa, 2017

Od konfliktu do komunii

LUTERAŃSKO-KATOLICKIE WSPÓLNE UPAMIĘTNIE-
NIE REFORMACJI W 2017 ROKU

RAPORT LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKIEJ
KOMISJI DIALOGU DS. JEDNOŚCI

Redakcja: Agnieszka Filak

Tłumaczenie: Dariusz Bruncz

Konsultacja naukowa: dr Jerzy Sojka, Komitet Krajowy Światowej Federacji Luterkańskiej

Tłumaczenie na podstawie: *From Conflict to Communion. Lutheran-Catholic Common Commemoration of the Reformation in 2017. Report of the Lutheran-Roman Catholic Commission on Unity*, Leipzig-Paderborn 2013 oraz *Vom Konflikt zur Gemeinschaft. Gemeinsames lutherisch-katholisches Reformationsgedenken im Jahr 2017. Bericht der Lutherisch / Römisch-katholischen Kommission für die Einheit*, Leipzig-Paderborn 2013.

Tłumaczenie tekstów biblijnych za **Biblią warszawską**: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego*, Warszawa 1996 (fragmenty ze Starego Testamentu bez Psalmów) oraz za *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmu. Przekład Ekumeniczny z języków oryginalnych*, Warszawa 2001.



WWW.LUTER2017.PL

Spis treści

SŁOWO BISKUPA KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO
W POLSCE • 13

SŁOWO PRYMASA POLSKI • 15

PRZEDMOWA • 17

WPROWADZENIE • 21

**Rozdział I • UPAMIĘTNIE NIE REFORMACJI W EPOCE
EKUMENII ORAZ GLOBALIZACJI • 23**

CHARAKTER UPAMIĘTNIE NIE W PRZESZŁOŚCI • 23

PIERWSZE EKUMENICZNE WSPOMNIENIE • 24

UPAMIĘTNIE NIE W NOWYM GLOBALNYM I ŚWIECKIM
KONTEKŚCIE • 25

NOWE WYZWANIA DLA UPAMIĘTNIE NIE W ROKU 2017 • 26

**Rozdział II • NOWE PERSPEKTYWY DOTYCZĄCE MARCINA
LUTRA I REFORMACJI • 29**

ROLA BADAŃ NAD ŚREDNIOWIECZEM • 29

RYMSKOKATOLICKIE BADANIA NAD LUTREM W XX WIEKU • 31	
EKUMENICZNE PROJEKTY NA DRODZE DO KONSENSUSU • 32	
ZNACZENIE DIALOGÓW EKUMENICZNYCH • 35	
Rozdział III • SZKIC HISTORYCZNY LUTERAŃSKIEJ REFORMACJI ORAZ KATOLICKIEJ ODPOWIEDZI NA NIĄ • 37	
CO OZNACZA „REFORMACJA”? • 37	
PRZYCZYNA REFORMACJI: KONTROWERSJE WOKÓŁ ODPUSTÓW • 39	
PROCES PRZECIWKO LUTROWI • 40	
NIEUDANE SPOTKANIA • 41	
POTĘPIENIE MARCINA LUTRA • 42	
AUTORYTET PISMA • 43	
LUTER W WORMACJI • 43	
POCZĄTKI RUCHU REFORMACYJNEGO • 45	
KONIECZNOŚĆ NADZORU • 45	
ZANIEŚĆ PISMO ŚWIĘTE DO LUDZI • 46	
TEOLOGICZNE PRÓBY PRZEZWYCIĘŻENIA KONFLIKTU • 48	
Rozdział IV • GŁÓWNE TEMATY TEOLOGII MARCINA LUTRA W ŚWIE- TLE DIALOGÓW LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKICH • 57	
STRUKTURA ROZDZIAŁU IV • 58	
ŚREDNIOWIECZNE DZIEDZICTWO MARCINA LUTRA • 59	

TEOLOGIA MONASTYCZNA I MISTYCZNA • 59

USPRAWIEDLIWIENIE • 60

EUCHARYSTIA • 73

URZĄD • 81

PISMO I TRADYCJA • 94

Rozdział V • WEZWANI DO WSPÓLNEGO UPAMIĘTNIECIA • 105

CHRZEST: PODSTAWA JEDNOŚCI I WSPÓLNEGO UPAMIĘTNIECIA • 105

Rozdział VI • PIĘĆ EKUMENICZNYCH IMPERATYWÓW • 113

WSPÓLNE DEKLARACJE LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKIEJ
KOMISJI DS. JEDNOŚCI • 117

LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKA KOMISJA DS. JEDNOŚCI • 119

Wykaz skrótów • 121



SŁOWO BISKUPA KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE

Oddajemy w Państwa ręce dokument „Od konfliktu do komunii”. W moim przekonaniu jest to bardzo ważna pozycja, która zasługuje na szerokie upowszechnienie. Dotyczy bowiem wzajemnych relacji pomiędzy luteranami a rzymskimi katolikami zarówno w aspekcie duchowym, teologicznym, jak i historycznym.

Ekumenizm w Polsce ma wymiar praktyczny. Zwykle polega na spotkaniach podczas Powszechnego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan oraz na współpracy pomiędzy parafiami ewangelickimi i rzymskokatolickimi.

Przedłożony dokument jest owocem międzynarodowego dialogu luterancko-rzymskokatolickiego prowadzonego na różnych płaszczyznach i w różnych krajach. Dialog ten odsłania nowe perspektywy patrzenia – zarówno na historię średniowiecza, jak i Reformacji, mocno zakorzenionej w dynamice późnego średniowiecza. W nowy sposób definiuje pojęcia teologiczne i ich współczesne rozumienie, wskazuje na różnice, ale również na podobne postrzeganie podstawowych zagadnień teologicznych. Ekumeniczna optyka, uwzględniająca szeroki kontekst XVI-wiecznych zmagania o reformę i duchową odnowę Kościoła, ułatwia wzajemne poznanie i zrozumienie, a poznanie zawsze prowadzi do usuwania lęków i uprzedzeń. Mam nadzieję, że przyswojenie tego dokumentu w polskiej rzeczywistości nada głębszy wymiar kontaktom ekumenicznym pomiędzy Kościołem ewangelicko-augsburskim a Kościołem rzymskokatolickim w Polsce.

Celem tekstu nie jest ogłoszenie przełomu w przewycięzaniu różnic doktrynalnych – one wciąż pozostają i są przedmiotem dialogu oraz

modlitwy wielu chrześcijan. Nieustannie jesteśmy w drodze, poszukując odpowiednich słów, aby dziś, tu i teraz, nazwać i opisać to, co poruszało serca i umysły naszych matek i ojców w wierze. Niemniej jednak warto – a dokument „Od konfliktu do komunii” jest pomocnym narzędziem – spojrzeć na historię Kościoła jako wspólne dzieje, odważyć się na inną narrację, która nie rezygnując z ważnych aspektów tożsamości wyznaniowej, pozostaje otwarta na dialog, a przede wszystkim na Jezusa Chrystusa i Jego niezmiennie pouczenie: *Takie jest przykazanie moje, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem.* J 15,12

Z życzeniami błogosławieństwa Bożego i owocnej lektury

ks. Jerzy Samiec

Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

SŁOWO PRYMASA POLSKI

Podczas nabożeństwa ekumenicznego, które miało miejsce dnia 25 maja 2014 roku w Bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie, z okazji 50. rocznicy spotkania patriarchy Konstantynopola Atenagorasa i papieża Pawła VI, papież Franciszek zachęcił chrześcijan do odważnego wejścia na drogę prowadzącą ku jedności. Mówił wówczas: *Musimy wierzyć, że tak jak odwalono kamień od grobu, tak i inne przeszkody, które stoją jeszcze na drodze do pełnej wspólnoty mogą zostać usunięte. Będzie to łaska Zmartwychwstania, której już dziś możemy zakosztować. Za każdym razem, kiedy prosimy o wybaczenie za grzechy popełniane przeciwko innym chrześcijanom i za każdym razem kiedy znajdujemy odwagę do przebaczenia, doświadczamy Zmartwychwstania! Za każdym razem, kiedy po przezwyciężeniu starych uprzedzeń mamy odwagę wspierać nowe braterskie relacje, wyznajemy, że Chrystus prawdziwie zmartwychwstał!*

Warto powracać do tych papieskich rozważań, które wskazują na najgłębszy sens naszych ekumenicznych starań. Franciszek przypomina nam bowiem, że mniejsze i większe kroki na drodze ku jedności są odbiciem paschalnej tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Bóg, który umiłował nas aż do końca (por. J 13,1), nieustannie pragnie wyzwalać nas ze śmierci do życia. Jeśli zatem chcemy być prawdziwie ludźmi Zmartwychwstania, musimy ciągle na nowo podejmować dialog ekumeniczny, aż do końca.

Przywołane kazanie Biskupa Rzymu, wygłoszone w obecności patriarchy ekumenicznego Konstantynopola Bartłomieja I, stało się z kolei inspiracją do zorganizowania papieskiej wizyty w parafii ewangelic-

ko-luterańskiej w Rzymie. W przemówieniu przygotowanym z okazji spotkania, które odbyło się 15 listopada 2015 roku, papież zwrócił uwagę na szczególną rolę wspólnego dokumentu *Od konfliktu do komunii*, napisanego w przeddzień jubileuszu 500-lecia Reformacji. Chętnie powracam do tych wydarzeń, aby podkreślić znaczenie tekstu, który obecnie trafia do rąk Czytelników. Pragnę jednocześnie wyrazić moją wdzięczność i uznanie dla inicjatywy drugiego już wydania polskiej wersji deklaracji przygotowanej przez Luterańsko-Rzymskokatolicką Komisję Dialogu ds. Jedności. Życzę wszystkim owocnej lektury i głęboko ufam, że okaże się ona pomocna w codziennym przechodzeniu od konfliktu do komunii, od grzechu do łaski, od zamknięcia do miłosierdzia, na drodze wyznaczonej nam przez Zmartwychwstałego Pana.

† *Wojciech Polak*
Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński
Prymas Polski

PRZEDMOWA

Zmaganie się z Bogiem było treścią całego życia Marcina Lutra i określało je. Pytanie „Jak mogę poznać łaskawego Boga?” trapiło go nieustannie. Luter łaskawego Boga odnalazł w Ewangelii Jezusa Chrystusa. „Prawdziwa teologia i poznanie Boże są w ukrzyżowanym Chrystusie”¹.

Gdy w 2017 roku rzymskokatolicy i ewangelicy chrześcijanie będą spoglądać na wydarzenia sprzed pięciuset lat, uczynią to w najważniejszy sposób, stawiając Ewangelię Jezusa Chrystusa w samym centrum swoich refleksji. Powinniśmy radować się z Ewangelii i przekazywać ją współczesnym, aby cały świat uwierzył, że Bóg staje się dla nas darem i powołuje nas do wspólnoty ze sobą i swoim Kościołem. Jest to powód naszej radości we wspólnej wierze.

Z tą radością wiąże się też zróżnicowane, samokrytyczne spojrzenie na nas samych, na naszą historię i terażniejszość. My, chrześcijanie, nie zawsze byliśmy wierni Ewangelii – zbyt często dopasowywaliśmy się do sposobów myślenia i zachowań otaczającego nas świata. Często stawaliśmy na drodze Dobrej Nowinie i łasce Boga.

Zarówno jako pojedynczy chrześcijanie, jak i wspólnota wierzących wciąż na nowo potrzebujemy nawrócenia i reformy, zachęty i prowadzenia Ducha Świętego. „Gdy Pan i Mistrz nasz Jezus Chrystus powiada: „Pokutujcie”, to chce, aby całe życie wiernych było nieustanną pokutą.”².

1 WA 1, 362 (Dysputacja heidelberska, 1518).

2 WA 1, 233 (tłum. polskie: *95 tez ks. Marcina Lutra z 1517 roku*, w: *Wyznanie augsburskie [Konfesja Augsburska] z 1530 roku. 95 tez ks. Marcina Lutra z 1517 roku*, wyd. 2, Bielsko-Biała 2014, s. 79).

Tak brzmi pierwsza z 95 tez Lutra z 1517 roku, która dała początek ruchowi reformacyjnemu.

Nawet jeśli teza ta nie jest dzisiaj tak oczywista, to chcielibyśmy jako ewangelicy i rzymskokatolicy chrześcijanie potraktować ją poważnie, kierując krytyczne spojrzenie wpieryw na siebie samych, a nie na innych. Drogowskazem jest dla nas nauka o usprawiedliwieniu, która wyraża przesłanie Ewangelii i dlatego „całą naukę i praktykę Kościoła chce skupiać nieustannie wokół Chrystusa”³.

Prawdziwa jedność Kościoła może być tylko jednością w prawdzie Ewangelii Jezusa Chrystusa. Fakt, że walka o tę prawdę w XVI wieku doprowadziła do utraty jedności zachodniego chrześcijaństwa, należy do ciemnych stron historii Kościoła. W 2017 roku będziemy musieli otwarcie wyznać, że staliśmy się winnymi przed Chrystusem, szkodząc jedności Kościoła. Ten rok upamiętnienia stawia nas przed dwoma wyzwaniem: oczyszczeniem i uzdrowieniem pamięci oraz przywróceniem chrześcijańskiej jedności w zgodzie z prawdą Ewangelii Jezusa Chrystusa (Ef 4,4-6).

Poniższy tekst opisuje drogę „od konfliktu do wspólnoty” – drogę, której celu jeszcze nie osiągnęliśmy. Niemniej jednak Komisja ds. Jedności poważnie potraktowała słowa papieża Jana XXIII, który stwierdził: „o wiele mocniejsze jest to, co nas łączy, niż to, co nas dzieli”⁴.

3 *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, nr 18, BW, s. 504.

4 Tłum. polskie za: Jan Paweł II, *Encyklika Ut Unum Sint o działalności ekumenicznej*, nr 20, w: *Ut Unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1998*, red. S. C. Napiórkowski, K. Leśniewski, J. Leśniewska, Lublin 2000, Poznań 1998, s. 184.

Zapraszamy wszystkich chrześcijan do lektury raportu naszej komisji bez uprzedzeń, ale krytycznie, oraz do wyruszenia z nami w drogę ku głębszej wspólnocie wszystkich chrześcijan.

Karlheinz Diez
biskup pomocniczy Fuldy
(rzymskokatolicki współprzewodniczący)

Eero Huovinen
biskup em. Helsinek
(luterkański współprzewodniczący)



WPROWADZENIE

1. W 2017 roku luterkańscy i rzymskokatolicki chrześcijanie będą razem wspominać początek Reformacji sprzed 500 laty. Luteranie i katolicy cieszą się dziś z rosnącego obopólnego zrozumienia, intensywniejszej współpracy i większego wzajemnego szacunku. Zrozumieli, że więcej ich łączy, aniżeli dzieli: ponad wszystkim stoi bowiem wspólna wiara w Trójjedynego Boga i w Jego objawienie w Jezusie Chrystusie oraz uznanie podstawowych prawd nauki o usprawiedliwieniu.
2. Już rocznica 450-lecia ogłoszenia *Wyznania augsburskiego* w 1980 roku umożliwiła luteranom i katolikom pogłębienie wspólnego zrozumienia podstawowych prawd wiary poprzez wskazanie na Jezusa Chrystusa jako żywego centrum naszej wiary chrześcijańskiej⁵. Z okazji 500. rocznicy urodzin Marcina Lutra w 1983 roku międzynarodowy dialog luterkańsko-rzymskokatolicki zgodnie podkreślił najistotniejsze postulaty Lutra. W raporcie komisja nazwała go „świadkiem Jezusa Chrystusa” i oświadczyła, że „ani ewangelickie, ani katolickie chrześcijaństwo nie może przejść obojętnie obok postaci i orędzia tego człowieka”⁶.

5 *Wszyscy pod jednym Chrystusem. Stanowisko Wspólnej Komisji Rzymskokatolicko-Ewangelicko-luterkańskiej wobec Konfesji augsburskiej* (1980), BW, s. 229-236.

6 *Marcin Luter – świadek Jezusa Chrystusa. Słowo Wspólnej Komisji Rzymskokatolicko-Ewangelicko-luterkańskiej z okazji 500-lecia urodzin Marcina Lutra*, nr 1, BW, s. 274.

3. Zbliżający się rok 2017 stawia przed katolikami i luteranami wyzwanie, aby ukazać w dialogu tematy i konsekwencje Wittenberskiej Reformacji, które ogniskowały się w osobie i myśli Marcina Lutra, a także rozwinąć perspektywy upamiętnienia i docenienia Reformacji dzisiaj. Również współcześnie reformacyjny program Lutra stanowi dla katolików i luteranów duchowe oraz teologiczne wyzwanie.

Rozdział I

UPAMIĘTNIENIE REFORMACJI W EPOCE EKUMENII ORAZ GLOBALIZACJI

4. Każde upamiętnienie ma swój kontekst. Dzisiejszy kontekst to trzy główne wyzwania, które oznaczają zarówno szanse, jak i obowiązki dla ekumenicznych partnerów: (1) Jest to pierwsze upamiętnienie Reformacji, które odbywa się w epoce ekumenizmu i dlatego daje możliwość pogłębienia wspólnoty między katolikami a luteranami. (2) Jest to pierwsze upamiętnienie Reformacji w epoce globalizacji, stąd też musi uwzględniać doświadczenia i perspektywy chrześcijan z Południa i Północy, ze Wschodu i Zachodu. (3) Jest to pierwsze upamiętnienie Reformacji, które musi wypracować ścieżki ewangelizacji w czasie naznaczonym rosnącą liczbą nowych ruchów religijnych i jednocześnie postępującą w wielu miejscach sekularyzacją. Z tego powodu wspólne upamiętnienie jest okazją do dawania solidarnego świadectwa wiary – i tym samym obowiązkiem wszystkich chrześcijan.

CHARAKTER UPAMIĘTNIENIA W PRZESZŁOŚCI

5. 31 październik 1517 roku stał się dość wczesnie symbolem ewangelickiej Reformacji XVI wieku. Do dziś 31 października każdego roku w wielu Kościołach luterzańskich wspominane są wydarzenia zwane „Reformacją”. Okrągłe rocznice upamiętnienia Reformacji obchodzono kosztownie i z rozmachem, ale podczas uroczystości szczególnie słyszalne były przeciwstawne poglądy różnych grup wyznaniowych względem święta. Dla luteranów rocznice te stawały się kolejnymi okazjami do opowiedzenia o początkach

ewangelickiej kształtu Kościoła i usprawiedliwienia jego partykularności. Łączyło się to naturalnie z reformacyjną krytyką Kościoła rzymskokatolickiego. Z drugiej strony katolicy posługiwali się dniami upamiętnienia Reformacji, by zarzucić luteranom niczym nieusprawiedliwione oderwanie od prawdziwego Kościoła oraz odrzucenie Ewangelii Chrystusowej.

6. Polityczne oraz wewnątrzkościelne czynniki często wpływały na kształt wcześniejszych uroczystości jubileuszowych. Na przykład w 1617 roku obchody stulecia Reformacji pomogły ustabilizować i ożywić wspólną tożsamość reformacyjną luteranów i reformowanych, którzy podczas wspólnych uroczystości wspomnieniowych zademonstrowali solidarność w ostrej polemice z Kościołem rzymskokatolickim. Razem upamiętniali Lutra jako wyzwoliciela chrześcijan spod rzymskiego jarzma. Znacznie później, podczas I wojny światowej, portretowano go jako niemieckiego bohatera narodowego.

PIERWSZE EKUMENICZNE WSPOMNIENIE

7. Pamiątka Reformacji w roku 2017 będzie pierwszym jej okrągłym wspomnieniem w epoce ekumenizmu. Będzie to również jubileusz 50-lecia dialogu luteransko-rzymskokatolickiego. Dla luteranów i katolików, będących częścią ruchu ekumenicznego, wspólna modlitwa, wspólne przeżywanie nabożeństw oraz wspólne służenie swoim wiernym było zawsze wielkim ubogaceniem, umożliwiającym wspólne stawianie czoła politycznym, społecznym oraz ekonomicznym wyzwaniom współczesności. Duchowość, którą szczególnie widać wśród małżeństw wyznaniowo mieszanych, wywołała nowe refleksje i pytania. Luteranie i katolicy mogli na nowo zinterpretować swoje tradycje teologiczne i praktyki, uznając ich wzajemną zależność. Z tego też powodu pragną razem obchodzić pamiątkę roku 1517.
8. Współczesnym wyzwaniom należy sprostać w myśl nowych zasad. Niewłaściwe jest bezrefleksyjne powtarzanie wcześniejszych ocen okresu Reformacji, które prezentowały luteranśki

i rzymskokatolicki punkt widzenia nie tylko niezależnie od siebie, ale często we wzajemnej opozycji. Pamięć historyczna kształtowana jest zawsze poprzez punkty zwrotne przeszłości i łączy wybrane elementy w sensowną całość. Ponieważ opisy historii były przeważnie przeciwstawne, nierzadko umacniały konflikt między obydwooma wyznaniem i wywoływały niekiedy otwartą wrogość.

9. Sposób interpretacji historii miał również namacalne konsekwencje dla relacji międzywyznaniowych. Z tego też powodu ekumeniczne wspomnienie luterańskiej Reformacji jest jednocześnie ważne i trudne. Nawet dzisiaj wielu katolików kojarzy słowo „reformacja” przede wszystkim z podziałem Kościoła, podczas gdy wielu luterańskich chrześcijan łączy je głównie z ponownym odkryciem Ewangelii, pewnością wiary oraz wolnością. Trzeba poważnie potraktować obydwie interpretacje, aby móc je do siebie odnieść oraz włączyć we wzajemny dialog.

UPAMIĘTNIE NIE W NOWYM GLOBALNYM I ŚWIECKIM KONTEKŚCIE

10. W minionym wieku chrześcijaństwo stawało się coraz bardziej globalne. Współcześnie na całym świecie żyją chrześcijanie różnych wyznań – ich liczba na Południu rośnie, a na Północy spada. Kościoły Południa zyskują więc coraz większe znaczenie dla chrześcijaństwa w globalnej perspektywie, choć niekoniecznie utożsamiają się z wyznaniowym konfliktem z XVI wieku – pomimo tego, że są związane z Kościołami w Europie i Ameryce Północnej poprzez różne światowe wspólnoty chrześcijańskie i dzielą z nimi podstawę doktrynalną. W kontekście roku 2017 niezwykle istotne jest rzeczowe odniesienie się do wkładu, pytań oraz perspektyw tych Kościołów.
11. W krajach, w których chrześcijaństwo jest obecne od stuleci, wielu ludzi porzuciło w ostatnich czasach Kościoł lub zapomniało o tradycjach, służących Kościołom do przekazywania z pokolenia na pokolenie tego, co same otrzymały poprzez swoje spotkanie

z Pismem Świętym: rozumienie Boga, człowieka oraz świata w odpowiedzi na objawienie Boga w Jezusie Chrystusie; mądrość chrześcijan, która wzrastała przez pokolenia i dzięki trwającemu przez całe życie doświadczaniu Boga, skarb liturgicznych form, pieśni oraz modlitw, praktyk katechetycznych, a także służby diakonijnej. Skutkiem tego zapomnienia jest dzisiejsza niejasność oraz nieczytelność przyczyn podziału Kościoła w przeszłości.

12. Ekumenizm nie może opierać się na zapomnieniu tradycji. Jak zatem powinno się wspominać historię Reformacji w 2017 roku? Które z treści wiary, będących przedmiotem walki między wyznaniem w XVI wieku, zasługują na zachowanie? Nasze matki i ojcowie w wierze byli przekonani, że istnieje coś, o co warto walczyć, coś, co jest konieczne do życia z Bogiem. W jaki sposób można przekazać często zapomniane tradycje współczesnym, aby nie pozostawały tylko przedmiotem muzealnego zainteresowania, ale by stały się raczej pomocą w żywej, chrześcijańskiej egzystencji? W jaki sposób kontynuować tradycje, aby nie tworzyć nowych przepaści między chrześcijanami różnych wyznań?

NOWE WYZWANIA DLA UPAMIĘTNIENIA W ROKU 2017

13. Przez wieki Kościół i kultura były ze sobą blisko związane. Wiele elementów należących do sfery życia Kościoła znalazło w ciągu wieków odzwierciedlenie w kulturach poszczególnych krajów i nawet do dziś odgrywa w nich pewną rolę – czasami niezależnie od woli samych Kościołów. W przygotowaniach do obchodów roku 2017 konieczne jest określenie różnych elementów tradycji chrześcijańskiej, które są obecne w kulturze, zinterpretowanie ich, a następnie poprowadzenie dialogu między Kościołem a kulturą w świetle różnorakich, wspomnianych wcześniej aspektów.
14. Od ponad stu lat silne ruchy zielonoświątkowe i charyzmatyczne dokonują ekspansji na całym świecie. To właśnie one zwróciły uwagę na nowe aspekty chrześcijaństwa, sprawiając, że niektóre dawne spory konfesyjne wydają się przestarzałe. Ruch zielonoświątkowy obecny jest w wielu Kościołach w postaci ruchu charyzmatycznego

i stwarza przez to nowe przestrzenie wspólnoty ponad granicami wyznaniowymi. Tym samym otwiera nowe możliwości ekumeniczne, ale równocześnie – niesie ze sobą dodatkowe wyzwania, które będą odgrywały ważną rolę przy planowaniu obchodów reformacyjnych w 2017 roku.

15. Wcześniejsze rocznice Reformacji odbywały się w krajach konfesyjnie jednolitych lub przynajmniej w takich, w których większość ludności stanowili chrześcijanie. Dziś chrześcijanie żyją na całym świecie w wieloreligijnym otoczeniu. Ten pluralizm jest nowym wyzwaniem dla ruchu ekumenicznego: nie czyni go w żadnym wypadku zbędnym, a wręcz przeciwnie – naglącym, ponieważ konfesyjne antagonizmy szkodzą chrześcijańskiej wiarygodności. Sposób, w jaki chrześcijanie traktują różnice między sobą, może być świadectwem ich wiary dla osób wyznających inne religie. Ponieważ pytanie o to, jak ustosunkować się do wewnątrzchrześcijańskich konfliktów, pojawia się wyraźnie przy wspominaniu początków Reformacji, stąd też nowa sytuacja wymaga szczególnej uwagi w refleksji nad rokiem 2017.



Rozdział II

NOWE PERSPEKTYWY DOTYCZĄCE MARCINA LUTRA I REFORMACJI

16. Tego, co stało się w przeszłości, nie można zmienić, jednak wybór treści i sposobu wspomniania przeszłości może się rzeczywiście zmieniać z upływem czasu. Przeszłość uobecnia się w upamiętnieniu. Podczas gdy przeszłość jest niezmienna, obecność przeszłości w teraźniejszości ulega zmianie. W perspektywie 2017 roku chodzi zatem nie o to, aby opowiedzieć inną historię, ale aby tę samą historię opowiedzieć w inny sposób.
17. Luteranie i katolicy mają wiele powodów, aby opowiedzieć swoją historię na nowo. Zbliżyli się do siebie poprzez rodzinne więzy, służbę na rzecz silniejszej obecności w świecie i poprzez wspólny w wielu miejscach opór wobec tyranii. Te pogłębione kontakty zmieniły wzajemne postrzeganie, przynosząc nagłą potrzebę dialogu ekumenicznego i prowadzenia dalszych badań teologicznych. Ruch ekumeniczny zmienił percepcję Reformacji wśród Kościołów: ekumeniczni teolodzy zdecydowali, że pielęgnowanie konfesyjnej tożsamości nie będzie odbywać kosztem partnerów w dialogu. Zobowiązali się do poszukiwania tego, co wspólne pośród różnic czy nawet w przeciwieństwach, aby tym mocniej pokonywać dzielące ich podziały.

ROLA BADAŃ NAD ŚREDNIOWIECZEM

18. Badania naukowe w różny sposób przyczyniły się do zmiany percepcji przeszłości. W przypadku Reformacji należy wymienić

zarówno ewangelickie, jak i rzymskokatolickie ujęcia historii Kościoła. Dzięki jasnej metodologii oraz refleksji nad własnymi uwarunkowaniami, możliwe było dokonanie korekty dotychczasowych wyznaniowych interpretacji historii. Po stronie rzymskokatolickiej ma to szczególne znaczenie w przypadku badań nad Lutrem i Reformacją, a po stronie ewangelickiej – w kontekście zmiany wypracowanego wcześniej obrazu średniowiecznej teologii oraz bardziej kompleksowego i zróżnicowanego postrzegania późnego średniowiecza. W nowszych przedstawieniach wydarzeń Reformacji licznym czynnikiem natury nieteologicznej – politycznym, gospodarczym, społecznym i kulturowym – poświęca się więcej uwagi. Paradygmat ‘konfesjonalizacji’ wprowadził istotne zmiany w dotychczasowej historiografii Reformacji.

19. Późne średniowiecze nie jest już postrzegane jako czas całkowitej ciemności, jak często przedstawiali je protestanci, ani też nie jest interpretowane jako okres wyłącznie „światłany”, czego chciały starsze, rzymskokatolickie oceny. Współcześnie ukazują się nam istotne przeciwieństwa tego okresu – między pobożnością i głębokim życiem wewnętrznym, między teologią ukierunkowaną na uczynki według zasady *do ut des* („daję, abyś ty dał mnie”) a przekonaniem o absolutnej zależności od Bożej łaski, między obojętnością wobec religijnych zobowiązań – także wobec obowiązków wynikających z pełnionych urzędów – a głębokimi reformami, które przeprowadzano w niektórych zakonach.
20. Kościół późnego średniowiecza był wszystkim, tylko nie monolitem. *Corpus christianum* obejmowało zróżnicowane teologie, życiowe perspektywy i koncepcje Kościoła. Historycy oceniają XV wiek jako szczególnie pobożną epokę w Kościele. Coraz więcej osób świeckich zdobywało wówczas dobre wykształcenie i dlatego mocniej pragnęły słuchać dobrych kazań oraz inspiracji teologicznych, które mogłyby im pomóc prowadzić chrześcijańskie życie. Właśnie takie religijne refleksje podjął Luter i rozwinął je.

RZYMSKOKATOLICKIE BADANIA NAD LUTREM W XX WIEKU

21. XX-wieczne katolickie badania nad Lutrem powstały z rozbudzonego w drugiej połowie XIX wieku zainteresowania katolików historią Reformacji. Zainspirowani wysiłkami katolickiej ludności, teolodzy chcieli uwolnić się od jednostronnej, antyrzymskiej historiografii protestanckiej na obszarach Rzeszy Niemieckiej zdominowanej przez protestantów. Przesilenie w rzymskokatolickich badaniach dokonało się wraz z tezą, że Luter przełamał w sobie katolicyzm, który nie był w pełni katolicki. Pogląd ten uzasadniały życie i nauka Kościoła w późnym średniowieczu, ukazywane dotychczas głównie jako negatywne tło Reformacji: kryzys katolicyzmu XVI-wiecznego uzmysławiał, że religijny protest Lutra mógł być przekonujący dla wielu jemu współczesnych.
22. Luter opisywany był w nowy sposób: jako poważny, religijny i sumienny człowiek modlitwy. Staranne i dokładne badania historyczne pokazały, że rzymskokatolicką literaturę o Lutrze w ostatnich czterech stuleciach, aż do XX wieku, kształtowały głównie komentarze Johanna Cochlaeusa (Kochleusza), przeciwnika Lutra oraz doradcy księcia Jerzego z Saksonii. Cochlaeus opisywał Lutra jako mnicha-apostatę, niszczyciela chrześcijaństwa, deprawatora moralności i kacerza. Uwolnienie rzymskokatolickich badań od jednostronnego podejścia polemicznego prezentowanego w dziełach o Lutrze było osiągnięciem pierwszego etapu krytycznej, ale jednocześnie życzliwej dyskusji o osobie reformatora. Analizy historyczne innych teologów rzymskokatolickich pokazały, że to nie główne myśli Reformacji – jak np. nauka o usprawiedliwieniu – doprowadziły do podziału Kościoła, ale raczej Lutrowa krytyka ustroju Kościoła.
23. Następnym krokiem rzymskokatolickich badań nad Lutrem polegał na odkryciu sposobu, w jaki wspólne treści wplecione są w teologiczne struktury myślowe i systemy obydwu tradycji, przede wszystkim poprzez systematyczne porównanie myśli sztandarowych teologów: Tomasza z Akwinu i Marcina Lutra. Praca ta pozwoliła teologom zrozumieć naukę Lutra w jej własnym, średniowiecznym

horyzoncie. Jednocześnie katolickie badania zgłębiały znaczenie nauki o usprawiedliwieniu w *Wyznaniu augsburskim*. Tym samym reformacyjne postulaty Lutera zostały umieszczone w szerszym kontekście procesu tworzenia się wyznania luterńskiego, dzięki czemu zrozumiano, że intencją *Wyznania augsburskiego* było wyrażenie podstawowych postulatów reformacyjnych **oraz** zachowanie jedności Kościoła.

EKUMENICZNE PROJEKTY NA DRODZE DO KONSENSUSU

24. Starania te doprowadziły bezpośrednio do podjęcia ekumenicznego projektu, zainicjowanego przez luteranckich i rzymskokatolickich teologów w Niemczech z okazji 450. rocznicy ogłoszenia *Wyznania augsburskiego* (1980) i dotyczącego katolickiego uznania tego dokumentu. Dalekosiężne wyniki późniejszego projektu Ekumenicznej Grupy Roboczej ewangelickich i rzymskokatolickich teologów, której historia sięga katolickiego projektu badań nad Lutrem, zaowocowały studium *Lehrverurteilungen – kirchentrennend?*⁷.
25. *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*⁸, podpisana w 1999 roku przez przedstawicieli Światowej Federacji Luteranckiej oraz Kościoła rzymskokatolickiego⁹, opiera się zarówno na

7 *Rechtfertigung, Sakramente und Amt im Zeitalter der Reformation und heute*, red. K. Lehmann, W. Pannenberg, Freiburg-Göttingen 1986 (seria: *Lehrverurteilungen – kirchentrennend?*, t. 1).

8 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., BW, s. 499-523.

9 Bibliografię polskich wydań oraz istotniejszych opracowań „Wspólnej Deklaracji w sprawie Nauki o Usprawiedliwieniu” oferuje: BW, s. 494-498; zob. także: M. Niemiec, *Nauka o usprawiedliwieniu w dialogu luterancko-rzymskokatolickim*, Bielsko-Biała 2011. Obok wydania wskazanego w przypisie 9. warto wspomnieć, że „Wspólna deklaracja...” wraz z komentarzami ukazała się także jako: *Deklaracja o Usprawiedliwieniu. Historia powstania, tekst deklaracji, opinie, komentarze*, Bielsko-Biała 2000; ponadto tekst dostępny jest na stronach www: http://www.luteranie.pl/materialy/ekumenizm/wspolna_deklaracja_w_sprawie_nauki_o_usprawiedliwieniu,459.html (dostęp: 5.10.2016). W 2006 roku dokument przyjęła Światowa Rada Metodystyczna (zob.: *Wspólna deklaracja w sprawie Wspólnoty Kościelnej* (1997), SIDE t. 56-57: 2005, s. 159-164), a w 2016 roku Anglikańska Rada Konsultatywna w imieniu światowej Wspólnoty Anglikańskiej. Nad przyjęciem dokumentu proceduje obecnie Światowa Wspólnota Kościołów Reformowanych.

efektach wcześniejszych prac teologicznych, jak i na osiągnięciach dialogu *Usprawiedliwienie przez wiarę*, prowadzonego w USA¹⁰. Potwierdza ona, że między luteranami a katolikami istnieje konsensus w podstawowych prawdach nauki o usprawiedliwieniu.

Katolickie kierunki rozwoju

26. W odpowiedzi na biblijną, liturgiczną i patrystyczną odnowę poprzednich dziesięcioleci Sobór Watykański II zajmował się takimi tematami jak docenienie roli Pisma Świętego w życiu Kościoła, ponowne odkrycie wspólnego kapłaństwa wszystkich ochrzczonych, konieczność ciągłego oczyszczania i wprowadzania reform Kościoła, rozumienie kościelnych urzędów jako służby oraz znaczenie wolności i odpowiedzialności ludzi, w tym – uznanie wolności religijnej.
27. Sobór uznał ponadto elementy uświęcenia i prawdy także poza strukturami Kościoła rzymskokatolickiego. Oświadczono, że „wśród elementów albo dóbr, z których razem wziętych buduje się i ożywia sam Kościół, niektóre, i to liczne i ważne, mogą istnieć poza widocznym obrębem Kościoła katolickiego”¹¹ i nazwano te elementy: „spisane słowo Boże, życie w łasce, wiara, nadzieja, miłość oraz inne wewnętrzne dary Ducha Świętego, a także elementy widzialne”¹². Na Soborze mówiono również, że „Nasi bracia odłączeni sprawują wiele obrzędów chrześcijańskich”¹³. Stwierdzono, że „zależnie od różnorodnych warunków każdego Kościoła lub Wspólnoty niewątpliwie mogą [one] rzeczywiście wzbudzić rzeczywiste życie łaski i należy uznać, że dają możliwość wejścia w komunię zbawienia”¹⁴. Uznano nie tylko pojedyncze

10 *Justification by Faith*, red.: H. G. Anderson, T. A. Murphy, J. A. Burgess, Minneapolis, MN, 1985 (seria: *Lutherans and Catholics on Dialogue*, t. 7).

11 Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio*, nr 3, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 196.

12 Tamże.

13 Tamże.

14 Tamże.

elementy i działania tych wspólnot, lecz także je same: „Duch Chrystusa bowiem nie waha się posługiwać nimi jako środkami zbawienia”¹⁵.

28. W świetle odnowy teologii rzymskokatolickiej, będącej efektem Soboru Watykańskiego II, katolicy mogą dziś docenić postulaty reformy Marcina Lutra i rozpatrywać je z większą otwartością niż dotychczas.
29. Dyskretna aprobata postulatów Lutra legła u podstaw nowej oceny jego katolickości w kontekście zrozumienia, że zamierzał on dokonać reformy Kościoła, a nie rozłamu. Widać to jasno w stwierdzeniach kardynała Johannesesa Willebrandsa oraz papieża Jana Pawła II¹⁶. Ponowne odkrycie owych dwóch istotnych cech osoby i teologii Marcina Lutra doprowadziło do nowego, ekumenicznego postrzegania go jako „świadka Ewangelii”.
30. Także papież Benedykt XVI – podczas odwiedzin w 2011 roku w klasztorze augustianów w Erfurcie, w którym Luter spędził sześć lat jako mnich – uznał, że osoba i teologia Marcina Lutra wciąż są wyzwaniem dla współczesnej teologii katolickiej. Papież Benedykt mówił: „[Lutra] nurtowała kwestia Boga, która stała się jego głęboką pasją i pobudką do działania podczas całej jego drogi życiowej. «Jak zyskam łaskawego Boga?» – pytanie to zapadło mu głęboko w serce i przyświecało wszystkim jego poszukiwaniom teologicznym oraz całej walce wewnętrznej. Teologia nie była dla Lutra problemem akademickim, ale walką wewnętrzną z samym sobą, co z kolei było walką o Boga i z Bogiem. «Jak zyskam łaskawego Boga?» Fakt, że to pytanie było siłą napędową całego jego życia, porusza mnie wciąż na nowo. Kogo to naprawdę dziś jeszcze

15 Tamże.

16 Jan Willebrands, *Gesandt in die Welt* (wykład wygłoszony na 5. Zgromadzeniu Ogólnym Światowej Federacji Luterskiej), w: *Evian 1970. Offizieller Bericht der Fünften Vollversammlung des Lutherischen Weltbundes*, red. Ch. Krause, W. Müller-Römheld, Witten-Berlin 1970, s. 87-100, tutaj: 97-99 (seria: epd dokumentation, t. 3); *List Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji pięćsetlecia urodzin Marcina Lutra – 31 października 1983 r.*, w: *Ut Unum...*, dz. cyt., s. 334n.

obchodzi, nawet wśród chrześcijan? Jakie znaczenie ma kwestia Boga w naszym życiu i w naszym przepowiadaniu? Większość ludzi, także chrześcijan, sądzi, że Bóg w ostatecznym rozrachunku nie interesuje się naszymi grzechami i cnotami¹⁷.

Luterańskie kierunki rozwoju

- 31.** Również ewangelickie badania nad Lutrem przeżyły znaczący rozwój. Doświadczenia dwóch wojen światowych doprowadziły do obalenia powszechnie panującego przekonania o postępie historii oraz o relacji między chrześcijaństwem a zachodnią kulturą, zaś powstanie teologii kerygmatycznej otworzyło nowe ścieżki myślenia o Lutrze. Dialog teologów z historykami pomógł uwzględnić czynniki historyczne i społeczne w refleksji nad ruchem reformacyjnym. Luterańscy teolodzy uznali splot teologicznych refleksji i politycznych interesów nie tylko po katolickiej, ale także po ewangelickiej stronie. Dialog z teologami rzymskokatolickimi pomógł im natomiast przełamać jednostronny, wyznaniowy sposób patrzenia i podchodzić do pewnych aspektów własnych tradycji z większym krytycyzmem.

ZNACZENIE DIALOGÓW EKUMENICZNYCH

- 32.** Partnerzy dialogu związani są nauczaniem swoich Kościołów, które, według ich przekonania, wyraża prawdę wiary. Oba te nauczania wykazują wiele cech wspólnych, jednak mogą w swoich sformułowaniach różnić się lub nawet przeciwstawiać sobie nawzajem. W pierwszej sytuacji dialog między nimi jest możliwy, a w drugiej – konieczny.
- 33.** Dialog pokazuje, że partnerzy posługują się różnymi językami i inaczej rozumieją znaczenie słów; dokonują innych rozróżnień

17 Benedykt XVI, *Spotkanie z członkami Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech, 23 września 2011 r.*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2011/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20110923_evangelical-church-erfurt_pl.html (dostęp: 5.10.2016).

i myślą w inny sposób. Jednak to, co na płaszczyźnie ekspresji jawi się jako przeciwieństwo, nie zawsze jest nim w swej istocie. Aby móc dokładnie określić relację między danymi artykułami nauczania, teksty muszą być interpretowane w świetle historycznych kontekstów, w których powstawały. To pozwoli nam zorientować się, gdzie mamy do czynienia z rzeczywistą różnicą lub przeciwieństwem, a gdzie nie.

- 34.** Dialog ekumeniczny oznacza rezygnację ze schematów myślenia, wynikających z różnic między wyznaniem i je podkreślających. Zamiast tego partnerzy w dialogu patrzą najpierw na to, co ich łączy, a dopiero później ważą znaczenie różnic. Różnice nie są przy tym pomijane lub bagatelizowane, ponieważ dialog ekumeniczny to wspólne poszukiwanie prawdy wiary chrześcijańskiej.

Rozdział III

SZKIC HISTORYCZNY LUTERAŃSKIEJ REFORMACJI ORAZ KATOLICKIEJ ODPOWIEDZI NA NIĄ

35. Dziś jesteśmy w stanie wspólnie opowiedzieć historię luteriańskiej Reformacji. Nawet jeśli luteranie i katolicy patrzą z różnych perspektyw, mogą w dialogu ekumenicznym przewyciężyć tradycyjne antyewangeliczne i antykatolickie hermeneutyki, i wspólnie wytyczyć drogę, na której przypomną wydarzenia z przeszłości. Następne dwa rozdziały nie są kompletnym przedstawieniem całej historii i wszystkich kontrowersyjnych kwestii teologicznych, a przedstawiają jedynie niektóre z najważniejszych momentów historycznych i problemów teologicznych Reformacji XVI wieku.

CO OZNACZA „REFORMACJA”?

36. W starożytności łacińskie słowo *reformatio* odnosiło się do sytuacji, w której zachodziła zmiana aktualnego, złego położenia poprzez powrót do dawnych i lepszych czasów. W średniowieczu termin *reformatio* stosowano bardzo często w odniesieniu do reform monastycznych. Zakony mnisze realizowały *reformatio*, aby przełamać upadek dyscypliny i życia religijnego. Jeden z największych ruchów reformatorskich powstał w X wieku w opactwie Cluny.
37. W późnym średniowieczu koncepcja dotycząca konieczności przeprowadzenia reform została rozciągnięta na cały Kościół. Sobory i praktycznie każdy Sejm Świętego Cesarstwa Rzymskiego zajmowały się *reformatio*. Sobór w Konstancji (1414-1418)

postrzegał reformę Kościoła „w głowie i członkach”¹⁸ jako niezbędną. Szeroko rozpowszechniony dokument reformatorski zatytułowany *Reformacja cesarza Zygmunta* żądał przywrócenia prawowitego porządku właściwie w każdym obszarze życia. Pod koniec XV wieku idea reformacji została rozszerzona również na rząd i uniwersytety¹⁹.

- 38.** Luter posługiwał się terminem „reformacja” rzadko. W swoim dziele *Wyjaśnienie 95 tez* stwierdził: „Kościół potrzebuje reformacji, która nie jest dziełem pojedynczego człowieka, mianowicie papieża, czy wielu ludzi, mianowicie kardynałów, co pokazał ostatni sobór. Jest to dzieło całego świata, a nawet jest to wyłącznie dzieło Boże. To, kiedy reformacja nastanie, wie z pewnością jedynie Ten, który stworzył czas”²⁰. Niekiedy Luter używał słowa „reformacja” dla opisanego poprawy porządku, np. uniwersytetów. W reformacyjnym traktacie *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu...* z 1520 roku żądał „uczciwego, wolnego soboru”, który stworzyłby możliwość debaty nad propozycjami reformy²¹.
- 39.** Później pojęcie „reformacja” stosowane było w węższym sensie jako nazwa zbioru historycznych wydarzeń, obejmujących lata 1517-1555, a więc od rozpowszechnienia 95 tez Marcina Lutra do nastania Augsburgskiego Pokoju Religijnego. Teologiczny i kościelny spór, który wywołały tezy Lutra, stał się szybko elementem układanki politycznych, gospodarczych i kulturowych interesów. Tym samym to, co oddajemy za pomocą słowa „reformacja”, sięga daleko poza to, czego Luter nauczał i czego zamierzał dokonać. „Reformacja” jako pojęcie określające całą epokę zostało po raz pierwszy użyte przez Leopolda von Ranke, który w XIX wieku

18 Sobór w Konstancji (1414-1418), *Sesja 3 (26 marca 1415 – Wielki Wtorek)*. [Dekrety o integralności i autorytecie soboru po ucieczce papieża], nr 1, DSP, t. 3, s. 42n.

19 Por. *Apostołskość Kościoła. Dokument studyjny Luterancko-Rzymskokatolickiej Komisji Jedności (2007)*, nr 92, SiDE, r. 2010, z. 2 (67), s. 121.

20 WA 1, 627,27-31 (*Wyjaśnienie 95 tez*).

21 Por. WA 6, 407,1 (tłum. polskie: M. Luter, *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu o ulepszeniu chrześcijańskiego stanu, 1520, „Z problemów Reformacji”*, t. 6: 1993, s. 154).

spopularyzował wyrażenie „wiek reformacji” (niem. *Zeitalter der Reformation*).

PRZYCZYNA REFORMACJI: KONTROWERSJE WOKÓŁ ODPUSTÓW

40. 31 października 1517 roku Luter przesłał 95 *tez* zatytułowanych *Dysputacja o wyjaśnieniu mocy odpustów* jako załącznik listu zaadresowanego do arcybiskupa Albrechta z Moguncji. W liście tym Luter zgłosił wątpliwości wobec kazań oraz praktyki odpustowej, znajdującej się w obszarze odpowiedzialności arcybiskupa, i wezwał go do przeprowadzenia zmian. W tym samym dniu napisał również list do swojego biskupa diecezjalnego, Hieronima Schulze von Brandenburg. Przesyłając tezy wąskiemu kręgowi teologów i – najprawdopodobniej – przybijając je do drzwi kościoła zamkowego w Wittenberdze, chciał zainicjować akademicką dysputę na temat nierozstrzygniętych kwestii dotyczących teorii i praktyki odpustowej.
41. Odpusty odgrywały ważną rolę w pobożności tamtych czasów. Odpust rozumiany był jako odpuszczenie czasowych kar za grzechy, których wina została już wybaczona. Chrześcijanie mogli uzyskać odpust według jasno określonych warunków – takich jak modlitwa, uczynki miłości, jałmużna – i dzięki zasłudze Kościoła; przyjmowano bowiem, że dysponuje on skarbem wypełnionym zadośćuczynieniem Chrystusa i [uczynkami] świętych, z którego mogą czerpać pokutujący.
42. Według oceny Lutra praktyka odpustowa szkodziła pobożności chrześcijan. Luter zakwestionował, że odpusty mogą uwolnić pokutujących od kar, które nałożył na nich Bóg, oraz że kary nakładane przez kapłana mogą być przenoszone do czyśćca. Poddał w wątpliwość, czy uzdrawiający i oczyszczający aspekt kary nie oznacza, że szczerze pokutujący człowiek wołałby cierpieć kary aniżeli się od nich uwolnić, i czy płacone za odpusty pieniądze nie powinny być zamiast tego oddawane biednym. Zastanawiał się również nad istotą skarbu Kościoła, z którego papież oferował odpusty.

PROCES PRZECIWKO LUTROWI

43. 95 tezy Lutra rozprzestrzeniło się w Niemczech bardzo szybko. Tezy wywołały spore poruszenie, przysparzając kampanii odpustowej duże straty. Wkrótce pojawiły się plotki, że Luter zostanie oskarżony o herezję. Już w grudniu 1517 roku arcybiskup Moguncji przesłał tezy wraz z dodatkowym materiałem do Rzymu, celem zbadania teologii Lutra.
44. Luter był zaskoczony reakcją na swoje tezy, ponieważ nie planował publicznego wydarzenia, a jedynie akademicką dysputę. Obawiał się, że tezy łatwo mogą zostać źle zrozumiane, jeśli czytać je będzie większa ilość odbiorców. Dlatego też pod koniec marca 1518 roku opublikował *Kazanie o odpuszczeniu i łasce* w języku niemieckim. Pismo to odniosło olbrzymi sukces i sprawiło, że Luter stał się w niemieckim społeczeństwie osobą powszechnie znaną. Sam Luter powtarzał wciąż, że jego tezy – z wyjątkiem pierwszych czterech – nie przedstawiają definitywnych wypowiedzi, ale twierdzenia, stworzone na potrzeby dysputy.
45. Rzym obawiał się, że teologia Lutra może podważyć nauczanie Kościoła oraz autorytet papieża, dlatego też Luter został wezwany do stawienia się w Rzymie i wytłumaczenia się ze swojej teologii przed kurialnym trybunałem. Proces został jednak na prośbę elektora saskiego Fryderyka Mądrego przeniesiony do Niemiec, a mianowicie na posiedzenie Sejmu Rzeszy w Augsburgu. Kardynał Kajetan otrzymał pełnomocnictwo do przesłuchania Lutra. W myśl papieskiego mandatu Luter miał wyrzec się swoich poglądów, a w przypadku odmowy podporządkowania się wezwaniu – kardynał posiadał odpowiednie prerogatywy do natychmiastowego skazania Lutra na banicję, aresztowania go i przywiezienia do Rzymu. Po spotkaniu Kajetan sporządził zarys doktrynalnej deklaracji w sprawie odpustów, która niedługo po przesłuchaniu w Augsburgu została promulgowana przez papieża. W dokumencie nie było odpowiedzi na argumenty Lutra²².

22 DH 1448 (tłum. polskie: Leon X, *Bulla Cum postquam*, [1518], BF¹, nr 495); por.:

46. Cały proces, który ostatecznie doprowadził do ekskomunikacji Lutra, charakteryzował się zasadniczą dwuznacznością. Luter stawiał tezy pod dyskusję, podnosił argumenty i – wraz z opinią publiczną, którą informowano o jego poglądach i przebiegu procesu poprzez wiele broszur i publikacji – oczekiwał wymiany argumentów. Mimo że Lutrowi obiecano uczciwy proces i zapewniono go, że zostanie wysłuchany, wciąż na nowo polecano mu odwołać swoje poglądy lub grożono, że w przeciwnym razie zostanie uznany za kacerza.
47. 13 października 1518 roku Luter ogłosił w uroczystym *protestatio*, że jego poglądy są zgodne z nauką Świętego Kościoła Rzymskiego i nie może ich odwołać, dopóki nie zostanie przekonany przez swych adwersarzy, że się myli. 22 października podkreślił ponownie, że jego przemyślenia i nauczanie mieszczą się w ramach nauki Kościoła Rzymskiego.

NIEUDANE SPOTKANIA

48. Przed swoim spotkaniem z Lutrem kardynał Kajetan starannie przestudiował dwa pisma wittenberskiego profesora i nawet sporządził do nich traktaty. Interpretował on jednak teksty Lutra w ramach własnego systemu pojęć i źle zrozumiał je w kwestii pewności wiary, nawet jeśli prawidłowo przedstawił szczegóły Lutrowego stanowiska. Z kolei Luter nie znał teologii kardynała Kajetana. Podczas przesłuchania, które umożliwiała jedynie ograniczoną dyskusję, kardynał nakłaniał Lutra do odwołania poglądów. Przesłuchanie to nie dało Lutrowi możliwości zrozumienia stanowiska kardynała. To ogromnie smutne, że dwóch tak wspaniałych teologów XVI wieku spotkało się podczas procesu o herezję.
49. W ciągu następnych lat teologia Lutra szybko się rozwijała i wywoływała nowe kontrowersje. Oskarżony teolog pracował nad obroną swojego stanowiska i pozyskaniem zwolenników do walki z tymi,

DH 1467 (tłum. polskie: Leona X, *Bulla Exsurge Domine* [1520], BF¹, nr 497); DH 2641 (Pius VI, *Bulla Auctorem fidei*, 27 sierpnia 1794 r.).

którzy mieli go ogłosić heretykiem. Ukazało się wiele publikacji za Lutrem i przeciw niemu, ale odbyła się tylko jedna dysputa: miała ona miejsce w Lipsku w 1519 roku między Andreasem Bodensteinem von Karlstadt i Lutrem po jednej stronie oraz Johannesem Eckiem po drugiej.

POTĘPIENIE MARCINA LUTRA

50. W międzyczasie toczył się w Rzymie proces przeciwko Lutrowi. Papież Leon X zdecydował się na działanie; wypełniając swój pasterski obowiązek, czuł się zobligowany do obrony „prawdziwej wiary” przed tymi, którzy tak „przekręcają Pismo i fałszują”, że nie jest już ono dłużej „Ewangelią Chrystusową”²³. Dlatego też papież wydał bullę *Exsurge Domine* (15 czerwca 1520), która potępiała 41 stwierdzeń wyjętych z różnych pism Lutra. Jednak nawet jeśli zacytowane fragmenty znajdują się w tekstach Lutra i zostały prawidłowo zacytowane, to wyrwano je z kontekstu. *Exsurge Domine* uznaje te stwierdzenia „heretyckie lub skandaliczne, lub fałszywe, lub obrażające pobożne uszy, lub zwodzące umysły ludzi prostych i sprzeciwiające się katolickiej prawdzie”²⁴, przy czym nie zostało określone, które zarzuty odnoszą się do których stwierdzeń. Na końcu bulli papież wyraził swoją frustrację, że Luter nie odpowiedział na żadne z jego zaproszeń do dyskusji, a jednocześnie – nadzieję, że doświadczy on nawrócenia serca i odwróci się od swoich błędów. Papież Leon X dał Lutrowi 60 dni na odwołanie „błędów”, w przeciwnym razie ściągnie on na siebie ekskomunikę.
51. Eck i Aleander, którzy opublikowali w Niemczech *Exsurge Domine*, zażądali ponadto spalenia dzieł Lutra. W odpowiedzi na to niektórzy wittenberscy teolodzy wrzucili w ogień 10 grudnia 1520

23 Leon X, *Exsurge Domine*, w: *Dokumente zur Causa Lutheri (1517-1521)*, t. 2, red. P. Fabisch/E. Iserloh, Münster 1991, s. 366.370 (seria: *Corpus Catholicorum*, t. 42). Por. DH 1451-1492 (tłum. polskie: *Bulla Papieża Leona X Exsurge Domine, 15 czerwca 1520 r.*, BF², nr 92).

24 DH 1492 (tłum. polskie: *Bulla Papieża Leona X Exsurge...*, dz. cyt., BF², nr 92, [Cenzura:]).

niektóre księgi (te, które później nazywano prawem kanonicznym), wraz z niektórymi pismami przeciwników Lutra. Ten uczynił to samo z bullą papieską. Tym samym stało się jasne, że nie był gotowy do odwołania swoich poglądów. 3 stycznia 1521 roku, bullą *Decet Romanum Pontificem*, Luter został ekskomunikowany.

AUTORYTET PISMA

52. Walka o odpusty szybko przerodziła się w spór o autorytety. Według Lutra, Kuria Rzymska utraciła swój autorytet, ponieważ obstawała przy nim formalnie i nie stosowała argumentów biblijnych. Na początku konfliktu autorytety teologiczne – Pismo, Ojcowie Kościoła oraz tradycje kościelne – stanowiły dla Lutra jedność. W trakcie sporu jedność ta się rozpadła – wówczas, gdy Luter doszedł do wniosku, że formy, w jakich oficjele w Rzymie wykładają przepisy kościelne, stoją w sprzeczności z Pismem. Ze strony katolickiej spór dotyczył nie tyle pierwszeństwa Pisma – z tym postulatem zgadzali się również katolicy – co jego prawdziwej wykładni.
53. Gdy Luter doszedł do wniosku, że dla niektórych stwierdzeń Rzymu brakowało biblijnego uzasadnienia lub że były nawet sprzeczne z biblijnym przesłaniem, zaczął postrzegać papieża jako antychrysta. Tym szokującym – należy przyznać – oskarżeniem Luter chciał podkreślić, że papież nie pozwala Chrystusowi mówić tego, co Chrystus chce powiedzieć, oraz że stawia się ponad Pismem zamiast podporządkować się jego autorytetowi. Papież twierdził, że jego urząd został ustanowiony *iure divino* („na mocy boskiego prawa”), podczas gdy Luter nie mógł znaleźć biblijnego uzasadnienia tego roszczenia.

LUTER W WORMACJI

54. Według praw Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego osoba, która została ekskomunikowana, musiała również zostać skazana na banicję. Mimo to członkowie Sejmu w Wormacji zażądali, aby niezależny autorytet podjął się przesłuchania Lutra.

Dlatego też wezwano go do Wormacji. Luter, który już wtedy był uznany za heretyka, otrzymał od cesarza giejt, dzięki któremu mógł bezpiecznie wjechać do miasta. Spodziewał się, że na Sejmie dojdzie do dysputy, ale zapytano go jedynie o to, czy książki, które leżą przed nim na stole, zostały napisane przez niego i czy jest gotowy odwołać swoje poglądy.

55. Luter odpowiedział na to wezwanie słynnymi słowami: „Dopóki nie zostaną przekonany przez świadectwo Pisma świętego albo przez rozsądne racje – bo trudno mi wierzyć tylko papieżowi czy soborom, przecież ustalono, że wielokrotnie się mylili i sami sobie zaprzeczali – trwam przekonany przez Pismo św., na którym się opieram, Słowo Boże pochwyliło moje sumienie. A więc nie mogę i nie chcę odwoływać, bo działanie wbrew sumieniu nie jest ani pewne, ani zbawienne. Boże pomóż mi pomóż mi. Amen”²⁵.
56. W odpowiedzi cesarz Karol V wygłosił imponującą mowę, w której wyłożył swoje zamiary. Wspomniał, że wywodzi się z długiej linii władców, którzy w trosce o zbawienie dusz postrzegali obronę wiary katolickiej jako swój obowiązek, który również na nim spoczywa. Argumentował, że pojedynczy brat zakonny błędzi, jeśli jego poglądy stoją w sprzeczności z całym chrześcijaństwem minionego tysiąclecia²⁶.

25 WA 7, 838,4-9 ([*Zapis postępowania z Marcinem Lutrem przed sejmem w Wormacji, 1521*], tłum. polskie za: H. A. Obermann, *Marcin Luter. Człowiek między Bogiem a diabłem*, Gdańsk 2004, s. 33). Słowa „Tak oto stoję, inaczej nie mogę” nie są udokumentowane; zob. WA 7, 838, przyp. 1, z odniesieniem do protokołu Sejmu; podobnie kwestię oceniają wydawcy angielskiego tłumaczenia zapisu postępowania z Marcinem Lutrem przed sejmem w Wormacji z WA zawartego w edycji *Luther's Works*: „Słowa te są zapisane po niemiecku w tekście facyńskim, na którym oparte jest tłumaczenie”, ale „istnieją mocne dowody”, że Luter ich nie wypowiedział (M. Luther, *Luther's Works*, red. J. J. Pelikan, H. C. Oswald & H. T. Lehmann, t. 32, Philadelphia 1958, s. 113, przyp. 8; por.: *Deutsche Reichstagsakten*, t. 2, Gotha 1896, s. 587).

26 Por.: H. Wolter, *Das Bekenntnis des Kaisers*, w: *Der Reichstag zu Worms von 1521. Reichspolitik und Luthersache*, red. F. Reuter, wyd. 2, Köln-Wien 1981, s. 222-236, tutaj: 226-229.

57. Sejm w Wormacji ogłosił Lutra banitą, który miał zostać pojmany, a nawet zabity. Cesarz rozkazał panującym wyplenienie „lutrańskiej herezji” za pomocą wszystkich możliwych środków. Poglądy Lutra były jednak dla wielu książąt i obywateli przekonujące, dlatego nie wypełniono postanowień sejmu.

POCZĄTKI RUCHU REFORMACYJNEGO

58. Lutrowe rozumienie Ewangelii przekonywało coraz więcej kapłanów, mnichów i kaznodziejów, czemu dawali wyraz w swoich kazaniach. Jednym z widzialnych znaków przeprowadzanych zmian było udzielanie Komunii świeckim pod dwiema postaciami lub też zawieranie związków małżeńskich przez duchownych. Niektóre reguły postne nie były już przestrzegane i przez jakiś czas niegodnie obchodzono się z obrazami i relikwiami.
59. Luter nie miał zamiaru zakładać nowego Kościoła – był raczej częścią szerokiego i wielowarstwowego ruchu pragnącego reform. Luter odgrywał coraz większą rolę dzięki recepcji swoich pism, dotyczących reformy praktyk i nauczania Kościoła, które, według jego oceny, opierały się wyłącznie na autorytecie ludzkim lub pozostawały w napięciu lub sprzeczności z Pismem. W traktacie *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu...* (1520) Luter opowiedział się za kapłaństwem wszystkich ochrzczonych, a tym samym za bardziej aktywnym udziałem świeckich w reformowaniu Kościoła. I rzeczywiście – świeccy odgrywali ważną rolę w ruchu reformacyjnym, zarówno książęta czy rady miejskie, jak i zwykli ludzie.

KONIECZNOŚĆ NADZORU

60. Ponieważ nie istniał główny plan ani centrum realizacji reform, sytuacja zmieniała się od miasta do miasta, od wioski do wioski. Pojawiła się konieczność przeprowadzania wizytacji kościelnych. Jako że sprawa wymagała autorytetu książąt i rad miejskich, reformatorzy poprosili w 1527 roku księcia elektora saskiego o powołanie i upełnomocnienie komisji wizytacyjnej. Do jej zadań

należała nie tylko ocena kazań, służby oraz życia księży, lecz także troska, aby otrzymywali środki konieczne do życia.

61. Komisja ustanowiła coś w rodzaju władz Kościoła. Superintendentom przydzielono zadania, polegające na sprawowaniu nadzoru nad pracą księży w poszczególnych miejscach oraz nad sposobem ich życia. Komisja sprawdzała również porządki nabożeństw i troszczyła się o ich spójność. W 1528 r. ukazał się podręcznik dla księży, który opisywał ważne kwestie doktrynalne oraz praktyczne problemy Kościoła. Odegrał on dużą rolę w historii wyznania luterańskiego.

ZANIEŚĆ PISMO ŚWIĘTE DO LUDZI

62. Wraz ze współpracownikami z Uniwersytetu Wittenberskiego Luter przetłumaczył Biblię na język niemiecki, aby więcej ludzi mogło samodzielnie czytać Pismo Święte i aby, obok innych korzyści, mogli współuczestniczyć w kształtowaniu duchowej i teologicznej refleksji w życiu Kościoła. Z tego też powodu reformatorzy zakładali szkoły dla chłopców i dziewcząt oraz podejmowali istotne wysiłki, by przekonać rodziców o konieczności edukacji ich dzieci.

Katechizmy i pieśni

63. Aby poprawić znikomy stan wiedzy na temat wiary chrześcijańskiej wśród księży i świeckich, Luter napisał *Mały katechizm* dla szerszego kręgu czytelników i *Duży katechizm* dla duchownych i wykształconych świeckich. Katechizmy objaśniały Dziesięć Przykazań, *Ojciec Nasz* i *Wyznanie wiary* oraz zawierały fragmenty dotyczące sakramentów Chrztu Świętego oraz Wieczerzy Pańskiej. *Mały katechizm*, najbardziej wpływową książką Lutra, przyczynił się do znacznego polepszenia znajomości zasad wiary wśród zwykłych ludzi.
64. Katechizmy miały pomóc ludziom prowadzić chrześcijańskie życie i dać narzędzia umożliwiające im kształtowanie opinii na temat zagadnień teologicznych i duchowych. Katechizmy unaoczniają fakt, że dla reformatorów wiara nie oznaczała tylko zaufania

Chrystusowi i jego obietnicy, lecz także akceptację poszczególnych treści wiary, potrzebnych i koniecznych do przyswojenia.

65. Dla wzmocnienia udziału świeckich w nabożeństwie reformatorzy tworzyli pieśni kościelne i publikowali śpiewniki. Odgrywały one doniosłą rolę w luterańskiej pobożności i stały się częścią cennego dziedzictwa całego Kościoła.

Księża dla parafii

66. Luterańskie parafie posiadały odtąd Pismo Święte w języku ojczystym, katechizmy, pieśni, ustawy kościelne oraz porządki nabożeństw. Pozostawał jednak duży problem z zapewnieniem parafiom opieki duszpasterskiej. Podczas pierwszych lat Reformacji wielu kapłanów i mnichów stało się luterańskimi duchownymi, więc dysponowano dostateczną liczbą księży. Jednakże taka metoda pozyskiwania księży okazała się później niewystarczająca.
67. Należy zauważyć, że reformatorzy czekali aż do 1535 roku, zanim przeprowadzili w Wittenberdze ordynację własnych księży. W *Wyznaniu augsburskim* (1530) reformatorzy oświadczyli, że są gotowi okazać biskupom posłuszeństwo, jeśli ci dopuściliby zwiastowanie Ewangelii zgodnie z reformacyjnymi przekonaniem. Ponieważ tak się nie stało, reformatorzy stanęli przed wyborem: albo utrzymają tradycyjny sposób wyświęcania kapłanów i biskupów, ale tym samym porzucą reformacyjne przekonania, albo zachowają zwiastowanie i dopuszczą ordynowanie księży przez innych księży. Reformatorzy wybrali drugie rozwiązanie, korzystając z tradycji wykładni listów pasterskich, sięgających czasów Hieronima w starożytnym Kościele.
68. Członkowie wittenberskiego fakultetu teologicznego działali z nadania Kościoła; sprawdzali nie tylko doktryny teologiczne, ale i badali życie kandydatów. Ordynacje odbywały się w Wittenberdze, a nie w parafiach nowo ordynowanych księży, ponieważ duchowny ordynowany był do służby w całym Kościele. Świadczenia ordynacji podkreślały doktrynalną zgodność ordynowanego z nauką Kościoła

katolickiego. Ryt ordynacji składał się z nałożenia rąk i modlitwy o Ducha Świętego.

TEOLOGICZNE PRÓBY PRZEZWYCIĘŻENIA KONFLIKTU

69. *Wyznanie augsburskie* (1530) było próbą rozwiązania religijnego konfliktu powstałego na skutek luteranckiej Reformacji. Jego pierwsza część (artykuły 1-21) prezentuje luterancką naukę jako zgodną z doktryną „Kościoła powszechnego albo Kościołem rzymskim”²⁷. Druga część (artykuły 22-28) odnosi się do zmian, zainicjowanych przez reformatorów, dotyczących naprawy niektórych praktyk uważanych za nadużycia. Podane są również powody wprowadzenia tych zmian. W zakończeniu pierwszej części stwierdzono: „Oto niemal cała nasza nauka, z której widać, że nie ma w niej nic, co by się nie zgadzało z Pismem lub z Kościołem powszechnym albo z Kościołem rzymskim, jak dalece jest nam znana z pisarzy. Skoro więc tak się rzeczy mają, zbyt surowo osądzają nas ci, którzy się domagają, aby naszych uznano za heretyków”²⁸.
70. *Wyznanie augsburskie* jest mocnym świadectwem zdecydowanej postawy luteranckich reformatorów względem zachowania jedności Kościoła i pozostania wewnątrz jednego, widzialnego Kościoła. Ponieważ różnice ukazano jako nieznaczne, wyznanie to jest bliskie temu, co dziś nazwalibyśmy „różnicującym konsensusem”.
71. Niektórzy rzymskokatolicki teolodzy od razu dostrzegli konieczność odpowiedzi na *Wyznanie augsburskie* i szybko sformułowali *Konfutację Wyznania augsburskiego*. *Konfutacja* blisko trzymała się tekstu i argumentów *Wyznania augsburskiego* i mogła wraz z nim potwierdzić kluczową naukę chrześcijańską o Trójcy Świętej, chrystologii oraz Chrzcie świętym, jednak odrzuciła luteranckie poglądy dotyczące nauki Kościoła oraz sakramentów, powołując się na biblijne i patrystyczne teksty. Ponieważ luteranie nie zostali przekonani argumentami *Konfutacji*, pod koniec sierpnia

27 CA, Zakończenie części pierwszej, BSELK, s. 131 (tłum. polskie: KWKL, s. 149).

28 Tamże.

1530 roku rozpoczęto oficjalny dialog, aby pogodzić różnice między *Wyznaniem a Konfucją*. Temu dialogowi nie udało się jednak rozwiązać problemów dotyczących rozumienia sakramentów oraz Kościoła jako wspólnoty.

72. Innego rodzaju próbami przewycięzenia religijnego konfliktu były tzw. rozmowy religijne (Spira/Hagenau 1540, Wormacja 1540-41, Ratyzbona 1541-46). Cesarz lub jego brat, król Ferdynand, zwoływali konsultacje, które odbywały się pod przewodnictwem cesarskich przedstawicieli. Ich celem było przekonanie luteranów, aby przyjęli poglądy swoich przeciwników. Dużą rolę podczas tych rozmów odgrywały strategie, intrygi oraz polityczne naciski.
73. Negocjacje doprowadziły do publikacji istotnego tekstu dotyczącego nauki o usprawiedliwieniu, tzw. *Księgi z Ratyzbony* (1541). Jednak spór o Eucharystię wydawał się nierozwiązywalny. W końcu zarówno papież, jak i Luter odrzucili wyniki rozmów – ostatecznie rozmowy skończyły się fiaskiem.

Wojna religijna oraz pokój w Augsburgu

74. Celem wojny szmalkaldzkiej (1546-1547), którą Karol V prowadził przeciwko terytoriom luterzańskim, było pokonanie ewangelickich książąt i zmuszenie ich do cofnięcia wszystkich zmian. Początkowo cesarz odnosił sukcesy i wygrał wojnę (20 lipca 1547). Wkrótce jego oddziały dotarły do Wittenbergi, gdzie jednak cesarz zakazał swoim żołnierzom wykopania zwłok Lutra z grobu i spalenia ich.
75. Podczas Sejmu w Augsburgu (1547-1548) cesarz nałożył na luteran tzw. *Interim augsburskie*, które doprowadziło do niekończących się konfliktów na terytoriach luterzańskich. Dokument definiował usprawiedliwienie przede wszystkim jako łaskę, która prowadzi do miłości. Podkreślał konieczność podporządkowania się biskupom i papieżowi. Zezwalał jednak na małżeństwa duchownych oraz Komunię pod dwiema postaciami.

76. W 1552 roku po spisku książąt rozpoczęła się nowa wojna przeciwko cesarzowi, zmuszająca go do ucieczki do Austrii. Rezultatem był układ pokojowy między luterańskimi książętami a królem Ferdynandem. Próba wykorzenienia „luterańskiej herezji” za pomocą środków militarnych poniosła ostateczną klęskę.
77. Wojna zakończyła się w 1555 roku zawarciem pokoju w Augsburgu. Celem układu pokojowego było znalezienie sposobów, aby ludzie o różnych przekonaniach religijnych mogli żyć wspólnie w jednym kraju. Terytoria i miasta, które uznały *Wyznanie augsburskie*, miały w Rzeszy Niemieckiej takie same prawa jak terytoria katolickie. Ustalenia nie dotyczyły jednak ludzi o innych przekonaniach religijnych, takich jak wyznawców Kościoła reformowanego oraz anabaptystów. Książęta i magnaci mieli prawo decydować o religii swoich poddanych. Gdy książę zmieniał wyznanie, także i ludzie żyjący na jego terytorium musieli to uczynić, podczas gdy na obszarach, w których książętami byli biskupi, zmiana wyznania nie była możliwa. Poddani mieli prawo do emigracji, jeśli nie zgadzali się przyjąć wyznania księcia.

Sobór Trydencki

78. Sobór Trydencki (1545-1563), który został zwołany po reformach Lutera, rozpoczął się przed wojną szmalkaldzką (1546-1547) i zakończył po Pokoju Augsburgskim (1555). Bulla *Laetare Jerusalem* (19 listopada 1544) określiła trzy główne zadania soboru: uzdrowienie podziału konfesyjnego, reformę Kościoła oraz przywrócenie pokoju, aby w ten sposób przeciwdziałać niebezpieczeństwu ze strony Imperium Osmańskiego.
79. Sobór zdecydował, że podczas każdego posiedzenia wydany zostanie dekret doktrynalny, podtrzymujący wiarę Kościoła, oraz dekret dotyczący dyscypliny, który mógłby pomóc w zreformowaniu Kościoła. W większości przypadków dekryty dogmatyczne nie zawierały całościowej, teologicznej wykładni wiary; koncentrowały się na kwestionowanych przez reformatorów naukach, uwydatniając istniejące różnice.

- 80.** 8 kwietnia 1546 Sobór przyjął *Dekret o przyjęciu świętych ksiąg i Tradycji*, „aby po zniszczeniu błędów utwierdzić w Kościele czystość Ewangelii”²⁹. Nie mówiąc o tym wprost, Sobór odrzucił zasadę *sola scriptura*, odrzucając rozdzielanie Pisma od Tradycji. Sobór określił, że Ewangelia, „źródło wszelkiej zbawiennej prawdy i nauki dotyczącej obyczajów”³⁰, została zachowana „w księgach spisanych i w tradycjach niepisanych”³¹. Nie wyjaśniono jednak relacji między Pismem a Tradycją. Następnie sobór nauczał, że tradycje dotyczące wiary i obyczajów zostały „w nieprzerwanym następstwie przechowane w Kościele katolickim”³². Pismo i Tradycja powinny być przyjęte „z jednakową pobożnością i poważaniem”³³.
- 81.** Dekret zawierał listę kanonicznych ksiąg Starego i Nowego Testamentu³⁴. Sobór obstawał przy tym, że święte Księgi nie mogą być interpretowane w opozycji do nauki Kościoła ani „wbrew jednomyślnej opinii ojców”³⁵. Wreszcie Sobór ogłosił, że stare, łacińskie wydanie Biblii – *Wulgata* – jest „autentyczne w nauczaniu publicznym”³⁶.

Usprawiedliwienie

- 82.** W odniesieniu do usprawiedliwienia Sobór odrzucił zarówno pelagiańską naukę o sprawiedliwości uczynkowej, jak i naukę

29 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 4 (za Pawła III, czwartek 8 kwietnia 1546)*. I. *Przyjęcie Ksiąg świętych i Tradycji apostoelskich*, nr 1, DSP, t. 4, s. 210n.

30 Tamże.

31 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 4 [...] Przyjęcie Ksiąg świętych...*, nr 2, DSP, t. 4, s. 210n.

32 Tamże.

33 Tamże.

34 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 4 [...] Przyjęcie Ksiąg świętych...*, nr 3, DSP, t. 4, s. 210-213.

35 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 4 (za Pawła III, czwartek 8 kwietnia 1546)*. II. *Przyjęcie wydania biblii zwanej Wulgatą oraz o sposobie interpretacji Pisma Świętego*, nr 2, DSP, t. 4, s. 212n.

36 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 4 [...] Przyjęcie wydania biblii zwanej Wulgatą...*, nr 1, DSP, t. 4, s. 212n.

o usprawiedliwieniu jedynie z wiary (*sola fide*), przy czym „wiarę” rozumiano tutaj głównie jako akceptację objawionej nauki. Sobór potwierdził chrystologiczny fundament usprawiedliwienia, podkreślając, że ludzie włączeni są w Chrystusa i że łaska Chrystusowa konieczna jest dla całego procesu usprawiedliwienia, nawet jeśli proces ten nie wyklucza dysponowania łaską czy współdziałania wolnej woli. Sobór ogłosił, że istotą usprawiedliwienia nie jest tylko odpuszczenie grzechów, lecz także „uświęceniem i odnowieniem człowieka wewnętrznego”³⁷ przez nadnaturalną miłość. Formalną przyczyną usprawiedliwienia jest „sprawiedliwość Boża, nie ta, przez którą On sam jest sprawiedliwy, ale ta, którą nas czyni sprawiedliwymi”³⁸, a przyczyna celowa to „jest chwała Boga i Chrystusa oraz życie wieczne”³⁹. Wiara, jak podkreślił Sobór, jest początkiem, „fundamentem i korzeniem wszelkiego usprawiedliwienia”⁴⁰. Łaska usprawiedliwienia może zostać utracona w wyniku grzechu śmiertelnego, a nie tylko utraty wiary, i odzyskana dzięki sakramentowi pokuty⁴¹. Sobór zaznaczył, że życie wieczne jest łaską, a nie tylko zapłatą⁴².

Sakramenty

- 83.** Podczas siódmej sesji Sobór orzekł, że sakramenty są zwyczajnymi środkami, „przez które rozpoczyna się każda prawdziwa sprawiedliwość, a rozpoczęta wzrasta, utracona zaś się odnawia”⁴³. Sobór

37 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 6 (za Pawła III, czwartek 13 stycznia 1547)*. I/A. *Dekret o usprawiedliwieniu*, r. 7, DSP, t. 4, s. 294n.

38 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 6 [...] Dekret o usprawiedliwieniu*, r. 7, DSP, t. 4, s. 296n.

39 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 6 [...] Dekret o usprawiedliwieniu*, r. 7, DSP, t. 4, s. 294-297.

40 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 6 [...] Dekret o usprawiedliwieniu*, r. 8, DSP, t. 4, s. 298n.

41 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 6 [...] Dekret o usprawiedliwieniu*, r. 14n, DSP, t. 4, s. 306-309.

42 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 6 [...] Dekret o usprawiedliwieniu*, r. 16, DSP, t. 4, s. 308-311.

43 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 7 (za Pawła III, czwartek 3 marca 1547)*. [I. *Dekret o sakramentach*], cz. I/A, DSP, t. 4, s. 356n.

stwierdził, że Chrystus ustanowił siedem sakramentów i bronił ich jako skutecznych znaków, które przynoszą łaskę poprzez samo ich sprawowanie (*ex opere operato*), a nie po prostu na podstawie wiary przyjmujących.

84. W wyniku debaty o Komunii pod dwiema postaciami wyrażono przekonanie, że pod każdą z nich przyjmowany jest cały i niepodzielny Chrystus⁴⁴. Po zakończeniu Soboru (16 kwietnia 1565) papież zezwolił wielu prowincjom kościelnym w Niemczech oraz habsburskim ziemiom dziedzicznym na udzielanie Komunii również pod postacią wina pod pewnymi warunkami.
85. W odpowiedzi na reformacyjną krytykę ofiarniczego charakteru mszy, Sobór potwierdził, że msza jest ofiarą pojednania, która uobecnia ofiarę na krzyżu. Sobór nauczał, że msza nie jest powtórzeniem zupełnej i wystarczającej Ofiary na Golgocie, ponieważ kapłan składa podczas mszy te same dary, które zostały ofiarowane na krzyżu, ale w inny sposób. Sobór określił, że można odprawiać mszę ku czci świętych, a także w intencji żyjących oraz zmarłych wiernych⁴⁵.
86. Dekret o święceniach kapłańskich zdefiniował sakramentalny charakter ordynacji oraz istnienie jednej kościelnej hierarchii, działającej w oparciu o boski nakaz⁴⁶.

Reformy duszpasterskie

87. Sobór wprowadził również reformy duszpasterskie. Dekrety dotyczące reform służyły bardziej efektywnemu zwiastowaniu

44 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 21 (piąta za Piusa IV, czwartek 16 lipca 1562)*. I/A. *Nauka o Komunii pod dwiema postaciami i o Komunii dzieci*, r. 3 oraz kan. 2, DSP, t. 4, s. 610n.

45 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 22 (szósta za Piusa IV, czwartek 17 września 1562)*. I. *Nauka i kanony o Najświętszej ofierze mszy świętej*, r. 2 oraz kan. 3, DSP, t. 4, s. 640n.646n.

46 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 23 (siódma za Piusa IV, czwartek 15 lipca 1563)*. I/A. *Prawdziwa i katolicka nauka o sakramencie święceń dla potępienia błędów naszych czasów*, r. 3n, DSP, t. 4, s. 680-683.

Słowa Bożego poprzez utworzenie seminariów dla lepszego kształcenia kapłanów, a także poprzez wymóg wygłaszania kazań we wszystkie niedziele i święta. Biskupi i kapłani zostali zobowiązani do mieszkania w swoich diecezjach i parafiach. Sobór zniósł jednocześnie kilka nadużyć w kwestii jurysdykcji, święceń, patronatów, beneficjów oraz odpustów, rozszerzając władzę biskupów. Biskupom udzielono pełnomocnictwa do przeprowadzania wizytacji beneficjów parafialnych oraz nadzoru pracy duszpasterskiej zakonów i kapituł. Przewidywano również ustanowienie synodów prowincjonalnych i diecezjalnych. Dla lepszego upowszechniania wiary Sobór wspierał publikację katechizmów, jak np. katechizmu Piotra Kanizjusza, oraz zaplanował wydanie *Katechizmu Rzymskiego*.

Konsekwencje

- 88.** Nawet jeśli Sobór Trydencki w dużej mierze stanowił odpowiedź na protestancką Reformację, nie potępił pojedynczych osób lub całej wspólnoty, ale określone nauki reformatorów. Ponieważ dekrety soborowe odnosiły się głównie do tego, co uważano za protestanckie błędy, Sobór stworzył między ewangelikami a katolikami atmosferę konfrontacji, która skłaniała do interpretacji katolicyzmu w opozycji do protestantyzmu. Takie podejście Soboru było lustrzanym odbiciem tonu dyskusji obecnego w niektórych luteranckich księgach wyznaniowych, które również ukazywały luteranckie stanowisko w opozycji do katolicyzmu. Decyzje Soboru Trydenckiego położyły fundamenty pod katolicką tożsamość aż do Soboru Watykańskiego II.
- 89.** Pod koniec trzeciej fazy Sobór Trydencki musiał trzeźwo uznać jedność Kościoła na Zachodzie za doszczętnie zniszczoną. Na luteranckich terytoriach rozwinęły się nowe struktury kościelne. Pokój Religijny w Augsburgu z 1555 roku zapewnił początkowo stabilne relacje polityczne, ale nie mógł zapobiec wielkiemu konfliktowi europejskiemu XVII wieku – wojnie trzydziestoletniej (1618-1648). Powstawanie świeckich państw narodowych z silnymi barierami konfesyjnymi pozostało na długo brzemieniem okresu Reformacji.

Sobór Watykański Drugi

90. Sobór Trydencki ukształtował w znacznym stopniu relacje między katolikami a luteranami na przestrzeni kilku stuleci, ale jego dziedzictwo musi być obecnie odczytywane przez pryzmat decyzji Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Sobór ten umożliwił Kościołowi katolickiemu wkroczenie w ruch ekumeniczny i porzucenie zdominowanej przez antagonizmy atmosfery okresu poreformacyjnego. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele (Lumen gentium)*, *Dekret o ekumenizmie (Unitatis redintegratio)*, *Deklaracja o wolności religijnej (Dignitatis humanae)* oraz *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym (Dei Verbum)* są podstawowymi dokumentami katolickiego ekumenizmu. Na Soborze Watykańskim II podkreślono, że Kościół Chrystusowy trwa w Kościele katolickim (*subsistit*) i przyznano również, że „poza jego organizmem znajdują się liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy, które jako właściwe dary Kościoła Chrystusa nakłaniają do katolickiej jedności”⁴⁷. Doceniono to, co katolicy dzielą wraz z innymi chrześcijanami, jak np. wyznania wiary, chrzest, Pismo Święte. Podkreślono w duchu teologii wspólnotowości, że katolicy znajdują się w rzeczywistej, choć niedoskonałej wspólnocie ze wszystkimi, którzy wyznają Jezusa Chrystusa i są ochrzczeni⁴⁸.

47 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, nr 8, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 110.

48 Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie ...*, dz. cyt., nr 2, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 194n.



Rozdział IV

GŁÓWNE TEMATY TEOLOGII MARCINA LUTRA W ŚWIETLE DIALOGÓW LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKICH

91. Od XVI wieku podstawowe poglądy Marcina Lutra, jak i teologii luteranńskiej, były przedmiotem kontrowersji między katolikami a luteranami. Spory te podejmowano w dialogach ekumenicznych oraz badano naukowo, a dla ich przewyciężenia analizowano różnice w terminologiach, strukturach myślowych i różnych zagadnieniach; okazało się, że niekoniecznie muszą się one wykluczać.
92. W tym rozdziale katolicy i luteranie przedstawiają niektóre z najważniejszych zagadnień teologii Marcina Lutra. Wspólne opisanie tych tematów nie oznacza, że katolicy zgadzają się ze wszystkim, czego nauczał Marcin Luter tak, jak to zostało tutaj przedstawione. Dialog ekumeniczny i starania o wzajemne zrozumienie są wciąż konieczne. Mimo to nasza ekumeniczna podróż osiągnęła stadium umożliwiające wspólne przedstawienie pewnych spraw.
93. Ważne jest rozróżnienie między teologią Lutra a teologią luteranską, a przede wszystkim – między teologią Lutra a nauką luteranńskich Kościołów, wyrażoną w księgach wyznaniowych. Wprawdzie ta ostatnia to główny punkt odniesienia dialogów ekumenicznych, jednak wskazane jest, aby w tym miejscu skoncentrować się na teologii Lutra z okazji okrągłej rocznicy wydarzeń z 31 października 1517 r.

STRUKTURA ROZDZIAŁU IV

94. Bieżący rozdział koncentruje się na czterech tematach teologii Lutra, a są to: usprawiedliwienie, Wieczerza Pańska, urząd, Piśmo i Tradycja. Ze względu na ich doniosłość dla życia Kościoła i wywoływane przez nie wielowiekowe kontrowersje, zostały one szczegółowo omówione w luterancko-rzymskokatolickich dialogach. Poniższe zestawienie podsumowuje rezultaty tych dialogów.
95. Dyskusja nad wszystkimi czterema tematami następuje w trzech etapach. Najpierw każdy z nich zostaje przedstawiony w rozumieniu Lutra, po nim następują krótkie rzymskokatolickie uwagi. Podsumowanie pokazuje, w jaki sposób teologia Lutra zainicjowała dyskusję z rzymskokatolicką nauką poprzez dialog ekumeniczny. Rozdział ten uwydatni miejsca porozumienia i wspomni istniejące wciąż różnice.
96. Ważnym dla dalszej dyskusji jest znalezienie sposobu na pogłębienie porozumienia w kwestiach, w których wciąż inaczej rozkładamy akcenty – przede wszystkim w odniesieniu do nauki o Kościele.
97. Ważne jest spostrzeżenie, że nie wszystkie deklaracje dialogu między luteranami a katolikami wykazują porozumienie tej samej wagi; nie były one również w równy sposób przyjęte przez katolików i luteranów. Najwyższym autorytetem cieszy się *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, która została podpisana 31 października 1999 roku przez przedstawicieli Światowej Federacji Luteranckiej oraz Kościoła rzymskokatolickiego, a w 2006 roku przyjęta również przez Światową Radę Kościołów Metodystycznych⁴⁹. Instytucje, które powołały komisje dialogu, przyjęły również raporty innych międzynarodowych oraz narodowych komisji. Oddziałują one jednak w różny sposób na teologię i życie luteranckie oraz rzymskokatolickiej wspólnoty. Władze Kościołów ponoszą teraz stałą odpowiedzialność za uznanie i przyjęcie wyników ekumenicznych rozmów.

49 *Wspólna deklaracja w sprawie Wspólnoty Kościelnej*, dz. cyt. (przyp. red.).

ŚREDNIOWIECZNE DZIEDZICTWO MARCINA LUTRA

98. Refleksja Marcina Lutra była głęboko osadzona w myśli późnego średniowiecza. Luter mógł się do niej odnosić zarówno afirmująco, jak i krytycznie, a także wykraczać poza nią. W 1505 roku został mnichem zakonu augustianów eremitów w Erfurcie, a w 1512 profesorem świętej teologii w Wittenberdze. Jako profesor skoncentrował swoją działalność teologiczną przede wszystkim na wykładni ksiąg biblijnych. Położenie nacisku na Pismo Święte było całkowicie zgodne z tym, czego wymagały od mnicha augustiańskie reguły – a mianowicie studiowania Biblii i medytacji, jednak nie dla własnego pożytku, a dla duchowych korzyści innych. Ojcowie Kościoła, przede wszystkim Augustyn, odegrali decydującą rolę w rozwoju oraz ostatecznym ukształtowaniu teologii Lutra. „Nasza teologia oraz święty Augustyn dokonują oczekiwanych postępów”⁵⁰ – napisał Luter w 1517 roku, a w *Dysputacji heidelberskiej* nazwał Augustyna „najwierniejszym interpretatorem”⁵¹ apostoła Pawła. Luter był więc mocno zakorzeniony w tradycji patrystycznej.

TEOLOGIA MONASTYCZNA I MISTYCZNA

99. Wobec teologów scholastycznych Luter był nastawiony głównie krytycznie – żył, myślał i uprawiał teologię przez 20 lat jako augustiański eremita, a tym samym w tradycji monastycznej teologii. Jednym z najbardziej wpływowych teologów monastycznych był Bernard z Clairvaux, którego Luter bardzo cenił. Lutrowy sposób interpretacji Pisma Świętego jako miejsca spotkania Boga i człowieka wykazuje bliskie paralele z interpretacją Pisma u Bernarda.
100. Myśl Lutra była również głęboko zakorzeniona w mistycznej tradycji późnego średniowiecza. Potwierdzenia swoich dociekań Luter szukał w kazaniach Johannes Taulera (zm. 1361). Dawały mu one poczucie zrozumienia. Ponadto sam Luter opublikował w 1518 roku tekst nieznanego autora, *Theologia Deutsch*, który

50 WA Br 1, 99,8 (*List do Johanna Langa, 18 maja 1517 r.*).

51 WA 1, 352,14 (*Dysputacja heidelberska, 1518*).

został szeroko rozpowszechniony i dzięki publikacji Lutra zyskał duży rozgłos.

- 101.** Przez całe życie Luter wiele zawdzięczał swojemu zakonnemu przełożonemu Johannesowi von Staupitzowi i jego chrystocentrycznej teologii, która pocieszała go w duchowych zmaganiach. Staupitz był przedstawicielem mistyki oblubieńczej (nupcjalnej). Luter często powtarzał doniosłość wpływu Staupitza na swój rozwój, mówiąc: „Staupitz rozpoczął tę naukę”⁵² lub wspominając go z wdzięcznością jako swojego „ojca w tej nauce, który mnie zrodził w Chrystusie”⁵³. W późnym średniowieczu powstała teologia dla świeckich – teologia pobożności (*Frömmigkeitstheologie*) poddawała refleksji życie chrześcijańskie za pomocą codziennych pojęć i dążyła do upowszechnienia praktyk pobożnościowych. Luter inspirował się nią, by tworzyć własne traktaty dla świeckich. Podejmował charakterystyczne dla niej tematy, ale wyrażał je na swój sposób.

USPRAWIEDLIWIENIE

Lutrowe rozumienie usprawiedliwienia

- 102.** Luter doszedł do swoich fundamentalnych reformacyjnych przekonań poprzez refleksję nad sakramentem pokuty, przede wszystkim w odniesieniu do fragmentu Mt 16,19. W ramach późnośredniowiecznej edukacji nauczono go, że Bóg przebacza człowiekowi, gdy ten żałuje za swój grzech w akcie bezwarunkowej i absolutnej miłości do Boga. Na taki akt Bóg odpowiada, udzielając człowiekowi na nowo łaski i przebaczenia zgodnie ze swoim przymierzem (*pactum*), którego treść brzmi: *Facienti quod in se est Deus non denegat gratiam* [Temu, który czyni, co jest w mocy jego, Bóg nie odmówi swojej łaski]. Kapłan może zatem tylko ogłosić, że Bóg już wybaczył pokutującemu grzech. Luter zauważył jednak, że Mt 16 stwierdza dokładnie coś odwrotnego: to kapłan ogłasza

52 WA Tr 1, 245,12 (początek 1533 r.).

53 WA Br 11, 67,7n (*List do księcia elektora Jana Fryderyka 27. 03 1545 r.*).

usprawiedliwienie pokutującego i poprzez ten – dokonany w imię Boga – akt, grzesznik w rzeczywistości staje się sprawiedliwy.

Słowo Boże jako obietnica

- 103.** Luter rozumiał słowa Boga jako te, które stwarzają to, co mówią, i które mają charakter obietnicy (*promissio*). Słowo obietnicy wypowiedziane jest w określonym miejscu i określonym czasie przez określoną osobę do określonej osoby. Boża obietnica zwrócona jest natomiast ku wierze danej osoby, wiara chwyta się zaś osobistej treści obietnicy. Luter obstawał przy tym, że taka wiara jest jedyną właściwą odpowiedzią na słowo Bożej obietnicy. Człowiek jest wezwany do patrzenia poza samego siebie – jedynie na Słowo Bożej obietnicy, któremu jest zobowiązany w pełni zaufać. Ponieważ wiara ma swój fundament w obietnicy Chrystusa, daje ona wierzącemu całkowitą pewność (*Gewissheit*) zbawienia. Nie zaufać temu Słowu oznaczałoby czynić z Boga kłamcę albo kogoś niegodnego zaufania. Stąd też niewiara jest w ujęciu Lutra największym grzechem wobec Boga.
- 104.** Relacja między obietnicą a zaufaniem buduje nie tylko dynamikę między Bogiem a pokutnikiem w sakramencie pokuty, lecz także relację między Bogiem a człowiekiem w zwiastowaniu Słowa. Bóg pragnie ofiarować ludziom słowa obietnicy – także sakramenty są takimi słowami – które pokazują Jego wolę zbawienia człowieka. W odpowiedzi ludzie powinni ofiarować Bogu zaufanie Jego obietnicy. Wiara jest całkowicie uzależniona od Bożych obietnic; nie może sama stworzyć czegoś, w czym ludzie mogliby pokładać swoje zaufanie.
- 105.** Niemniej jednak zaufanie Bożej obietnicy nie jest kwestią ludzkiej decyzji; o wiele bardziej natomiast – działaniem Ducha Świętego, który objawia tę obietnicę jako wiarygodną i tym samym wzbudza w człowieku wiarę. Boża obietnica i ludzka wiara w tę obietnicę należą do siebie. Trzeba podkreślić obydwa aspekty – obiektywność obietnicy i subiektywność wiary. Według Lutra Bóg nie tylko objawia swoją boską rzeczywistość jako przesłanie, z którym musi

się zgodzić ludzki intelekt; Boże objawienie ma zawsze soteriologiczny cel, skierowany ku wierze i zbawieniu wierzących; wierzący zaś przyjmują obietnice, które Bóg daje „dla ciebie” jako słowa Boga „dla mnie” (*pro me*) lub „dla nas” (*pro nobis*).

- 106.** Suwerenna inicjatywa Boga ustanawia zbawczą relację z człowiekiem, dlatego też zbawienie następuje z łaski. Dar łaski można wyłącznie otrzymać, a ponieważ przekazywany jest przez Bożą obietnicę, to nie można go otrzymać inaczej, jak tylko przez wiarę – nie przez uczynki. Zbawienie dzieje się jedynie z łaski. Luter jednak stale podkreślał, że człowiek usprawiedliwiony czyni dobre uczynki w Duchu Świętym.

Jedynie przez Chrystusa

- 107.** Boża miłość do ludzi posiada swoje centrum, źródło i ucieśnienie w Jezusie Chrystusie, dlatego też hasło „jedynie z łaski” wyjaśniane jest zawsze słowami „tylko przez Chrystusa”. Luter opisuje relację łączącą ludzi z Chrystusem za pomocą obrazu duchowego małżeństwa. Dusza jest oblubienicą, Chrystus oblubieńcem, wiara zaś obrączką małżeńską. Zgodnie z prawem małżeńskim to, co należy do oblubieńca (sprawiedliwość), staje się własnością oblubienicy, a to, co należy do oblubienicy (grzech), staje się własnością oblubieńca. Ta „radosna zamiana” jest przebaczeniem grzechów i zbawieniem.
- 108.** Obraz ten pokazuje, że coś zewnętrznego, mianowicie sprawiedliwość Chrystusa, staje się czymś wewnętrznym, własnością duszy – ale tylko we wspólnocie z Chrystusem poprzez zaufanie w Jego obietnice, a nie poprzez oderwanie od Niego. Luter obstaje przy tym, że nasza sprawiedliwość jest czymś absolutnie zewnętrznym, ponieważ jest sprawiedliwością Chrystusa, musi się jednak stać czymś zupełnie wewnętrznym poprzez wiarę w Niego. Tylko wtedy, kiedy podkreśli się obydwie strony w jednakowym stopniu, rzeczywistość zbawienia zostanie odpowiednio zrozumiana. Luter

stwierdza: „W wierze obecny jest sam Chrystus”⁵⁴. Chrystus jest „dla nas” (*pro nobis*) i „w nas” (*in nobis*), a my jesteśmy „w Chrystusie” (*in Christo*).

Znaczenie prawa

- 109.** Luter postrzegał również ludzką rzeczywistość w odniesieniu do prawa w jego teologicznym i duchowym znaczeniu, a więc z perspektywy tego, czego Bóg od nas oczekuje. Jezus wyraża wolę Boga, gdy mówi: „Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem” (Mt 22,37). Oznacza to, że przykazania Boże mogą być wypełnione jedynie poprzez całkowite zawierzenie Bogu, które obejmuje nie tylko ludzką wolę i odpowiednie czyny, ale również wszystkie wymiary ludzkiej duszy i ludzkiego serca: uczucia, tęsknoty, dążenia oraz te aspekty duszy, które nie znajdują się pod kontrolą ludzkiej woli lub znajdują się pod kontrolą woli pośrednio czy częściowo poprzez cnoty.
- 110.** W obszarze prawa i moralności istnieje stara, intuicyjnie oczywista zasada, wedle której nikt nie może być zobowiązany do czynienia czegoś ponad własne możliwości (*ultra posse nemo obligatur*). Stąd też wielu średniowiecznych teologów było przekonanych, że przykazanie miłości do Boga musi być ograniczone tylko do ludzkiej woli. Zgodnie z tym przykazanie miłowania Boga nie wymaga ukierunkowania całej aktywności duszy na Boga i ofiarowania mu jej. Przeciwnie – wystarczy, aby wola ponad wszystko kochała (tzn. pragnęła) Boga (*diligere deum super omnia*).
- 111.** Luter argumentował jednak, że istnieje różnica między prawnym a moralnym rozumieniem z jednej strony oraz teologicznym z drugiej. Bóg nie dopasował swoich przykazań do sytuacji upadłego człowieka – teologicznie rozumiane przykazanie miłości Boga ukazuje raczej nędzę ludzi. W *Dysputacji przeciwko teologii scholastycznej* Luter pisał: „Na sposób duchowy nie zabija, nie

54 „in ipsa fide Christus adest” (WA 40/I, 229,15; *Komentarz do Listu do Galacjan*, 1535).

czdołoży, nie kradnie ten, kto nie wpada w gniew i nie pożąda”⁵⁵. W tym aspekcie prawo Boże nie jest wypełnione w pierwszej kolejności poprzez zewnętrzne działania czy akty woli, ale poprzez ofiarowanie całej osoby woli Bożej.

Udział w sprawiedliwości Chrystusa

112. Przekonanie o tym, że Bóg przy wypełnianiu prawa oczekuje całkowitego oddania, pokazuje, dlaczego Luter tak stanowczo podkreślał nasze całkowite uzależnienie od sprawiedliwości Chrystusa. Chrystus jest jedynym, który całkowicie wypełnił Bożą wolę, podczas gdy wszyscy inni ludzie w ścisłym, tzn. teologicznym sensie, mogą stać się sprawiedliwi tylko wtedy, gdy będą mieli udział w Jego sprawiedliwości. Dlatego nasza sprawiedliwość jest czymś zewnętrznym, o ile jest sprawiedliwością Chrystusa, ale musi stać się naszą wewnętrzną sprawiedliwością poprzez wiarę w Jego obietnicę. Tylko udział w pełnym oddaniu się Chrystusa Bogu pozwoli nam osiągnąć całkowite usprawiedliwienie.

113. Ponieważ Ewangelia obiecuje nam: „Tu jest Chrystus i Jego Duch”, udział w sprawiedliwości Chrystusa nie dokonuje się nigdy bez mocy Ducha Świętego, który nas odnawia. Dlatego też osiągnięcie usprawiedliwienia i proces wewnętrznej odnowy są ze sobą nierozzerwalnie połączone. Luter krytykował współczesnych sobie teologów – takich jak Gabriel Biel – nie dlatego, że zbyt mocno podkreślali przemieniającą moc łaski, ale wręcz przeciwnie: zgłaszał zastrzeżenia, że niewystarczająco podkreślali rolę łaski jako podstawy każdej rzeczywistej odnowy zachodzącej w wierzącym.

Zakon i Ewangelia

114. Według Lutra odnowa nie dokona się całkowicie, póki żyjemy. Dlatego też ważny dla Lutra stał się inny – pochodzący od

⁵⁵ WA 1, 227,17n (tłum. polskie: M. Luter, *Rozprawa przeciwko teologii scholastycznej*, 1517, „Kronos” r. 2012, nr 4, s. 10, teza 64).

apostoła Pawła – model objaśnienia zbawienia. W Rz 4,3 Paweł odwołuje się do Abrahama z 1 Mż 15,6 („Wtedy [Abraham] uwierzył Panu, a On poczytał mu to ku usprawiedliwieniu”) i wnioskuje: „Natomiast temu, kto nie pracuje, a wierzy w Tego, który usprawiedliwia bezbożnego, jego wiara jest liczona jako sprawiedliwość.” (Rz 4,5)

- 115.** W tekście z Listu do Rzymian zawiera się wyobrażenie kogoś, kto znalazł się na sali rozpraw i zostaje uznany za sprawiedliwego. Gdy Bóg ogłasza kogoś sprawiedliwym, to fakt ten zmienia sytuację danej osoby, stwarzając nową Bożą rzeczywistość. Boży wyrok nie pozostaje „poza” człowiekiem. Luter często posługuje się tym Pawłowym modelem dla podkreślenia, że człowiek jest w całości akceptowany i zbawiony przez Boga, nawet jeśli proces jego wewnętrznej odnowy, zmierzający ku całkowitemu oddaniu Bogu, w ziemskim życiu nigdy się nie zakończy.
- 116.** Jako ludzie wierzący, znajdujący się w procesie odnowy dokonywanym przez Ducha Świętego, nie wypełniamy do końca przykazania Boga, aby Go kochać całym sercem, stąd też nie czynimy zadość Bożemu wezwaniu – Zakon oskarża nas więc, identyfikując jako grzeszników. W odniesieniu do teologicznie rozumianego Zakonu wierzymy, że jesteśmy wciąż grzeszni, ale w odniesieniu do Ewangelii, która nam obiecuje „Tu jest sprawiedliwość Chrystusa” – jednocześnie sprawiedliwi i usprawiedliwieni, ponieważ ufamy obietnicy Ewangelii. To właśnie jest Lutrowe rozumienie chrześcijanina, który jest jednocześnie sprawiedliwy i grzeszny (*simul iustus et peccator*).
- 117.** Nie mamy tutaj do czynienia ze sprzecznością, ponieważ musimy uwzględnić dwie relacje wierzącego do Słowa Bożego: relację do Słowa Bożego jako Prawa Bożego, na tyle, na ile oskarża ono grzesznika, oraz relację do Słowa jako Ewangelii Bożej, jako że Chrystus nas wybawia. W odniesieniu do pierwszej relacji jesteśmy grzesznikami, a w odniesieniu do drugiej – sprawiedliwymi i usprawiedliwionymi. Druga relacja przewyższa bowiem pierwszą, co oznacza, że Chrystus prowadzi nas w procesie nieustannej

odnowy – pod warunkiem, że ufamy Jego obietnicy zbawienia w wieczności.

- 118.** To dlatego Luter tak mocno uwydatniał wolność chrześcijanina: wolność bycia zaakceptowanym przez Boga jedynie z łaski i jedynie poprzez wiarę w obietnice Chrystusa; wolność od oskarżenia Zakonu dzięki przebaczeniu grzechów i wolność spontanicznego służenia bliźnim bez poszukiwania zasług. Usprawiedliwiony człowiek jest oczywiście zobowiązany do wypełniania Bożych przykazań i będzie to czynił pod kierunkiem Ducha Świętego. Luter wyraża to w *Małym Katechizmie* w następujący sposób: „Powinniśmy Boga bać się i miłować Go, abyśmy...”, po czym następują objaśnienia do Dziesięciu Przykazań⁵⁶.

Rzymskokatolickie uwagi dotyczące usprawiedliwienia

- 119.** Nawet w XVI wieku istniała zasadnicza zgoda między luterskimi a katolickimi koncepcjami dotyczącymi konieczności Bożej łaski oraz niemożności zasłużenia na zbawienie własnymi siłami. Sobór Trydencki nauczał wprost, że grzesznik nie może być usprawiedliwiony ani przez Zakon, ani przez swoje ludzkie wysiłki. Obłożył anatamą każdego, kto twierdził, że „człowiek może być usprawiedliwiony przed Bogiem przez swoje własne czyny, dokonywane siłami natury ludzkiej albo z pomocą nauki Prawa, ale bez łaski Bożej przez Jezusa Chrystusa”⁵⁷.
- 120.** Katolicy uważali jednak niektóre z poglądów Lutera za niepokojące, wzbudzały w nich bowiem obawę, że neguje on osobistą odpowiedzialność człowieka za uczynki. To wyjaśnia, dlaczego Sobór Trydencki kładł taki nacisk właśnie na ludzką odpowiedzialność i zdolność do współdziałania z Bożą łaską. Katolicy podkreślali, że należy uwzględnić udział usprawiedliwionego

56 Por. MK, Dziesięcioro przykazań, BSELK, s. 861-872 (tłum. polskie: KWKL, s. 43-45; por.: M. Luter, *Mały katechizm. Nowy przekład*, Bielsko-Biała 2014, s. 9-12).

57 Sobór trydencki (1545-1563), *Sesja 6 [...] Dekret o usprawiedliwieniu*, kan. 1, DSP, t. 4, s. 311n.

w procesie rozwoju łaski w jego życiu. Ludzkie wysiłki przyczyniają się do intensywniejszego wzrastania w łasce, a także we wspólnocie z Bogiem.

- 121.** Ponadto według katolickiej interpretacji nauka Lutra o uznaniu grzesznika za jurydycznie usprawiedliwionego wydawała się negować twórczą moc Bożej łaski w przewyciężeniu grzechu i przemianie usprawiedliwionego. Katolicy chcieli podkreślić nie tylko przebaczenie grzechów, lecz także uświęcenie grzesznika. Tak więc w uświęceniu chrześcijanin otrzymuje ową Bożą sprawiedliwość, poprzez którą Bóg czyni go sprawiedliwym.

Dialog luterańsko-rzymskokatolicki o usprawiedliwieniu

- 122.** Luter i inni reformatorzy postrzegali naukę o usprawiedliwieniu grzesznika jako „pierwszy i główny artykuł”⁵⁸ oraz „przewodnika i sędziego nad wszystkimi częściami nauki chrześcijańskiej”⁵⁹. Z tego właśnie powodu międzywyznaniowy podział w tej kwestii był tak poważny, a wysiłki zmierzające do jego przewyciężenia miały najwyższy priorytet dla relacji rzymskokatolicko-luterańskich. W drugiej połowie XX wieku kontrowersja ta była przedmiotem obszernych badań poszczególnych teologów oraz wielu narodowych i międzynarodowych dyskusji.
- 123.** Wyniki tych dociekań i dialogów podsumowano we *Wspólnej Deklaracji w sprawie Nauki o Usprawiedliwieniu*, która została oficjalnie przyjęta przez Kościół rzymskokatolicki oraz Światową Federację Luterańską w 1999 roku. Na *Deklaracji* opiera się poniższy zarys, który proponuje różnicujący konsensus i zawiera wspólne wypowiedzi wraz ze wskazaniem na różne akcenty postawione przez każdą ze stron w myśl tezy, że różnice nie dewalują zagadnień wspólnych dla obydwu tradycji. Chodzi zatem o konsensus, który nie wyklucza różnic, lecz je wyraźnie uwzględnia.

58 AS, cz. II, art. 1, BSELK, s. 276-728 (tłum. polskie: KWKL, s. 338).

59 WA 39 I, 205,2n (*Dysputacja promocyjna dla Palladiusa i Tilemana*, 1537).

Tylko przez łaskę

- 124.** Katolicy i luteranie wspólnie wyznają: „Tylko z łaski i w wierze w zbawcze działanie Chrystusa, a nie na podstawie naszych zasług zostajemy przyjęci przez Boga i otrzymujemy Ducha Świętego, który odnawia nasze serca, uzdalnia nas i wzywa do dobrych uczynków”⁶⁰. Wyrażenie „tylko z łaski” wyjaśniono w dalszej części następująco: „Orędzie o usprawiedliwieniu (...) powiada nam (...), że jako grzesznicy nasze nowe życie zawdzięczamy wyłącznie miłosierdziu Bożemu, które rodzi przebaczenie i wszystko czyni nowe; miłosierdzie to możemy otrzymać jako dar i przyjąć w wierze, nigdy natomiast – w jakiegokolwiek formie – nie możemy na nie zasłużyć”⁶¹.
- 125.** W tych ramach można określić granice i godność ludzkiej wolności. Wyrażenie „jedynie z łaski” interpretowane jest w odniesieniu do podążania człowieka ku zbawieniu następująco: „Wyznajemy wspólnie, że człowiek w odniesieniu do swojego zbawienia jest zdany zupełnie na zbawczą łaskę Boga. Wolność, którą posiada w odniesieniu do ludzi i spraw tego świata, nie jest wolnością dotyczącą jego zbawienia”⁶².
- 126.** Gdy luteranie podkreślają, że człowiek może usprawiedliwienie jedynie przyjąć, to negują tym samym „możliwość własnego wkładu człowieka do usprawiedliwienia, lecz nie jego pełne osobiste zaangażowanie w wierze, dokonujące się pod wpływem Słowa Bożego”⁶³.
- 127.** Gdy katolicy mówią o przygotowaniu na łaskę za pomocą pojęcia „współdziałania”, rozumieją przez to „personalną akceptację” człowieka, która sama jest „działaniem łaski, a nie czynem człowieka wynikającym z jego własnych sił”⁶⁴. Z tego też powodu nie podważają wspólnego przekonania, że grzesznik „nie jest zdolny

60 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 15, BW, s. 504; por.: *Wszyscy pod jednym Chrystusem...*, dz. cyt., nr 14, BW, s. 233.

61 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 17, BW, s. 504.

62 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 19, BW, s. 505.

63 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 21, BW, s. 505.

64 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 19, BW, s. 505.

zwrócić się do Boga o ratunek, zasłużyć na swoje usprawiedliwienie przed Bogiem lub własnymi siłami osiągnąć zbawienia. Usprawiedliwienie dokonuje się tylko z łaski⁶⁵.

- 128.** Ponieważ wiara rozumiana jest nie tylko jako afirmatywna wiedza, lecz także jako zaufanie serca zbudowane na Słowie Bożym, można dalej wspólnie stwierdzić: „Usprawiedliwienie dzieje się «tylko z łaski» (WD 15 i 16⁶⁶), tylko przez wiarę, człowiek zostaje usprawiedliwiony «niezależnie od uczynków» (Rz 3,28⁶⁷)⁶⁸.
- 129.** To, co często jest od siebie odrywane i przypisywane jednemu lub drugiemu wyznaniu (jednak nie obydwu naraz), rozumie się obecnie w organicznym związku: „Gdy człowiek ma w wierze współdziałal w Chrystusie, Bóg nie zalicza mu grzechu, a Duch Święty wzbudza w nim czynną miłość. Obu aspektów oddziaływania łaski Bożej nie wolno od siebie oddzielać⁶⁹”.

Wiara i dobre uczynki

- 130.** Ważne jest, że luteranie i katolicy tak samo rozumieją związek między wiarą a dobrymi uczynkami: „Człowiek w usprawiedliwiającej wierze pokłada ufność w łaskawą obietnicę Boga, która obejmuje zaufanie i miłość do Niego. Wiara ta jest czynna w miłości; dlatego chrześcijanin nie może i nie powinien pomijać uczynków⁷⁰. Z tego powodu luteranie wierzą w twórczą moc Bożej łaski, która dotyczy „wszystkich wymiarów osoby oraz prowadzi do życia w nadziei i miłości⁷¹ (GE 26). „Usprawiedliwienie jedynie przez wiarę” oraz „odnowa” muszą być rozróżniane, ale nie mogą być od siebie oddzielane.

65 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 20, BW, s. 505.

66 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 15n, BW, s. 503n.

67 Por.: *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 25, BW, s. 506.

68 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., Aneks 2c, BW, s. 522.

69 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 22, BW, s. 505.

70 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 25, BW, s. 506.

71 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 26, BW, s. 506.

- 131.** Jednocześnie „jednak wszystko, co w człowieku poprzedza wolny dar wiary i po nim następuje, nie jest podstawą usprawiedliwienia i nie przyczynia się do niego”⁷². To powód, dla którego twórcze działanie przypisywane przez katolików łasce usprawiedliwiającej nie jest rozumiane w kategoriach jakości bez odniesienia do Boga lub jako „własność człowieka, na którą mógłby się powołać przed Bogiem”⁷³. O wiele bardziej uwzględnia się tu fakt, że usprawiedliwieni w nowej relacji z Bogiem zostają przemienieni i nazwani dziećmi Bożymi, żyjącymi w nowej wspólnoty z Chrystusem: „Ten nowy personalny stosunek do Boga opiera się całkowicie na Jego łaskawości i pozostaje stale zależny od zbawczego działania łaskawego Boga, który zachowuje wierność samemu sobie i na którym człowiek może z tego powodu polegać”⁷⁴.
- 132.** W kwestii dobrych uczynków katolicy i luteranie wspólnie stwierdzają: „Wyznajemy zarazem, że przykazania Boże zachowują ważność dla usprawiedliwionego i że Chrystus w swoim Słowie i życiu daje wyraz woli Boga, która także dla usprawiedliwionego jest wytyczną jego postępowania”⁷⁵. Sam Jezus, a także apostołskie pisma napominają „chrześcijanina do spełniania uczynków miłości”, które „wynikają z usprawiedliwienia i są jego owocami”⁷⁶. Aby uniknąć nieporozumienia w kwestii zobowiązującego charakteru przykazań, stwierdza się: „Gdy katolicy podkreślają, że usprawiedliwiony jest zobowiązany do przestrzegania przykazań Bożych, to nie negują przez to, że Jezus Chrystus obiecał łaskę wiecznego życia dzieciom Bożym”⁷⁷.
- 133.** Zarówno luteranie, jak i katolicy mogą uznać wartość dobrych uczynków dla pogłębienia wspólnoty z Chrystusem⁷⁸, nawet jeśli luteranie podkreślają, że sprawiedliwość jako Boża akceptacja

72 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 25, BW, s. 506.

73 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 27, BW, s. 507.

74 Tamże.

75 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 31, BW, s. 509.

76 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 37, BW, s. 510.

77 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 33, BW, s. 509.

78 Por.: *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 38n, s. 510n.

człowieka i jego uczestnictwo w sprawiedliwości Chrystusa są zawsze zupełne. Kontrowersyjne pojęcie zasługi wyjaśniane jest następująco: „Gdy katolicy trzymają się dobrych uczynków rozumianych jako «zasługi», to pragną przez to powiedzieć, że uczynkom tym – według biblijnego świadectwa – jest obiecana zapłata w niebie. Pragną oni podkreślić odpowiedzialność człowieka za jego działanie, lecz przez to nie chcą kwestionować, a tym bardziej zanegować charakteru dobrych uczynków jako daru, tego, że samo usprawiedliwienie pozostaje stale niezasłużonym darem łaski”⁷⁹.

- 134.** W odniesieniu do szeroko dyskutowanej kwestii ludzkiej współpracy *Aneks do Wspólnej Deklaracji w sprawie Nauki o Usprawiedliwieniu* podsumowuje obopólne stanowisko w zdumiewający sposób cytatem z luterzańskich ksiąg wyznaniowych: „Działanie łaski Bożej nie wyklucza działania człowieka: Bóg sprawia wszystko, chcenie i wykonanie, przeto jesteśmy wezwani do podjęcia trudu (por. Flp 2,12n.). (...) Duch Święty najpierw (jak powiedziano) rozpoczął w nas przez Słowo i Sakramenty swoje dzieło nowonarodzenia i odnowy, tak że następnie możemy i mamy prawdziwie współdziałać przez moc Ducha Świętego” (FC SD, art. II, 64n.)⁸⁰.

Simul iustus et peccator

- 135.** W debacie o różnicach w stosunku do wypowiedzi, że chrześcijanin jest „jednocześnie usprawiedliwiony i grzeszny”, okazało się, że obydwie strony inaczej rozumieją pojęcia „grzech”, „pożądliwość” i „sprawiedliwość”. Aby osiągnąć porozumienie nie należy koncentrować się jedynie na sformułowaniach, ale na ich treści. Za słowami z Rz 6,12 oraz 2. Kor 5,17 katolicy i luteranie stwierdzają, że grzech nie może i nie powinien rządzić chrześcijaninem. Dalej wyjaśniają za pomocą 1. Listu Jana 1,8-10, że chrześcijanie nie są wolni od grzechu. Mówią o „wymierzonym przeciw Bogu

⁷⁹ *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 38, BW, s. 510.

⁸⁰ *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., *Aneks 2c*, BW, s. 522. Tutaj *Aneks do Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* cytuje luterzańską księgę symboliczną „Formułę zgody”, część *Solida Declaratio* (zob. FC SD, art. II, 64n, BSELK, s. 1374n; tłum. polskie: KWKL, s. 450).

egoistycznym pożądaniu starego człowieka” – także u człowieka usprawiedliwionego – które czyni „trwającą przez całe życie walkę” konieczną⁸¹.

- 136.** Ta skłonność „nie jest zgodna z pierwotnym planem Boga wobec człowieka” i jest „z obiektywnego punktu widzenia sprzeciwianiem się Bogu”⁸², jak mówią katolicy. Ponieważ grzech ma dla nich charakter aktu, katolicy w tym miejscu nie mają go na myśli, podczas gdy luteranie dostrzegają w skłonności do sprzeciwiania się Bogu odmowę pełnego poświęcenia się Bogu, a zatem – grzech. Jednak zarówno katolicy, jak i luteranie podkreślają, że owa sprzeciwiająca się Bogu skłonność nie oddziela usprawiedliwionego od Boga.

Pewność zbawienia

- 137.** Po przestudiowaniu pism Lutra odczytywanych przez pryzmat własnego systemu teologicznego kardynał Kajetan doszedł do wniosku, że Lutrowe rozumienie pewności wiary oznacza założenie nowego Kościoła. Dialog rzymskokatolicko-luterański dokładnie określił różne sposoby myślenia Kajetana i Lutra, które doprowadziły do ich wzajemnego niezrozumienia. Dziś można stwierdzić: „Katolicy są w stanie uznać szczególnie troskę reformatorów, aby wiara nie była poleganiem na własnym doświadczeniu, lecz opierała się na obiektywnej rzeczywistości obietnicy Chrystusa, i aby przedmiotem ufności było tylko Słowo jego obietnicy (por. Mt 16,19; 18,18)”⁸³.

Podsumowanie

- 138.** Luteranie i katolicy wzajemnie potępili swoje nauki. Stąd też różnicujący konsensus, tak jak go przedstawia *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, posiada podwójny wymiar. Z jednej strony *Deklaracja* utrzymuje, że wzajemne potępienie,

81 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 28, BW, s. 507.

82 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 33, BW, s. 508.

83 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 36, BW, s. 510.

zawarte zarówno w katolickiej, jak i luteranńskiej doktrynie, nie odnosi się do drugiego wyznania, a z drugiej strony – podkreśla wartość porozumienia względem podstawowych prawd, dotyczących nauki o usprawiedliwieniu: „Z wywodów przedłożonych w niniejszej *Deklaracji* wynika, że między luteranami i katolikami istnieje konsensus w podstawowych prawdach dotyczących nauki o usprawiedliwieniu”⁸⁴.

- 139.** „W świetle tego konsensusu, różnice nadal istnieją, są różnicami dopuszczalnymi. Chodzi tu o różnice, [...] które dotyczą [...] języka, teologicznej formy i odmiennego rozłożenia akcentów w rozumieniu usprawiedliwienia. Toteż można powiedzieć, że luteranские i rzymskokatolickie rozwinięcia usprawiedliwiającej wiary, mimo cechujących je różnic, nie są sobie przeciwstawne i nie naruszają konsensusu w podstawowych prawdach”⁸⁵. „W konsekwencji potępienia doktrynalne XVI stulecia, na ile odnoszą się do nauki o usprawiedliwieniu, jawią się w nowym świetle: potępienie Soboru Trydenckiego nie dotyczy nauki Kościołów luteranских przedłożonej w tej *Deklaracji*. Potępienie luteranских ksiąg wyznaniowych zaś nie dotyczy nauki Kościoła rzymskokatolickiego przedłożonej w tej *Deklaracji*”⁸⁶. Jest to zdumiewająca odpowiedź na konflikty, które trwały prawie pół tysiąclecia.

EUCHARYSTIA

Lutrowe rozumienie Wieczerzy Pańskiej

- 140.** Dla luteranów i katolików Wieczerza Pańska jest cennym darem, w którym chrześcijanie odnajdują wzmocnienie i pocieszenie, i w którym Kościół wciąż na nowo się gromadzi i buduje. Z tego też powodu kontrowersje dotyczące tego Sakramentu są tak bolesne.

84 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 40, BW, s. 511.

85 Tamże.

86 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 41, BW, s. 511.

141. Luter rozumiał Sakrament Wieczerzy Pańskiej jako *testamentum*, jako obietnicę człowieka, który niebawem ma umrzeć, co wynika z łacińskiej formy Słów Ustanowienia. Początkowo Luter postrzegał obietnicę Chrystusa (*testamentum*) jako przyobiecanie łaski oraz odpuszczenia grzechów. Spór z Ulrykiem Zwinglim skłonił go, aby jeszcze mocniej podkreślać swoją wiarę, że Chrystus udziela sam siebie, mianowicie udziela swojego Ciała i Krwi, które są rzeczywiście obecne w Sakramencie. To nie wiara czyni Chrystusa obecnym, a raczej Chrystus ofiarowuje siebie, swoje Ciało i Krew, uczestnikom Wieczerzy, bez względu na to, czy w to wierzą, czy nie. Sprzeciw Lutera wobec kościelnej doktryny tamtych czasów nie polegał na tym, że Luter negował realną obecność Jezusa Chrystusa. Zastrzeżenie Lutera dotyczyło o wiele bardziej kwestii rozumienia „przemiany” w Wieczerzy Pańskiej.

Realna obecność Chrystusa

142. Dla wyjaśnienia „przemiany” IV Sobór Laterański (1215) użył czasownika *transsubstantiare*, który zakłada rozróżnienie między substancją a akcydensami⁸⁷. Nawet jeśli Luter widział w owym słowie możliwe wyjaśnienie tego, co dzieje się w Wieczerzy Pańskiej, nie mógł zrozumieć, że filozoficzna interpretacja powinna być wiążąca dla wszystkich chrześcijan. W każdym razie mocno podkreślał realną obecność Chrystusa w sakramencie.

143. Luter uważał, że Ciało i Krew Chrystusa są obecne „w, z i pod” postaciami chleba i wina. Następuje wymiana właściwości (*communicatio idiomatum*) między Ciałem i Krwią Chrystusa a elementami chleba i wina. To stwarza sakramentalną jedność między chlebem i Ciałem Chrystusa oraz winem i Krwią Chrystusa. Ten nowy rodzaj jedności, określony poprzez wymianę cech, rozumiany jest w analogii do jedności boskiej i ludzkiej natury w Chrystusie. Tę sakramentalną jedność Luter porównywał również do zjednoczenia żelaza i ognia w rozżarzonej żelazce.

87 Sobór Laterański IV (1215), *Konstytucja o wierze katolickiej*, 1,9, DSP, t. 2, s. 222n.

- 144.** W konsekwencji takiego rozumienia Słów Ustanowienia („Pijcie z niego wszyscy”, Mt 26,27) Luter krytykował praktykę, zakazującą świeckim otrzymywania Komunii pod dwiema postaciami: chleba i wina. Swoje stanowisko nie uzasadniał argumentem, że świeccy otrzymują „tylko połowę Chrystusa”; przeciwnie – uważał, że także pod jedną postacią wierni przyjmują całego lub pełnego Chrystusa. Wobec dobitności Słów Ustanowienia jednak negował decyzję Kościoła, odbierającą świeckim przyjmowanie Komunii również pod postacią wina. Katolicy przypominają luteranom, że wprowadzenie praktyki udzielania Komunii pod jedną postacią motywowane było jedynie kwestiami duszpasterskimi.
- 145.** Luter rozumiał Wieczerzę Pańską również jako wydarzenie wspólnotowe, jako prawdziwy posiłek, w którym pobłogosławione elementy są konsumowane i nie powinno się ich po Komunii przechowywać. Nalegał, aby spożywać wszystkie elementy, dzięki czemu uniknie się pytań o czas trwania obecności Chrystusa w Eucharystii⁸⁸.

Ofiara eucharystyczna

- 146.** Główne zastrzeżenie Lutra wobec katolickiej nauki o Eucharystii skierowane było przeciwko rozumieniu mszy jako ofiary. Teologia Eucharystii jako realnego wspomnienia (*anamnesis, Realgedächtnis*), w którym zupełna i wystarczająca ofiara Chrystusa (Hebr. 9,1-10,18) sama uobecnia się dla wiernych, nie zyskała pełnego zrozumienia w późnym średniowieczu. Stąd też wielu widziało w mszy kolejną ofiarę, która dołączano do Ofiary Chrystusa. Zgodnie z pochodzącą od Jana Dunsza Szkota teorią, oczekiwano od wielokrotnego powtarzania mszy pomnożenia łaski, która mogłaby następnie zostać przekazana innej osobie. To dlatego w czasach Lutra w wittenberskim Kościele Zamkowym odprawiano rocznie tysiące prywatnych mszy.

⁸⁸ W liście do Simona Wolferinusa z 4 lipca 1543 roku Luter pisał: „Możesz mianowicie, tak jak my to tutaj [w Wittenberdze] czynimy, pozostałe elementy sakramentu wypić i zjeść wraz z przystępującymi do Komunii, aby nie było konieczne podnosić wzbudzających zgorszenie niebezpiecznych pytań, kiedy kończy się sakramentalne działanie” (WA Br 10, 341,37-40).

- 147.** Luter stał na stanowisku, że zgodnie ze Słowami Ustanowienia Chrystus udziela się w Wieczerzy Pańskiej tym, którzy go przyjmują, i że może być przyjęty jako dar jedynie poprzez wiarę, ale nie może być ofiarowany. Jeśli Chrystus miałby być ofiarowany Bogu, odwrócona byłaby wewnętrzna struktura i kierunek Eucharystii. W opinii Lutera rozumienie Eucharystii jako Ofiary oznaczałoby, że byłaby postrzegana jako dobry uczynek, który wypełniamy i ofiarowujemy Bogu. Argumentował następująco: tak samo jak nie możemy być ochrzczeni w zastępstwie innej osoby, tak i nie możemy zamiast kogoś i dla jego pożytku wziąć udział w Eucharystii. Zamiast przyjmować najcenniejszy dar, którym jest ofiarujący się nam Chrystus, narażeni byłibyśmy na pokusę ofiarowania Bogu czegoś, zmieniając tym samym Boży dar w dobry uczynek.
- 148.** Mimo to Luter mógł dostrzegać element ofiarniczy w mszy: ofiarę dziękczynienia i uwielbienia. Jest to rzeczywiście ofiara, o ile człowiek w dziękczynieniu uznaje, że potrzebuje tego Bożego daru i że jego sytuacja zmieni się jedynie poprzez jego przyjęcie. Stąd też prawdziwe przyjmowanie sakramentów z wiarą zakłada aktywny wymiar, którego nie można przecenić.

Katolickie uwagi dotyczące eucharystii

- 149.** Odrzucenie przez Lutera idei transsubstancjacji wzbudziło po stronie katolickiej wątpliwości, czy nauka o realnej obecności Chrystusa w jego teologii została w pełni zachowana. Wprawdzie Sobór Trydencki przyznał, że nie można słowami wyjaśnić sposobu obecności Chrystusa i dokonał rozróżnienia między nauką o przeistoczeniu elementów a ich pojęciowym wyjaśnieniem, ale ogłosił: „Święty Kościół katolicki słusznie i właściwie nazwał tę przemianę przeistoczeniem [*transsubstantatio*]⁸⁹. Ta pojęciowa koncepcja wydawała się z katolickiej perspektywy najlepszą gwarancją trwania przy nauce o realnej obecności Chrystusa w chlebie

89 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 13 (trzecia za Juliusza III, niedziela 11 października 1551)*. I/A. *Dekret o Najświętszym Sakramencie Eucharystii*, r. 4, DSP, t. 4, s. 450n.

i winie oraz utwierdzenia wiary w obecność całej rzeczywistości Jezusa Chrystusa w każdym z elementów Eucharystii. Kładąc nacisk na przemianę stworzonych elementów, katolicy chcą podkreślić twórczą moc Boga, który ze starego stworzenia czyni nowe.

- 150.** Sobór Trydencki stawał w obronie praktyki adoracji Najświętszego Sakramentu, niemniej punktem wyjścia był pierwotny cel Eucharystii, a więc Komunia wiernych, która została ustanowiona przez Chrystusa jako duchowy pokarm.⁹⁰
- 151.** Ponieważ zagubiono wspólnotową koncepcję upamiętnienia (*anamnesis*), katolikom brakowało odpowiedniego aparatu pojęciowego do wyrażenia ofiarniczego charakteru Eucharystii. Związani określoną, sięgającą czasów patrystycznych tradycją, nie chcieli odstąpić od nazywania Eucharystii prawdziwą ofiarą, nawet jeśli trudno było im utożsamić eucharystyczną Ofiarę z jedyną ofiarą Chrystusa. Aby ożywić koncepcję wspomnienia, niezbędna była odnowa teologii sakramentalnej i liturgicznej, dokonana podczas Soboru Watykańskiego II⁹¹.
- 152.** W dialogu ekumenicznym luteranie i katolicy mogli wspólnie skorzystać z owoców pracy ruchu liturgicznego oraz nowych refleksji teologicznych. Poprzez ponowne odkrycie pojęcia *anamnesis* obydwie strony lepiej zrozumiały, w jaki sposób sakrament Eucharystii skutecznie uobecnia wspomnienie zbawczych wydarzeń, w szczególności Ofiary Chrystusa. Katolicy docenili wiele form obecności Chrystusa w liturgii eucharystycznej, jak np. w Jego Słowie oraz zgromadzeniu wiernych⁹². Wobec niemożności wyśłowienia eucharystycznej tajemnicy katolicy na nowo nauczyli się cenić różne formy wiary w realną obecność Jezusa Chrystusa

90 Sobór Trydencki (1545-1563), *Sesja 13 [...] Dekret o Najświętszym Sakramencie Eucharystii*, r. 4, DSP, t. 4, s. 446-449.

91 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 3, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 105; Sobór Watykański II, *Konstytucja o Liturgii Świętej Sacrosanctum Concilium*, nr 47, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 60n.

92 Sobór Watykański II, *Konstytucja o Liturgii Świętej...*, dz. cyt., nr 7, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 50n.

w sakramencie. Luteranie pozyskali nową świadomość względem powodów godnego obchodzenia się z konsekrowanymi elementami po liturgii.

Dialog luterkańsko-rzymskokatolicki o eucharystii

153. Kwestia realności obecności Chrystusa w Wieczerzy Pańskiej nie stanowi problemu w relacjach między katolikami a luteranami. W odniesieniu do dialogu luterkańsko-rzymskokatolickiego na temat Eucharystii, można było stwierdzić: „Tradycja luterkańska przyjmuje wraz z tradycją katolicką, że konsekrowane elementy nie pozostają nadal po prostu chlebem i winem, ale mocą stwórczego słowa są dane jako ciało i krew Chrystusa. W tym sensie można by także za grecką tradycją mówić zupełnie poprawnie o jakiejś «przemianie»⁹³. Zarówno katolicy, jak i luteranie „zgodnie zwracają się przeciw przestrzennemu czy naturalistycznemu sposobowi ujmowania tej obecności oraz przeciw rozumieniu tego sakramentu w sensie samego tylko wspomnienia i figury”⁹⁴.

Wspólne rozumienie realnej obecności Jezusa Chrystusa

154. Luteranie i katolicy mogą wspólnie podkreślać realną obecność Jezusa Chrystusa w Wieczerzy Pańskiej: „W sakramencie ostatniej wieczerzy Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, jest w pełni obecny wraz ze swoim ciałem i swoją krwią pod znakiem chleba i wina”⁹⁵. To zdanie potwierdza wszystkie istotne elementy wiary w eucharystyczną obecność Jezusa Chrystusa, nie przejmując jednak języka pojęciowego transsubstancjacji. Stąd też katolicy i luteranie wyznają wspólnie: „Wywyższony Pan staje się obecny w Wieczerzy Pańskiej w swoim ofiarowanym Ciele i Krwi, wraz ze swoją boską i ludzką naturą, poprzez słowa

93 *Wieczerza Pańska. Raport Wspólnej Komisji Rzymskokatolicko-Ewangelicko-luterkańskiej (1978)*, nr 51, BW, s. 184. Por. ACA, art. X, BSELK-QM1, s. 500, (tłum. polskie: KWKL, s. 234n).

94 *Wieczerza Pańska...*, dz. cyt., nr 16, BW, s. 172.

95 Tamże.

obietnicy w darach chleba i wina, dzięki mocy Ducha Świętego, do przyjmowania przez wspólnotę⁹⁶.

- 155.** Z pytaniem o realną obecność i jej teologiczne rozumienie związana jest kwestia czasu trwania tej obecności, a tym samym adoracji Chrystusa obecnego w sakramencie również po liturgii. „Co do trwania obecności eucharystycznej ujawniają się w różnice także w praktyce liturgicznej. Katolicy i luteranie wspólnie wyznają, że eucharystyczna obecność Pana Jezusa Chrystusa, choć ukierunkowana jest na przyjmowanie przez wiernych, nie ogranicza się jednak do momentu przyjmowania i że nie zależy od wiary przyjmującego w ten sposób, jak gdyby jej była przyporządkowana.”⁹⁷
- 156.** Dokument *Wieczera Pańska* wezwał luteranów, aby po liturgii komunijnej z szacunkiem obchodzili się z pozostałymi elementami eucharystycznymi. Jednocześnie tekst napominał katolików, aby zwracali uwagę na fakt, że praktyka eucharystycznej adoracji „nie stała w sprzeczności z powszechnym przekonaniem, że Eucharystia ma charakter posiłku”⁹⁸.

Porozumienie w rozumieniu ofiary eucharystycznej

- 157.** W odniesieniu do problemu, który posiadał dla reformatorów największe znaczenie, a więc eucharystycznej ofiary, dialog luterancko-rzymskokatolicki ustalił podstawową zasadę: „Katolicy i luteranie wspólnie wyznają, że Jezus Chrystus w Uczcie Pana «jest obecny jako ukrzyżowany, który umarł za nasze grzechy, a dla naszego usprawiedliwienia został wskrzeszony jako ofiara, która raz na zawsze została złożona za grzechy świata». Ofiary tej nie da się przedłużać ani ponawiać, ani dopełniać, można jednak i należy wciąż na nowo czynić ją skuteczną pośrodku wspólnoty. Sposób i rozmiary tej skuteczności różnie interpretujemy”⁹⁹.

96 *Rechtfertigung, Sakramente und Amt...*, dz. cyt., s. 122.

97 *Wieczera Pańska...*, dz. cyt., nr 52, BW, s. 184.

98 *Wieczera Pańska...*, dz. cyt., nr 55, BW, s. 185.

99 *Wieczera Pańska...*, dz. cyt., nr 56, BW, s. 186.

- 158.** Koncepcja *anamnesis* pomogła wyjaśnić kontrowersyjną kwestię właściwej relacji między wystarczającą ofiarą Jezusa Chrystusa a Wieczerzą Pańską: „Poprzez liturgiczne wspomnienie zbawczych dzieł Boga stają się one obecne dzięki mocy Ducha Świętego, a świętująca wspólnota wiernych łączy się z tymi, którzy sami wcześniej doświadczyli zbawczych dzieł Boga. Taka jest też intencja nakazu Chrystusa w Wieczerzy Pańskiej: w zwiastowaniu Jego zbawczej śmierci Jego własnymi słowami oraz w powtarzaniu Jego własnych czynów podczas Wieczerzy rozgrywa się wspomnienie, w którym słowo Jezusa oraz samo dzieło zbawienia uobecniają się”¹⁰⁰.
- 159.** Decydujący postęp polegał na przewycięzeniu podziału między *sacrificium* (Ofiara Jezusa Chrystusa) oraz *sacramentum* (Sakrament). Jeśli Jezus Chrystus jest rzeczywiście obecny w Wieczerzy Pańskiej, to także Jego życie, cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie są rzeczywiście obecne z Jego Ciałem, zatem Wieczerza Pańska jest „prawdziwym uobecnieniem wydarzenia na krzyżu”¹⁰¹. Nie tylko skutek wydarzenia na krzyżu, ale i ono samo obecne są w Wieczerzy Pańskiej, przy czym Wieczerza nie jest ani powtórzeniem, ani uzupełnieniem krzyżowej ofiary – ona staje się obecna w sakramentalny sposób. Liturgiczna forma świętej Wieczerzy musi jednak wykluczać wszystko, co wzbudzałoby wrażenie powtarzania lub uzupełniania ofiary krzyżowej. Jeśli rozumienie Wieczerzy Pańskiej jako prawdziwego wspomnienia ma być poważnie traktowane, to różnice w rozumieniu eucharystycznej ofiary są dla katolików i luteranów akceptowalne.

Komunia pod dwiema postaciami i urząd eucharystycznej służby

- 160.** Od czasów Reformacji przyjmowanie przez świeckich Komunii pod dwiema postaciami – także wina – jest charakterystyczną praktyką luteranских nabożeństw. Przez długi czas zewnętrznie odróżniała ona sprawowanie Wieczerzy Świętej przez luteranów i katolików – ci ostatni przyjmują Komunię tylko pod jedną po-

100 *Rechtfertigung, Sakramente und Amt...*, dz. cyt., s. 91.

101 Tamże, s. 93.

stacją: chleba. Dzisiaj możemy mówić o następującej zasadzie: „Katolicy i luteranie są wspólnie przekonani, że chleb i wino należą do integralnej formy Eucharystii”¹⁰². Mimo to wciąż istnieje różnica w praktyce Wieczerzy Pańskiej.

- 161.** Ponieważ kwestia przewodniczenia liturgii eucharystycznej ma ogromne znaczenie ekumeniczne, to konieczność prowadzenia jej przez ustanowionego w Kościele duchownego uznano w ramach dialogu za ważny punkt wspólny: „Katolicy i luteranie są przekonani, że przewodniczenie Eucharystii należy do służb ustanowionych w tym celu ze strony Kościoła”¹⁰³. Niemniej urząd duchownego katolicy i luteranie rozumieją różnie.

URZĄD

Lutrowe rozumienie powszechnego kapłaństwa ochrzczonych oraz urzędu duchownego

- 162.** W Nowym Testamencie słowo *hierews* (kapłan, łac. *sacerdos*) nie oznacza urzędu w chrześcijańskim zborze, nawet jeśli św. Paweł przyrównuje swoją misję do służby kapłana (por. Rz 15,16). Chrystus jest Najwyższym Kapłanem. Luter postrzega stosunek wierzącego do Chrystusa w kategoriach „radosnej zamiany”: wierzący ma udział w cechach Chrystusa, a także w Jego kapłaństwie: „Jak zaś Chrystus przez swoje pierworództwo te dwie godności [kapłańską i królewską] otrzymał, tak Je też rozdziela i czyni ich uczestnikami wszystkich wierzących w siebie na podstawie poprzedniego omówionego prawa dotyczącego małżeństwa, mocą którego do oblubienicy należy wszystko to, co jest własnością Oblubieńca. Stąd my wszyscy w Chrystusie jesteśmy kapłanami i królami, my, którzy wierzymy w Chrystusa jak mówi Piotr (I Piotra 2,9):: « Wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności

102 *Wieczerza Pańska...*, dz. cyt., nr 64, BW, s. 189.

103 *Wieczerza Pańska...*, dz. cyt., nr 65, BW, s. 190.

do cudownej swojej światłości »¹⁰⁴. „Bywamy potem wszyscy razem poświęceni przez chrzest na kapłanów”¹⁰⁵.

- 163.** Choć w rozumieniu Lutra wszyscy chrześcijanie są kapłanami, nie postrzega on wszystkich jako księży. „To prawda, że wszyscy chrześcijanie są kapłanami, ale nie wszyscy są księżmi, gdyż oprócz tego, że duchowny jest chrześcijaninem i kapłanem, to musi także posiadać urząd i powierzoną mu wspólnotę. Powołanie i ustanowienie czynią z chrześcijanina księdza i kaznodzieję”¹⁰⁶.
- 164.** Pogląd Lutra, że wszyscy chrześcijanie są kapłanami, był sprzeczny z rozpowszechnionym w średniowieczu porządkiem społecznym. Według Gracjana istnieją tylko dwa rodzaje chrześcijan: kler świecki i zakonny z jednej strony oraz świeccy z drugiej¹⁰⁷. Wraz ze swoją nauką o powszechnym kapłaństwie wszystkich ochrzczonych Luter chciał znieść obowiązujący fundament tego rozróżnienia. To, kim jest chrześcijanin jako kapłan, wynika z uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa: chrześcijanin zanosí w modlitwie sprawy ludzi przed Boże oblicze, a sprawy Boże ludziom poprzez przekazywanie Ewangelii.
- 165.** Luter rozumiał powiązany z ordynacją urząd duchownego jako publiczną służbę dla całego Kościoła. Księża są *ministri* (sługami). Urząd ten nie jest konkurencyjny wobec powszechnego kapłaństwa wszystkich ochrzczonych, a raczej służy mu tak, aby wszyscy chrześcijanie mogli być dla siebie kapłanami.

Boskie ustanowienie urzędu

- 166.** Od ponad 150 lat prowadzona jest w luterńskiej teologii debata dotycząca tego, czy wynikający z ordynacji urząd duchownego

104 WA 7, 56,35–57,1 (tłum. polskie: M. Luter, *O wolności chrześcijańskiej*, Warszawa 2008, s. 29n).

105 WA 6, 407,22 (tłum. polskie: M. Luter, *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu...*, dz. cyt., s. 155).

106 WA 31 I, 211,17-20 (Wykład o Psalmach, 1529-32; objaśnienie Psalmu 82)

107 *Decretum Gratiani*, 2.12.1.7, w: *Corpus Iuris Canonici*, red. E. Friedberg, t. 1, Graz 1955, s. 678

opiera się na Bożym ustanowieniu, czy na ludzkiej delegacji. Luter mówi przecież o „stanie proboszczów, który Bóg ustanowił, który też rządzi parafią przez głoszenie kazań i sakramenty”¹⁰⁸. Według Lutra urząd ten zbudowany jest na cierpieniach Chrystusa i Jego śmierci: „Mam nadzieję, że wierni i wszyscy, którzy nazywają się chrześcijanami, bardzo dobrze wiedzą, że duchowy stan został powołany i ustanowiony przez Boga – nie złotem ani srebrem, ale drogą krwią i gorzką śmiercią Jego jednorodzonego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Gdyż zaprawdę z ran Jego płyną sakramenty i w rzeczy samej drogo go wykupił, aby na całym świecie urząd ten zwiastował, chrzczył, rozgrzeszał, wiązał, udzielał sakramentów, pocieszał, ostrzegał i ze Słowem Bożym napominał, a także inne rzeczy czynił, które należą do urzędu duszpasterskiego (...). Nie mam na myśli obecnego stanu w klasztorach i kapitułach (...), ale stan sprawujący urząd głoszenia kazań i służbę Słowa oraz sakramentów, który daje Ducha i wszelkie błogosławieństwo (...)”¹⁰⁹.

167. Według Lutra nikt nie może sam ustanowić siebie duchownym – trzeba zostać do tej służby powołanym. W 1535 roku zaczęto ordynować w Wittenberdze nowych księży po uprzednim sprawdzeniu nauki i życia kandydatów oraz otrzymaniu od parafii wezwania do podjęcia służby. Jednak ordynacje nie odbywały się w parafii, która zgłaszała zapotrzebowanie na duszpasterza, ale centralnie w Wittenberdze, ponieważ ordynacja rozumiana była jako powołanie do służby w całym Kościele.

168. Ordynacje odbywały się poprzez modlitwę i nałożenie rąk. Wstępne modlitwy – jak choćby modlitwa mówiąca o powołaniu przez Boga robotników do żniw (Mt 9,38) czy modlitwa o Ducha Świętego – uświadamiały, że przy ordynacji rzeczywiście działa sam Bóg. Poprzez ordynację Boże wezwanie obejmuje całą osobę. W za-

108 WA 6, 441,24 n. (tłum. polskie: M. Luter, *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu...*, dz. cyt., s. 174n).

109 WA 30 II, 526,34; 527; 14-21; 528,18 n. 25-27 (*Kazanie o powinności posyłania dzieci do szkoły*, 1530).

ufaniu względem tego, że Bóg wysłuchuje modlitwy, następować do wejścia na drogę służby słowami z 1. Piotra 5, 2-4¹¹⁰. W jednym ze świadectw ordynacyjnych odnajdujemy następujące słowa: „Urząd w Kościele jest dla wszystkich Kościołów niezmiernie wielką i konieczną sprawą i jedynie przez Boga daną i utrzymywaną.”¹¹¹

- 169.** Ponieważ definicja sakramentu u Lutra była węższa niż to było przyjęte w średniowieczu, i ponieważ według jego oceny sakrament święceń kapłańskich służył przede wszystkim praktyce ofiary mszalnej, Luter przestał postrzegać ordynację jako sakrament. Jednak w *Apologii Wyznania augsburskiego* Melancton stwierdził: „Jeśli by zaś kapłaństwo czy urząd kapłański rozumiano jako służbę Słowa, bez trudności nazwalibyśmy ten urząd kapłański sakramentem, albowiem służba Słowa ma za sobą przykazanie Boże i ma też wspaniałe obietnice, np.: «Ewangelia jest mocą Boga ku zbawieniu każdego wierzącego» (Rz 1,16), i podobnie Iz 55,1 In.: «Słowo moje, które wychodzi z ust moich, nie wróci puste, lecz spełni to, co chciałem». Jeżeli by urząd kapłański w ten sposób pojmowano, to nie zawahalibyśmy się i nakładania rąk (wyświęcenia – święceń kapłańskich) nazwać sakramentem. Kościół ma bowiem polecenie ustanawiania sług, polecenie, które powinno nam być najmilszym, ponieważ wiemy, że Bóg tę służbę pochwała, wspiera ją i w służbie tej jest obecny”¹¹².

Biskupi

- 170.** Ponieważ biskupi odmówili ordynowania kandydatów sympatyzujących z Reformacją, reformatorzy zaczęli praktykować ordynację dokonywaną przez prezbitarów. W artykule 28 *Wyznania augsburskiego* reformatorzy skarżą się na postawę biskupów, odmawiających ordynacji zwolennikom Reformacji. Sytuacja postawiła reformatorów przed wyborem: albo zachować ordynację

110 Por. wittenberskie świadectwa ordynacyjne w: WA Br 12, 447-485.

111 WA 38, 423,21-25 (*Wittenberski formularz ordynacyjny*, 1538).

112 ACA, art. XIII, 11-12, BSELK-QM1, s. 528 (tłum. polskie: KWKL, s. 263).

za pośrednictwem biskupów, albo – wierność wobec swojego rozumienia prawdy Ewangelii.

- 171.** Reformatorzy czuli się uprawnieni do przeprowadzania ordynacji przez prezbiterów, ponieważ, opierając się na *Sentencjach* Piotra Lombarda, stwierdzili, że prawo kościelne znało tylko dwa sakramentalne stopnie pośród wyższych święceń, a mianowicie diakonat i prezbiterat, a święcenia biskupie – według szeroko rozpowszechnionego w średniowieczu rozumienia – nie posiadały sakramentalnego charakteru¹¹³. Reformatorzy powoływali się wyraźnie na list Hieronima, przekonanego, że według Nowego Testamentu urząd prezbitera i urząd biskupa oznaczały to samo z jednym tylko wyjątkiem: to biskupi mieli prawo przeprowadzać ordynacje. Reformatorzy podkreślali, że ten list do [kapłana] Ewangeliusa został włączony do Dekretu Gracjana¹¹⁴.
- 172.** Luter i inni reformatorzy podkreślali, że istnieje tylko jeden urząd w Kościele wynikający z ordynacji – urząd publicznego zwiastowania Ewangelii oraz administrowania sakramentami, które to czynności ze swej istoty są publiczne. Od samego początku różniano jednak urzędy. Przy pierwszych wizytacjach wykształcił się urząd superintendenta, który sprawował szczególnie nadzór nad pastorami. Filip Melanchton pisał: „W Kościele potrzebni są zarządcy, którzy sprawdzają i ordynują powołanych na kościelny urząd, zajmują się również sądami kościelnymi i sprawują nadzór nad nauką kapłanów. Gdyby nie było biskupów, należałoby ich wymyślić”¹¹⁵.

113 P. Lombard, *Cztery księgi sentencji*, t. 2, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 2015, s. 448n, dystynkcja 24, r. 12.

114 Filip Melanchton cytuje list Hieronima w: Traktat o władzy i prymacie papieża, nr 62, BSELK, 824 (tłum. polskie: KWKL, s. 366); por. także: WA 2, 230,17-19 (Obrona XIII tezy [Dysputy lipskie] M. Lutra na temat władzy papieża, 1519). Hieronim ze Strydonu, *List 146 do Ewangelusa [Prezbitera]*, w: tenże, *Listy*, t. V, red. M. Ożóg, H. Pietras, Kraków 2013, s. 81-83; *Decretum Gratiani*, 1.93.24n, w: *Corpus Iuris Canonici*, dz. cyt., s. 327-330).

115 CR 2, 745n (F. Melanchton, *Consilium de moderandis controversiis religionis*, 1545).

Katolickie uwagi dotyczące powszechnego kapłaństwa, kapłaństwa służby i urzędu biskupa

- 173.** W późnym średniowieczu godność i odpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za życie Kościoła nie była wystarczająco podkreślana. Dopiero podczas Soboru Watykańskiego II, Urząd Nauczycielski wskazywał na teologię Kościoła jako teologię Ludu Bożego i podkreślił, że „co do godności i wspólnego wszystkim wiernym działania na rzecz budowania Ciała Chrystusa, panuje wśród wszystkich prawdziwą równość”¹¹⁶.
- 174.** W tych ramach Sobór określił swoje rozumienie kapłaństwa ochrzczonych i wyjaśnił je w odniesieniu do kapłaństwa służby. W teologii katolickiej wyświęcony duchowny jest sakramentalnie upoważniony, aby działać w imieniu Chrystusa i w imieniu Kościoła.
- 175.** Według teologii katolickiej urząd biskupa stanowi nieodzowny wkład w jedność Kościoła. Katolicy podnoszą pytanie, w jaki sposób jedność Kościoła może zostać utrzymana bez urzędu biskupa w czasach konfliktu. Niepokoi ich również to, że Lutrova nauka o powszechnym kapłaństwie niewystarczająco zachowuje hierarchiczną strukturę Kościoła, która, jak wierzą, została ustanowiona przez Boga.

Dialog luteransko-rzymskokatolicki o urzędzie

- 176.** Dialog luteransko-rzymskokatolicki stwierdził istnienie zarówno wielu punktów wspólnych, jak i różnic w teologii oraz instytucjonalnej formie urzędów powiązanych z ordynacją; wśród nich choćby kwestię ordynacji kobiet, praktykowaną obecnie w wielu Kościołach luteranskich. nierozstrzygnięte pozostaje wciąż pytanie, czy Kościół rzymskokatolicki może uznać urząd duchownego Kościołów luteranskich. Luteranie i katolicy mogą wspólnie określić relację między odpowiedzialnością za zwiastowanie Słowa oraz

116 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 32, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 136.

udzielaniem sakramentów a urzędem tych, którzy są do tego ordynowani. Wspólnie mogą rozróżniać takie zadania, jak *episkope* oraz zadania lokalne i regionalne.

Wspólne rozumienie urzędu

Kapłaństwo ochrzczonych

177. Powstaje pytanie, w jaki sposób szczególne zadania urzędu powiązanego z ordynacją można umieścić w prawidłowej relacji do powszechnego kapłaństwa wszystkich ochrzczonych. Dokument studyjny *Apostolskość Kościoła* stwierdza: „Katolicy i luteranie są zgodni co do tego, że wszyscy ochrzczeni i wierzący w Chrystusa mają udział w Jego urzędzie, są więc upoważnieni, by «opowiadali o cnotach Tego, który was wezwał z ciemności do swojej niezwykłej światłości» (1 P 2,9b). Nie ma więc członka, który nie miałby udziału w posłannictwie całego Ciała”¹¹⁷.

Boskie pochodzenie urzędu

178. Istnieje wspólne przekonanie, że urząd powiązany z ordynacją pochodzi z nadania Bożego: „Katolicy i luteranie powiadają wspólnie, że urząd został ustanowiony przez Boga i jest konieczny dla bytu Kościoła, gdyż Słowo Boże i jego publiczne zwiastowanie w Słowie i Sakramencie są niezbędne, żeby doszło do pobudzenia i utrzymania wiary w Jezusa Chrystusa, żeby – w konsekwencji – doszło do powstania i zachowania Kościoła i żeby wierzący stanowili Ciało Chrystusa w jedności wiary”¹¹⁸.

Urząd Słowa i Sakramentu

179. Według dokumentu *Apostolskość Kościoła* zarówno dla luteranów, jak i katolików podstawowym zadaniem osób ordynowanych

117 *Apostolskość Kościoła. Dokument studyjny Luterancko-Rzymskokatolickiej Komisji Jedności* (2007), nr 273, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 150.

118 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 276, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 151.

(wyświęconych) jest zwiastowanie Ewangelii: „Osoby ordynowane mają do wypełnienia specjalne zadanie w ramach misji całego Kościoła”¹¹⁹. Zarówno dla katolików, jak i luteranów „podstawowym zadaniem i intencją urzędu z mocy ordynacji jest publiczna służba Słowa Bożego, Ewangelii Jezusa Chrystusa, której głoszenie całemu światu Bóg w Trójcy Jedyny powierzył Kościołowi. Z tym zobowiązaniem musi się zmierzyć każdy urząd i każda ten urząd sprawująca osoba”¹²⁰.

- 180.** Podkreślenie zwiastowania Ewangelii jako zadania urzędu duchownego jest wspólne dla katolików i luteranów¹²¹. Katolicy upatrują początek służby kapłańskiej w zwiastowaniu Ewangelii. W *Dekrecie o posłudze i życiu prezbiterów (Presbyterorum ordinis)* czytamy: „Lud Boży najpierw gromadzi się przez słowo Boga żywego, którego zupełnie słusznie należy domagać się z ust kapłanów. Ponieważ nikt nie się zbawić, jeżeli wpierv nie uwierzy, prezbiterzy jako współpracownicy biskupów, przede wszystkim mają obowiązek przepowiadania wszystkim Ewangelii Bożej”¹²². „Także katolicy oświadczają, że specjalnym zadaniem pełniących urząd jest gromadzenie Ludu Bożego wokół Jego Słowa i głoszenie go wszystkim, aby uwierzyli”¹²³. Luterkański pogląd jest podobny: „urząd ma swoją podstawę i swoje kryterium w zadaniu głoszenia Ewangelii całemu zborowi w sposób tak wiążący, że staje się możliwa i zostaje wzbudzona pewność wiary”¹²⁴.
- 181.** Luteranie i katolicy zgadzają się również, że odpowiedzialność za administrowanie sakramentami spoczywa na ordynowanych przewodnikach wiary. „Ewangelia udziela mianowicie mandatu

119 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 274, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 150.

120 Tamże.

121 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 247.255.257.274, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 140n.143n.150

122 Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów (Presbyterorum ordinis)*, nr 4, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 482; cytowany w: *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 247, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 140n.

123 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 274, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 150.

124 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 255, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 143.

tym, którzy przewodniczą Kościołom, aby nauczali jej, odpuszczali grzechy i sprawowali sakramenty¹²⁵. Także katolicy oświadczają, że kapłani posłani są do sprawowania sakramentów związanych z Eucharystią i zmierzających ku Eucharystii, „która jawi się jako źródło i szczyt całej ewangelizacji”¹²⁶.

- 182.** W dokumencie *Apostolskość Kościoła* czytamy dalej: „Podobieństwo w zakresie opisu funkcji posługiwania prezbiterów i biskupów zasługuje na uwagę. Urząd biskupa i urząd kapłana wykazuje się tą samą strukturą trojkiej posługi (zwiastowanie, liturgia, kierowanie) i w konkretnym życiu kościelnym to właśnie prezbiterzy pełnią funkcję codziennego wypełniania zadań przyczyniających się do budowania Kościoła, podczas gdy biskupom przypada nadzorowanie nauczania i troska o utrzymanie wspólnoty między lokalnymi zborami. Prezbiterzy pełnią swój urząd tylko w stanie podporządkowania biskupom i we wspólnocie z nimi”¹²⁷.

Ryt ordynacji

- 183.** W obrzędzie wprowadzenia w urząd istnieje następujący punkt wspólny: „Wprowadzenie w urząd duchownego dokonuje się przez ordynację, w której poprzez modlitwę i nałożenie rąk chrześcijanin zostaje powołany i wysłany do służby publicznego zwiastowania Ewangelii w Słowie i Sakramencie”¹²⁸.

Urząd na płaszczyźnie lokalnej i regionalnej

- 184.** Luteranie i katolicy mogą wspólnie powiedzieć, że zróżnicowanie urzędu „na służbę bardziej lokalną i bardziej regionalną jest

125 Traktat o władzy i prymacie papieża, nr 60, BSELK, s. 824 (tłum. polskie: KWKL, s. 366); cytowany w: *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 274, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 150.

126 Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów...*, dz. cyt., nr 5, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 484; cytowany w: *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 274, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 150.

127 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 248, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 141.

128 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 277, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 151.

logiczną konsekwencją pojmowania urzędu i jego zadania jako urzędu jedności w wierze¹²⁹. W Kościołach luterzańskich zadanie *episkope* realizowane jest w różnych formach. Osoby sprawujące ponadregionalną służbę nie są w niektórych miejscach określane mianem „biskup”, lecz „ephorus”, „prezydent Kościoła”, „superintendent” lub „[pierwszy] ksiądz diecezji”. Luteranie reprezentują pogląd, że urząd *episkope* sprawowany jest nie tylko przez pojedyncze osoby, lecz także w innej formie, jak na przykład synodów, do których należą zarówno ordynowani, jak i nieordynowani¹³⁰.

Apostolskość

185. Nawet jeśli luteranie i katolicy inaczej rozumieją struktury służby, które przekazują apostolskość Kościoła, zgadzają się, że „wierność wobec Ewangelii apostolskiej ma zatem priorytet we współoddziaływaniu *traditio, successio* oraz *communio*”¹³¹ w myśl wspólnego rozumienia, że „Kościół jest apostolski na podstawie apostolskiej Ewangelii, której pozostaje wierny”¹³². Zgodność ta umożliwia uznanie przez stronę rzymskokatolicką, że osoby, które „ponoszą [...] szczególną odpowiedzialność za apostolskość nauki swoich Kościołów”, „pełnią właśnie owe zadania nadzoru (*episkope*) chrześcijańskiego, które w Kościele rzymskokatolickim przypadają biskupom” i „[katolicy] nie mogą wykluczyć tych innych *episkopoi* z kręgu tych, których konsens według katolickiego ujęcia jest znakiem apostolskości nauczania”¹³³.

129 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 279, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 151.

130 W 2007 roku Rada Światowej Federacji Luterńskiej przyjęła dokument *Urząd biskupi w ramach apostolskości Kościoła – Deklaracja z Lund. Światowa Federacja Luterńska – wspólnota kościelna*. Nawet jeśli zamiarem autorów nie było stworzenie tekstu doktrynalnego, to jednak podejmuje on próbę wyjaśnienia wielu kwestii związanych z *episkope* względem luterńskiej wspólnoty. Tekst uwzględnia zarówno tradycję luterzańską, jak i owoce dialogu ekumenicznego. Por.: *Urząd biskupi w ramach apostolskości Kościoła – Deklaracja z Lund. Światowa Federacja Luterńska – wspólnota kościelna*, w: *Kościół i urząd kościelny w dokumentach i opracowaniach Światowej Federacji Luterńskiej*, red. M. Hintz, J. Sojka, Bielsko-Biała 2014, s. 240-271.

131 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 291, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 157.

132 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 292, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 158.

133 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 291, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 157.

Służba na rzecz Kościoła uniwersalnego

186. Luteranie i katolicy zgadzają się, że urząd duchownego służy całemu Kościołowi. Luteranie zakładają, że „zbór zebrany stoi w zasadniczej relacji do Kościoła globalnego” oraz że relacja ta jest wewnętrznie właściwa dla wspólnoty, a nie jest „drugorzędnym, późniejszym dodatkiem”¹³⁴. Nawet jeśli rzymskokatolicki biskupi sprawują „swoje urząd pasterski nad powierzoną sobie częścią Ludu Bożego, nie nad innymi Kościołami czy nad całym Kościołem powszechnym”¹³⁵, to i tak każdy biskup zobowiązany jest do „troski o cały Kościół”¹³⁶. Na mocy swojego urzędu biskup Rzymu jest pasterzem całego Kościoła¹³⁷.

Różnice w rozumieniu urzędu

Urząd biskupa

187. Pozostają znaczące różnice w rozumieniu urzędu duchownego w Kościele. W tekście *Apostolskość Kościoła* stwierdzono, że episkopat stanowi dla katolików pełną postać urzędu związanego z ordynacją i dlatego też jest punktem wyjścia interpretacji urzędu kościelnego w ogóle. Dokument cytuje konstytucję *Lumen gentium*: „Sobór święty uczy, że przez święcenia biskupie udziela się pełni sakramentu święceń (...). Święcenia biskupie, wraz płynącą z nich misją uświęcania, przynoszą również funkcje nauczania i kierowania, które jednak ze swojej natury swojej mogą być wykonywane tylko w hierarchicznej komunii z głową kolegium i z jego członkami”¹³⁸.

134 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 285, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 154.

135 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 23, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 125.

136 Tamże.

137 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 22, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 123-125.

138 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 21, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 123; cytowany w: *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 243, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 139.

- 188.** Drugi Sobór Watykański pouczył, „że biskupi z ustanowienia Bożego stali się następcami Apostołów, jako pasterze Kościoła. Kto ich słucha, słucha Chrystusa, a kto zaś nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa”¹³⁹. Jednak według nauki katolickiej indywidualny biskup nie zostaje włączony do sukcesji apostoelskiej już przez to, że może się powoływać na historycznie zweryfikowany nieprzerwany łańcuch nakładania rąk na jego poprzedników sięgający jednego z apostołów. Zasadnicze znaczenie ma to, że znajduje się on w komunii z całym *ordo episcoporum*, które ze swojej strony znajduje się jako całość w sukcesji kolegium apostoelskiego i jego posłannictwa”¹⁴⁰.
- 189.** Takie ujęcie urzędu, rozpoczynającego się od episkopatu, jest wyrazem zmiany wobec koncentracji Soboru Trydenckiego na kapłaństwie i podkreśla znaczenie sukcesji apostoelskiej. Konstytucja *Lumen gentium* podkreśla urzędowo-teologiczny aspekt tej sukcesji, nie negując jednak znaczenia oraz doktrynalnych, misyjnych i egzystencjalnych wymiarów sukcesji apostoelskiej¹⁴¹. Z tego też powodu pod pojęciem Kościoła lokalnego katolicy rozumieją diecezję, przy czym w osobie biskupa dostrzegają istotne elementy Kościoła – jak Słowo, Sakrament i urząd apostoelski¹⁴².

Kapłaństwo

- 190.** Katolicy różnią się od luteranów w swoim rozumieniu sakramentalnej tożsamości kapłana oraz relacji sakramentalnego kapłaństwa do kapłaństwa Chrystusa. Podkreślają, że „prezbiterów wysięca Bóg poprzez posługę biskupa, aby stawszy się w szczególny sposób uczestnikami kapłaństwa Chrystusowego, przy sprawowaniu świętych czynności działali jako słudzy Tego, który swe kapłańskie zadanie przez swojego Ducha wykonuje stale dla nas w liturgii”¹⁴³.

139 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 20, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 122.

140 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 291, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 157.

141 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 240, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 138.

142 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 284, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 153n.

143 Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów...*, dz. cyt., nr 4,

Pełnia sakramentalnego znaku

191. Według katolików ordynacjom w Kościele luterańskim brakuje pełni sakramentalnego znaku. „Według nauki katolickiej praktyka i doktryna apostołowskiej sukcesji w urzędzie biskupim, wraz z urzędem trójstopniowym, są elementem całej struktury Kościoła. Sukcesja ta realizuje się w sposób korporacyjny. Poprzez święcenie biskupi zostają przyjęci do kolegium biskupów Kościoła katolickiego. Dlatego według doktryny katolickiej w Kościołach luterańskich nie jest w pełni obecny sakramentalny znak ordynacji, ponieważ ordynujący nie działają we wspólnocie z kolegium biskupim Kościoła katolickiego. Dlatego Sobór Watykański II mówi o *defectus sacramenti ordinis*¹⁴⁴ w tych Kościołach”¹⁴⁵.

Uniwersalny urząd

192. Katolicy i luteranie różnią się w kwestii rozumienia urzędów i autorytetu służby oraz sprawowania rządów na płaszczyźnie ponadregionalnej. Dla katolików biskup Rzymu posiada „wobec Kościoła [...] pełną, najwyższą i powszechną władzę”¹⁴⁶. Także kolegium biskupów sprawuje najwyższą i pełną władzę nad całym Kościołem „razem ze swoją głową, biskupem Rzymu, a nigdy bez niego”¹⁴⁷. Tekst *Apostolskość Kościoła* mówi o różnych poglądach luteranów odnośnie co do tego, czym są „kompetencje gremiów kierowniczych powyżej płaszczyzny pojedynczych Kościołów i wiążący charakter ich decyzji”¹⁴⁸.

w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 482.

144 Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie...*, dz. cyt., nr 22 w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 207.

145 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 283, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 153; por. *The Church as Koinonia of Salvation. Its Structures and Ministries*, red. R. Lee, J. Gros, Washington D. C. 2005, s. 49n, par. 107-109.

146 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 22, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 124.

147 Tamże

148 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 287, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 155.

Refleksje

- 193.** W ramach dialogu często stwierdzano, że relacja między biskupami a kapłanami na początku XVI wieku nie była rozumiana tak jak później, w uchwałach Soboru Watykańskiego II. Ordynacja dokonywana w czasach Reformacji przez prezbiterów powinna być zatem rozpatrywana w odniesieniu do uwarunkowań danej epoki. Należy zauważyć, że zadania rzymskokatolickich i luterańskich duchownych w dużej mierze były tożsame.
- 194.** Historia pokazuje, że luterański urząd duchownego był w stanie wypełnić swoje zadanie utrzymywania Kościoła w prawdzie, dzięki czemu po prawie pięciuset latach od rozpoczęcia Reformacji możliwe było ogłoszenie luterańsko-rzymskokatolickiego konsensusu dotyczącego podstawowych prawd nauki o usprawiedliwieniu. Jeśli według oceny Drugiego Soboru Watykańskiego Duch Święty używa „wspólnot kościelnych” jako instrumentów zbawienia, można założyć, że to dzieło Ducha Świętego zawiera wskazówki dla wzajemnego uznania urzędów. W kwestii urzędu kościelnego ukazują się zarówno znaczące dla wzajemnego zrozumienia przeszkody, jak i pełne nadziei perspektywy zbliżenia¹⁴⁹.

PISMO I TRADYCJA

Lutrowe rozumienie Pisma i jego interpretacji oraz ludzkich tradycji

- 195.** W sporze, który wybuchł w związku z rozpowszechnianiem 95 tez Lutra dotyczących odpustów, szybko pojawiło się pytanie, na jakie autorytety można się w nim powoływać. Nadworny teolog papieski Sylvester Prierias w pierwszej odpowiedzi na tezy Lutra

149 Kwestie te zostały również zbadane przez Ekumeniczną Grupę Roboczą ewangelickich i rzymskokatolickich teologów. Efekty ich pracy znajdują się w: *Grundlagen und Grundfragen*, red. Th. Schneider/G. Wenz, w: *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge*, t. 1, Freiburg-Göttingen 2004; *Ursprünge und Wandlungen*, red. D. Sattler, G. Wenz, w: *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge*, t. 2, Freiburg-Göttingen 2006; *Verständigungen und Differenzen*, red. D. Sattler, G. Wenz, w: *Das kirchliche Amt in apostolischer Nachfolge*, t. 3, Freiburg/Göttingen 2008.

argumentował: „Kto nie trzyma się nauki Kościoła Rzymskiego i papieża jako nieomyłnej reguły wiary, od której także Pismo Święte otrzymuje moc i autorytet, jest heretykiem”¹⁵⁰. Johannes Eck zaś odpowiedział Lutrowi: „Pismo nie jest autentyczne bez autorytetu Kościoła”¹⁵¹. Z kontrowersji, dotyczących zagadnień doktrynalnych (prawidłowe rozumienie odpustu, pokuty i absencji), konflikt ten bardzo szybko przeniósł się na kwestie autorytetu w Kościele. W przypadku sporu między dwoma autorytetami Luter uważał Pismo Święte za najwyższego sędziego, ponieważ to właśnie ono okazuje się skuteczne i silne – inne autorytety mogą wprowadzać swoją władzę jedynie od niego.

- 196.** Luter rozumiał Pismo jako pierwszą zasadę (*primum principium*)¹⁵², na której muszą opierać się bezpośrednio lub pośrednio wszystkie teologiczne stwierdzenia. Jako profesor, kaznodzieja, duszpasterz i rozmówca uprawiał teologię w rozumieniu zwartej i kompleksowej interpretacji Pisma. Był przekonany, że chrześcijanie i teolodzy nie powinni tylko przestrzegać Pisma, lecz także żyć i trwać w nim. Nazywał Ewangelię „Bożym łonem, w którym jesteśmy poczęci, noszeni i w którym się rodzimy”¹⁵³.
- 197.** Poprawny sposób studiowania teologii zawiera się według Lutra w trójstopniowym procesie: modlitwy (*oratio*), medytacji (*meditatio*) i pokuszenia (*tentatio*)¹⁵⁴. Pismo powinno być odczytywane w obecności Boga, z prośbą o Ducha Świętego jako Nauczyciela. Podczas medytowania słowami Biblii należy być świadomym istnienia sytuacji życiowych, które wydają się przeczyć temu, co znajdujemy w Piśmie. W tym procesie Pismo udowadnia swój

150 Sylvester Prierias, *Dialogus de potestate papae*, w: *Dokumente zur Causa Lutheri (1517-1521)*, t. 1, red. P. Fabisch/E. Iserloh, Münster 1988, s. 55 (seria: *Corpus Catholicorum*, t. 41).

151 J. Eck, *Enchiridion locorum communium adversus Lutherum et alios hostes ecclesiae (1525-1543)*, red. P. Fraenkel, Münster 1979, s. 27 (seria: *Corpus Catholicorum*, t. 34).

152 Por. WA 7, 97,16-98,16 (*Obrona wszystkich artykułów*, 1520).

153 WA 10 | 1, 232,13n (*Postylla kościelna*, 1522).

154 Por. WA 50, 657-661 (*Przedmowa do Wittenberskiego Wydania niemieckich pism Lutra*, 1539).

autorytet w przezwyciężeniu pokuszenia (*Anfechtung*). Luter stwierdza: „Pamiętaj, że siłą Pisma jest to, że nie zmienia się w tego, kto je studiuje, ale że przeobraża ono tego, kto je kocha, w jego wnętrzu i w swej mocy”¹⁵⁵. W tym horyzoncie doświadczenia staje się oczywiste, że nie tylko człowiek interpretuje Pismo, ale że jest on również przez Pismo interpretowany i właśnie to jest dowodem na moc i autorytet Pisma.

- 198.** Pismo jest świadectwem Bożego Objawienia, stąd też teolog powinien starannie naśladować sposób, w jaki wyrażono Boże Objawienie w księgach biblijnych (*modus loquendi scripturae*). W przeciwnym razie Boże Objawienie nie byłoby w pełni uwzględnione. Różnorodne głosy Pisma łączą się jedną całość poprzez ukierunkowanie na Jezusa Chrystusa. „Jeżeli usuniesz Chrystusa z Pisma Świętego, to co więcej jeszcze w nim znajdziesz?”¹⁵⁶. Stąd też to, „co zwiastuje Chrystusa” (*was Christum treibet*), jest miarą w sytuacjach, w których pojawia się problem kanoniczności czy granic kanonu. Jest to miara zaczerpnięta z samego Pisma i w niekiedy stosuje się ją krytycznie w odniesieniu do niektórych ksiąg, jak np. Listu św. Jakuba.
- 199.** Sam Luter rzadko posługiwał się zwrotem „tylko Pismo” (*sola scriptura*). Jego głównym zamiarem było podkreślenie, że nic nie ma wyższego autorytetu niż Pismo. Niezwykle ostro występował przeciwko komukolwiek lub czemukolwiek zmieniającemu lub podważającemu wypowiedzi Pisma. Mimo iż Luter podkreślał ekskluzywny autorytet Pisma, to nie poprzestawał jedynie na Piśmie, lecz czytał je również w jego określonych kontekstach oraz w odniesieniu do chrystologicznego i trynitarnego wyznania starożytnego Kościoła, wyrażającego – w jego ocenie – intencję i znaczenie Biblii. Wciąż uczył się Pisma poprzez *Mały katechizm* i *Duży katechizm*, które uznawał za jego krótkie podsumowania. Dokonywał interpretacji Pisma w odniesieniu do tekstów Ojców Kościoła, przede wszystkim św. Augustyna. Intensywnie korzystał

155 WA 3, 397,9-11 (*Wykład o Psalmach*; 1513-1515).

156 WA 18; 606,29 (tłum. polskie: M. Luter, *O niewolnej woli*, Świętochłowice 2002, s. 68).

z wcześniejszych wykładni oraz ze wszystkich dostępnych narzędzi humanistycznej filologii. Interpretował Pismo w bezpośredniej polemice z teologicznymi koncepcjami swoich czasów oraz wcześniejszych pokoleń. Jego sposób odczytywania Biblii oparty był na doświadczeniu i realizowany konsekwentnie we wspólnocie wierzących.

- 200.** Według Lutera Pismo Święte nie jest sprzeczne ze wszystkimi tradycjami, lecz tylko z tzw. tradycjami ludzkimi. O nich reformator mówi: „Krytykujemy nauki ludzkie nie dlatego, że były wypowiedziane przez ludzi, ale dlatego, że są kłamstwami i łżeniem przeciwko Pismu. A Pismo, nawet jeśli napisane jest przez ludzi, nie jest ani przez ludzi, ani od ludzi, lecz od Boga”¹⁵⁷. Przy ocenie innych autorytetów Luter zadawał rozstrzygające pytanie: czy zaciemniają Pismo, czy też wyrażają jego przesłanie i w ten sposób czynią je ważnym w określonym kontekście. Na podstawie zewnętrznej jasności Pisma można zgłębić jego znaczenie; dzięki mocy Ducha Świętego Pismo potrafi przekonać serca ludzi o swojej prawdzie (wewnętrzna jasność Pisma). W tym sensie Pismo interpretuje się samo.

Katolickie uwagi dotyczące Pisma, tradycji i autorytetu

- 201.** Kiedy powstały nowe pytania odnośnie rozróżnienia między tradycjami a autorytetem, który powinien interpretować Pismo, Sobór Trydencki oraz ówczesni teolodzy próbowali udzielić na nie wyważonej odpowiedzi. Wedle katolickiego doświadczenia życie kościelne jest ubogacone i kształtowane poprzez różne czynniki i nie można zredukować go jedynie do Pisma. Na Soborze Trydenckim stwierdzono, że Pismo oraz niezapisane tradycje apostołskie są dwoma instrumentami przekazywania Ewangelii. Należy zatem odróżnić tradycje apostołskie od tradycji kościelnych, które są wprawdzie cenne, ale drugorzędne i zmienne. Katolicy byli również zaniepokojeni możliwością powstawania nowych doktryn jako skutku prywatnej interpretacji Pisma, którą uznawali

157 WA 10 II, 92,4-7 (*O unikaniu ludzkiej nauki*, 1522).

za niebezpieczną. W tej sytuacji Sobór Trydencki podkreślił, że interpretacji Pisma powinien dokonywać Urząd Nauczycielski Kościoła.

- 202.** Tacy nauczyciele katoliccy jak Melchior Cano postrzegali autorytet kościelnego nauczania jako złożony. Cano rozwinął system dziesięciu *loci* (źródeł teologii), wymieniając w kolejności autorytet Pisma, ustnej tradycji apostoelskiej, Kościoła katolickiego, soborów, Kościoła Rzymskiego, Ojców Kościoła, scholastycznych teologów, natury, rozumu manifestującego się w nauce, a także autorytety filozofów oraz historii. Wreszcie przeanalizował użycie i zastosowanie tych *loci* lub źródeł w scholastycznej debacie i teologicznej polemice¹⁵⁸.
- 203.** W ciągu następnych stuleci istniała jednak tendencja do izolowania od pozostałych teologicznych *loci* Urzędu Nauczycielskiego jako wiążącej wykładni. Tradycje kościelne bywały czasami myłone z apostoelskimi i tym samym traktowane jako równoważące materialne źródła wiary chrześcijańskiej. Istniał również opór wobec zezwolenia na krytykę kościelnych tradycji. Ogólnie mówiąc, teologia Drugiego Soboru Watykańskiego zaprezentowała bardziej wyważone postrzeganie autorytetów w Kościele i relacji między Pismem a Tradycją. Mówiąc o Urzędzie Nauczycielskim, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym (Dei Verbum)* po raz pierwszy podkreśla, że „Urząd Nauczycielski nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy”¹⁵⁹.
- 204.** Rola Pisma Świętego w życiu Kościoła została mocno podkreślona przez Sobór Watykański Drugi: „Tak wielka zaś w słowie Bożym zawiera się moc i potęga, że staje się ono dla Kościoła podstawą i siłą żywotną, a dla dzieci Kościoła umocnieniem wiary, pokarmem duszy, czystym i trwałym źródłem życia duchowego”¹⁶⁰.

158 M. Cano, *De locis theologicis*, r. 3, r. 3, w: *Theologiae cursus completus*, red. J.-P. Migne, t. 1, Paris 1857, szp. 82).

159 Sobór watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym (Dei Verbum)*, nr 10, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 354.

160 Sobór watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu...*, dz. cyt., nr 21,

Stąd też napomina się wiernych, aby czytali Pismo Święte, w którym przemawia do nich Bóg. Lekturze tej towarzyszyć powinna modlitwa¹⁶¹.

- 205.** Dialog ekumeniczny dopomaga luteranom i katolikom dojść do różnicującego postrzegania istotnych punktów odniesienia oraz autorytetów odgrywających rolę w procesie uświadamiania sobie znaczenia wiary chrześcijańskiej i sposobu, w jaki kształtuje ona życie Kościoła.

Dialog rzymskokatolicko-luterański o Piśmie i tradycji

- 206.** Konsekwencją biblijnej odnowy, zainspirowanej przez konstytucję dogmatyczną *Dei Verbum* Soboru Watykańskiego Drugiego, było nowe, ekumeniczne zrozumienie roli i znaczenia Pisma Świętego. Ekumeniczny dokument *Apostolskość Kościoła* stwierdza: „nauka katolicka nie zgadza się z tym, czego obawia się teologia reformacyjna i chce za wszelką cenę uniknąć, mianowicie wywodzenia kanonicznego i wiążącego autorytetu Pisma św. z autorytetu hierarchii kościelnej, która podaje kanon do wiadomości”¹⁶².
- 207.** W dialogu katolicy podkreślają istnienie przekonań podzielanych z teologami Reformacji, takich jak skuteczność inspirowanych przez Ducha Świętego tekstów biblijnych, w „gdy przekazują prawdę objawioną, która formuje ducha i serce, jak to zostało potwierdzone w 2 Tm 3,17 i stwierdzone przez Sobór Watykański II¹⁶³”¹⁶⁴. Katolicy dodają, że „ta skuteczność była obecna w Kościele przez cały czas, nie tylko u pojedynczych wierzących, ale także w tradycji kościelnej, zarówno w wypowiedziach doktrynalnych wysokiej rangi, jak i w regule wiary, wyznaniach wiary i naucza-

w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 360.

161 Sobór watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu...*, dz. cyt., nr 25, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 361n.

162 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 400, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 194.

163 Sobór watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu...*, dz. cyt., nr 21-25, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 359-362.

164 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 409, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 198.

niu soborowym, jak i w podstawowych strukturach publicznego nabożeństwa (...). Pismo uobecniło się samo w *Tradycji*, która dlatego jest w stanie odegrać istotną rolę hermeneutyczną. Sobór Watykański II nie mówi, że Tradycja przyczynia się do powstawania nowych prawd poza Pismem, ale że pośredniczy w przekazywaniu pewności w prawdzie potwierdzonej przez Pismo św.¹⁶⁵.

- 208.** Owocem dialogu ekumenicznego dla teologii luterńskiej jest otwartość na katolickie przekonanie, że skuteczność Pisma dotyczy nie tylko pojedynczych osób, lecz także Kościoła jako całości. Potwierdza to rola, jaką odgrywają księgi wyznaniowe w Kościołach luterńskich.

Pismo i tradycja

- 209.** Rola oraz znaczenie Pisma Świętego i tradycji w Kościele rzymskokatolickim rozumiane są dzisiaj inaczej niż przez teologicznych oponentów Lutera. W odpowiedzi na pytanie o autentyczną wykładnię Pisma Świętego katolicy oświadczają: „gdy doktryna katolicka stoi na stanowisku, że «osąd Kościoła» odgrywa rolę przy autentycznej interpretacji Pisma św., to nie przypisuje ona magisterium kościelnemu monopolu w zakresie interpretacji, którego reformatorzy słusznie się obawiali i odrzucali. Już przed Reformacją znaczące osoby wskazywały kościelny pluralizm interpretatorów (...). Tam, gdzie Sobór Watykański II mówi o tym, że ostateczny osąd podlega Kościołowi ¹⁶⁶, wyklucza on w sposób oczywisty monopolistyczne roszczenie magisterium, by być jedynym organem interpretacji, co znajduje potwierdzenie zarówno w trwającym od stuleci oficjalnym wspieraniu katolickich studiów biblijnych, jak i w uznawaniu roli egzegezy w procesie dojrzewania osądu wypowiedzanego przez urząd nauczający¹⁶⁷”¹⁶⁸.

165 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 410, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 198n.

166 Sobór watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu...*, dz. cyt., nr 12, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 355n.

167 Tamże.

168 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 407, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 197n.

210. Stąd też katolicy i luteranie mogą wspólnie wyciągnąć wnioski, że „w odniesieniu do Pisma i Tradycji luteranie i katolicy doszli do tak daleko idącej zgody, że ich różne rozkładanie akcentów nie jest wystarczającym usprawiedliwieniem dla obecnego podziału Kościołów. W tym obszarze istnieje jedność w pojednanej różnorodności”¹⁶⁹.

Spojrzenie w przyszłość: Ewangelia i Kościół

211. Dialog ekumeniczny przyczynił się nie tylko do lepszego zrozumienia teologii Marcina Lutera przez katolików, ale dzięki badaniom historycznym i teologicznym umożliwił luteranom i katolikom głębsze wzajemne zrozumienie swoich doktryn, głównych punktów wspólnych, jak i tematów, które wymagają dalszych rozmów. Kościół był ważnym tematem tych dyskusji.

212. Zrozumienie istoty Kościoła było jednym z kontrowersyjnych tematów Reformacji. Kwestia relacji między zbawczym działaniem Boga i Kościoła, otrzymującego Bożą łaskę i przekazującego ją dalej w Słowie i Sakramencie, wydawała się nadrzędna. Relacja między Ewangelią a Kościołem była zaś tematem pierwszej fazy międzynarodowego dialogu rzymskokatolicko-luterańskiego. Na podstawie tzw. *Raportu z Malty* i wielu innych dokumentów ekumenicznych można dzisiaj lepiej zrozumieć luterańskie i rzymskokatolickie stanowiska, a także zidentyfikować elementy wspólne oraz kwestie wymagające dalszych dociekań.

169 *Apostolskość Kościoła...*, dz. cyt., nr 448, SiDE, r. 2011, z. 1-2 (68-69), s. 210. Kwestie te zostały również zbadane przez Ekumeniczną Grupę Roboczą ewangelickich i rzymskokatolickich teologów. Efekty ich pracy znajdują się w: *Kanon – Schrift – Tradition*, red. W. Pannenberg, Th. Schneider, w: *Verbindliches Zeugnis*, t. 1, Freiburg-Göttingen 1992; *Schriftauslegung - Lehramt – Rezeption*, red. W. Pannenberg, Th. Schneider, w: *Verbindliches Zeugnis*, t. 2, Freiburg-Göttingen 1995; *Schriftverständnis und Schriftgebrauch*, red. W. Pannenberg, Th. Schneider, w: *Verbindliches Zeugnis*, t. 3, Freiburg-Göttingen 1998.

Kościół w tradycji luterkańskiej

213. W tradycji luterkańskiej Kościół rozumiany jest jako „zgromadzenie świętych, w którym się wiernie naucza Ewangelii i należycie udziela sakramentów”¹⁷⁰. Oznacza to, że życie duchowe koncentruje się w lokalnym zborze, zgromadzonym wokół kazalnicy i ołtarza. Perspektywa ta zakłada wymiar Kościoła uniwersalnego, ponieważ każda wspólnota podczas nabożeństwa związana jest z innymi wspólnotami poprzez wiernie sprawowanie sakramentów i czystą naukę, dla których ustanowiono w Kościele urząd duchownego. Należy zwrócić uwagę, że w *Dużym Katechizmie* Luter rozumie Kościół jako „Matkę każdego chrześcijanina, rodzącą i karmiącą go przez Słowo Boże, które Duch Święty objawia i rozpowszechnia (...). I tak aż do sądnego dnia pozostanie Duch Święty z chrześcijaństwem, czyli ze zбором świętych, przez który przyprowadza nas do Chrystusa i którym się posługuje, aby Słowo Boże rozbrzmiewało i było opowiadane”¹⁷¹.

Kościół w tradycji katolickiej

214. Nauka Soboru Watykańskiego II zawarta w konstytucji *Lumen gentium* jest zasadnicza dla katolickiego rozumienia Kościoła. Ojcowie soborowi określili rolę Kościoła w historii zbawienia za pomocą pojęcia sakramentalności: „Kościół jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”¹⁷².

215. Podstawowym pojęciem wyjaśniającym to sakramentalne rozumienie Kościoła jest *mysterium* (tajemnica). Podkreśla ono nierozzerwalny związek między widzialnymi i niewidzialnymi aspektami Kościoła. Według nauczania Ojców soborowych „Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił swój święty Kościół, tę wspólnotę wiary,

170 CA, art. VII, BSELK, s. 102n (tłum. polskie: KWKL, s. 144).

171 DK, O wierze, Trzeci artykuł, BSELK, s. 1060.1064 (tłum. polskie: KWKL, s. 99n).

172 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 1, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 104.

nadziei i miłości tu na ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też podtrzymuje; przez niego prawdę i łaskę rozlewa na wszystkich. Wyposażona w hierarchiczne organy społeczność i zarazem Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zgromadzenie jak i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebieskie – nie mogą być pojmowane jako dwie odrębne rzeczy, lecz tworzą one jedną złożoną rzeczywistość, w której zrasta się pierwiastek ludzki i Boski¹⁷³.

W stronę porozumienia

- 216.** W rozmowach luterańsko-rzymskokatolickich wytworzył się wyraźny konsensus, stwierdzający, że nauka o usprawiedliwieniu i o Kościele należą do siebie nawzajem, i zapisany w dokumencie *Kościół i usprawiedliwienie*: „Katolicy i luteranie dają wspólne świadectwo o zbawieniu, дарowanym tylko w Chrystusie i tylko z łaski. W wyznaniu wiary wspólnie stwierdzają: wierzymy «w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół»¹⁷⁴.
- 217.** Tekst *Kościół i usprawiedliwienie* mówi również: „Wyrażając się w sposób właściwy i ścisły, nie wierzymy w usprawiedliwienie i Kościół, lecz w Ojca, który okazuje miłosierdzie i gromadzi nas w Kościele jako swój lud, w Chrystusa, który nas usprawiedliwia i którego ciałem jest Kościół, i w Ducha Świętego, który nas uświęca i żyje w Kościele. Nasza wiara obejmuje usprawiedliwienie i Kościół jako dzieła Trójjedynego Boga; dzieła te tylko w wierze w Niego mogą być właściwie¹⁷⁵.
- 218.** Wprawdzie dokumenty *Kościół i usprawiedliwienie* oraz *Apostolskość Kościoła* wniosły znaczący wkład w wiele nierozwiązanych wciąż kwestii między katolikami a luteranami, to jednak konieczne

173 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele...*, dz. cyt., nr 8, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 109n.

174 *Kościół i usprawiedliwienie. Rozumienie Kościoła w świetle nauki o usprawiedliwieniu. Raport z Trzeciej fazy Międzynarodowego Dialogu Luterańsko-Rzymskokatolickiego (1993)*, nr 4, BW, s. 365.

175 *Kościół i usprawiedliwienie...*, dz. cyt., nr 5, BW, s. 365.

są dalsze rozmowy ekumeniczne na temat relacji między widzialnym i niewidzialnym charakterem Kościoła, między Kościołem uniwersalnym i lokalnym, a także rozmowy o Kościele jako sakramencie, konieczności sakramentalnej ordynacji oraz sakramentalnym charakterze święceń biskupich. Przyszłe dyskusje powinny uwzględnić pracę wykonaną w wymienionych wyżej oraz innych ważnych dokumentach ekumenicznych. Zadanie to jest niezwykle pilne dlatego, że katolicy i luteranie nigdy nie przestali wspólnie wierzyć w „jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”.

Rozdział V

WEZWANI DO WSPÓLNEGO UPAMIĘTNIENIA

CHRZEST: PODSTAWA JEDNOŚCI I WSPÓLNEGO UPAMIĘTNIENIA

- 219.** Kościół jest Ciałem Chrystusa. Ponieważ jest tylko jeden Chrystus, może być tylko jedno ciało. Poprzez chrzest ludzie stają się członkami tego ciała.
- 220.** Sobór Watykański II naucza, że ludzie, którzy są ochrzczeni i wierzą w Chrystusa, a nie są członkami Kościoła rzymskokatolickiego, „przez chrzest włączeni w Chrystusa i dlatego w sposób uzasadniony zdobi ich imię chrześcijańskie, a synowie Kościoła katolickiego słusznie uważają ich za braci w Panu”¹⁷⁶ Ewangeliccy chrześcijanie mogą to samo powiedzieć o katolickich siostrach i braciach.
- 221.** Ponieważ katolicy i luteranie związani są ze sobą jako członki Ciała Chrystusowego, to dotyczą ich słowa św. Pawła z 1 Kor. 12,26: „I jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki, jeśli jednemu członkowi jest okazywany szacunek, radują się z nim wszystkie członki.” Co dotyczy jednego członka ciała, dotyczy i wszystkich pozostałych. Jeśli więc ewangeliccy chrześcijanie wspominają wydarzenia, które doprowadziły do wykształcenia

176 Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie...*, dz. cyt., nr 3, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 196.

się szczególnej formy ich Kościoła, to nie chcą tego czynić bez katolickich chrześcijan. Wspominając wspólnie początek Reformacji, jedni i drudzy chcą poważnie traktować przyjęty chrzest.

- 222.** Ponieważ luteranie wierzą, że należą do jednego Ciała Chrystusowego, podkreślają tym samym, że ich Kościół nie powstał wraz z Reformacją oraz że nie istnieje od zaledwie pięciuset lat. Są raczej przekonani, że Kościoły ewangelickie mają swój początek w Zesłaniu Ducha Świętego oraz zwiastowaniu apostołów; otrzymały jednak własną postać poprzez nauczanie i starania reformatorów, którzy nie chcieli zakładać nowego Kościoła i – według własnego rozumienia – tego nie uczynili. Chcieli zreformować Kościół i w ramach swoich możliwości udało im się tego dokonać, nawet jeśli popełniali błędy i podejmowali złe decyzje.

Przygotowania do upamiętnienia

- 223.** Jako członkowie jednego ciała katolicy i luteranie upamiętniają wspólnie wydarzenia Reformacji, które spowodowały, że obydwie tradycje żyją w osobnych wspólnotach, mimo przynależności do tego samego ciała. Jest to niemożliwa możliwość i źródło wielkiego bólu. Ponieważ katolicy i luteranie należą do jednego ciała, walczą o odzyskanie pełnej katolickości Kościoła wbrew podziałom. Zmagania te mają dwa wymiary: uznanie tego, co jest im wspólne i co łączy ich ze sobą, a także uznanie tego, co ich dzieli. To pierwsze jest źródłem wdzięczności i radości, drugie zaś – bólu i skargi.
- 224.** Gdy w 2017 roku ewangeliccy chrześcijanie będą świętować okrągłą rocznicę początku Reformacji, wówczas nie będzie to świętowanie podziału Kościoła Zachodniego. Żaden człowiek posiadający poczucie teologicznej odpowiedzialności nie może celebrować podziału wśród chrześcijan.

Wspólna radość z Ewangelii

- 225.** Luteranie są wdzięczni z całego serca za to, co Luter i inni reformatorzy pomogli im przyjąć: rozumienie Ewangelii o Jezusie Chrystusie

oraz wiarę w Niego; zagłębienie się w tajemnicę Trójjedynego Boga, który przez łaskę ofiarowuje samego siebie ludziom i który może być przyjęty tylko w pełnym zaufaniu w Bożą obietnicę; zgłębienie miłości, która pochodzi z wiary i poprzez nią jest wzbudzona; nadzieję życia i śmierci, nadzieję, którą daje wiara; żywe obcowanie z Pismem Świętym; katechizmy oraz pieśni kościelne, włączające wiarę w życie. Wspomnienie Reformacji i jej nadchodzące upamiętnienie będą poszerzać tę listę o kolejne powody do wdzięczności, składającej ewangelickich chrześcijan do świętowania w 2017 roku.

- 226.** Luteranie są również świadomi, że do daru, za który dziękują Bogu, nie mają prawa tylko oni sami. Chcą się nim dzielić z innymi chrześcijanami, dlatego też zapraszają wszystkich wyznawców Chrystusa do wspólnego świętowania. W myśl poprzedniego rozdziału katolicy i luteranie zgadzają się w tak wielu sprawach wiary, że właśnie za to mogą i powinni być razem wdzięczni, szczególnie w dzień upamiętnienia Reformacji.
- 227.** Podjęty został tutaj impuls Soboru Watykańskiego II: „konieczne jest, aby katolicy z radością rozpoznawali i cenili płynące ze wspólnego dziedzictwa prawdziwie chrześcijańskie dobra, które znajdują się u naszych braci odłączonych. Słuszną bowiem i zbawienną rzeczą jest rozpoznać bogactwo Chrystusa i cnotliwe uczynki w życiu innych, którzy świadczą o Chrystusie, czasem aż do przelania krwi. Bóg bowiem w swych dziełach jest zawsze cudowny i godny podziwu”¹⁷⁷.

Powody żalu i skargi

- 228.** Jako że wspólne upamiętnienie w 2017 roku wyraża radość i dziękczynienie, musi znaleźć się w nim również przestrzeń dla luteranów i katolików, by mogli uświadomić sobie ból spowodowany niepowodzeniami i ranami, winą i grzechem ludzi, a także samymi wspomnianymi wydarzeniami.

177 Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie...*, dz. cyt., nr 3, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 196.

229. Przy tej okazji luteranie będą wspominać również nienawistne i poniżające wypowiedzi Lutra pod adresem Żydów. Luteranie wstydzą się za nie i potępiają je. Luteranie mają świadomość i poczucie głębokiego żalu w związku z tym, że luterkańska zwierzchność prześladowała anabaptystów i że działania te wspierał teologicznie zarówno Marcin Luter, jak i Filip Melancton. Luteranie wyrażają żal z powodu brutalnych ataków Lutra na chłopów podczas wojny chłopskiej. Świadomość ciemnych stron działalności Lutra i Reformacji skłoniła luterkańskich teologów do krytycznej i autokrytycznej postawy wobec nich. Nawet jeśli luteranie zgadzają się częściowo z Lutrową krytyką papieża, odrzucają dzisiaj sformułowane przez Lutra utożsamienie papieża z antychrystem.

Modlitwa o jedność

230. Ponieważ Jezus Chrystus modlił się przed swoją śmiercią do Ojca, „aby wszyscy byli jedno”, nie budzi wątpliwości to, że podział Ciała Jezusa Chrystusa jest sprzeczny z wolą Pana. Sprzeciwia się wyraźnemu apostołskiemu napomnieniu, które odnajdujemy w Ef 4,3-6: „starając się zachować jedność Ducha we wzajemnej więzi, jaką daje pokój: jedno Ciało i jeden Duch, jak też jedna jest nadzieja, do której zostaliście powołani. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, działa przez wszystkich i we wszystkich”. Podział Ciała Chrystusowego jest sprzeczny z wolą Bożą.

Ocena przeszłości

231. Gdy katolicy i luteranie razem wspominają XVI-wieczne wydarzenia i teologiczne kontrowersje, to muszą uwzględnić ich uwarunkowania historyczne. Luteranie i katolicy z XVI wieku nie mogą być obarczani odpowiedzialnością za wszystko, co wydarzyło się w ramach religijnego konfliktu, ponieważ wiele sytuacji wymknęło się im spod kontroli. W XVI wieku przekonania teologiczne oraz polityczne interesy były nierzadko ze sobą splecione. Wielu polityków często posługiwało się teologicznymi

ideami, aby osiągnąć swoje cele, podczas gdy wielu teologów forsowało teologiczne przekonania za pomocą politycznych środków. W tych złożonych okolicznościach ciężko jest przypisać odpowiedzialność za skutki określonych działań konkretnym ludziom i nazywać ich winnymi.

- 232.** Podziały z XVI wieku zakorzenione były w różnym rozumieniu prawdy wiary chrześcijańskiej i miały szczególnie palący charakter, ponieważ istniało przekonanie, że ich stawką jest zbawienie. Po obu stronach ludzie obstawali przy teologicznych poglądach, których nie mogli porzucić. Nie można nikomu czynić zarzutu, jeśli słuchał głosu swojego sumienia i było ono ukształtowane przez Słowo Boże, oraz jeśli do swoich ocen doszedł po zasięgnięciu rady u innych.
- 233.** Inną kwestią jest to, w jaki sposób teolodzy przedstawiali swoje przekonania w walce o poparcie opinii publicznej. W XVI wieku katolicy i luteranie często nie rozumieli swoich przeciwników. Przedstawiali ich poglądy w przesadzony sposób, zniekształcali je, aby się z nich wyśmiewać. Nieustannie łamali ósme przykazanie, które zabrania składania fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu. Nawet jeśli czasami przeciwnicy byli wobec siebie intelektualnie uczciwi, gotowość do słuchania siebie nawzajem i poważny stosunek wobec obaw drugiej strony nie były wystarczające. Uczestnicy sporu chcieli obalić argumenty swoich przeciwników i czynili to często poprzez świadome zaostrożenie konfliktów zamiast poszukiwać rozwiązań dzięki zwracaniu uwagi na obszary wspólne. Przy charakteryzowaniu strony przeciwnej dużą rolę odgrywały uprzedzenia i nieporozumienia. Konstruowano przeciwieństwa, przekazywane następnie kolejnym pokoleniom. Obie strony mają podstawy do wyrażenia żalu i skruchy wobec sposobu, w jaki prowadziły swoje debaty. Zarówno luteranie, jak i katolicy ponoszą winę. Konieczne jest więc, aby przy wspomnianiu wydarzeń sprzed pięćset lat otwarcie to wyznali.

- 234.** Już w swoim przesłaniu do Sejmu Rzeszy w Norymberdze 25 listopada 1522 r. papież Hadrian VI ubolewał nad nadużyciami i przestępstwami, grzechami i błędami popełnionymi przez władze kościelne. Dużo później – w minionym stuleciu – podczas mowy inaugurującej drugą sesję Soboru Watykańskiego II, papież Paweł VI prosił Boga i braci odłączonych Wschodu o wybaczenie. Papieski gest został wyrażony konkretnie w uchwałach soborowych, przede wszystkim w *Dekrecie o ekumenizmie*¹⁷⁸, a także w *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate*¹⁷⁹.
- 235.** W podobny sposób winę Kościoła uznał papież Jan Paweł II podczas kazania wielkopostnego w Dzień Przebaczenia, prosząc o nie w ramach obchodów Roku Jubileuszowego 2000¹⁸⁰. Jako pierwszy nie tylko powtórzył swoje ubolewanie – co uczynili jego poprzednik Paweł VI czy ojcowie soborowi, wspominający bolesne wydarzenia z przeszłości – lecz poszedł znacznie dalej: odniósł prośbę o przebaczenie również do urzędu biskupa Rzymu. W encyklice *Ut unum sint* przypomniał swoją wizytę w siedzibie Światowej Rady Kościołów w Genewie 12 czerwca 1984 roku i stwierdził: „przekonanie Kościoła katolickiego, iż zgodnie z tradycją apostołską i z wiarą Ojców zachował on w posłudze Biskupa Rzymu widzialny znak i gwarancję jedności, stanowi trudność dla

178 „Pokornie więc prosimy Boga i braci odłączonych o wybaczenie, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie...*, dz. cyt., nr 7, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 200).

179 „Poza tym Kościół, który potępia każde prześladowania jakichkolwiek ludzi, pamiętając o wspólnym dziedzictwie z Żydami, ubolewa nad wszelkimi aktami nienawiści, prześladowań, wszelkimi manifestacjami antysemityzmu, jakie miały miejsce w jakimkolwiek czasie i ze strony jakichkolwiek ludzi. Czyny to nie ze względów politycznych, ale powodowany bogobojną miłością ewangeliczną” (Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate*, nr 4, w: *Sobór Watykański II...*, dz. cyt., s. 336).

180 Por.: Jan Paweł II, *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie. Homilia Ojca Świętego wygłoszona w Bazylice św. Piotra; 12 III 2000*, <http://www.fjp2.com/pl/jan-pawel-ii/biblioteka-online/homilie/2266-day-for-pardon> (dostęp: 5.10.2016).

większości pozostałych chrześcijan, których pamięć jest obciążona bolesnymi wspomnieniami¹⁸¹. Następnie dodał: „Wraz z mym Poprzednikiem, Pawłem VI, proszę o przebaczenie za wszystko, za co jesteśmy odpowiedzialni¹⁸²”.

Luterańskie wyznanie grzechów przeciwko jedności

236. Podczas 5. Zgromadzenia Ogólnego w Evian w 1970 roku Światowa Federacja Luterańska w odpowiedzi na głęboko poruszające przemówienie kardynała Johannesesa Willebrandsa oświadczyła: „My, jako luterańscy chrześcijanie i zbory, jesteśmy gotowi przyznać, że oceny reformatorów dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego i jego teologii były w tamtych czasach często naznaczone polemicznymi zniekształceniami oraz źle rozumiane. Z wdzięcznością wspominamy oświadczenie papieża Pawła VI na początku drugiej sesji Soboru Watykańskiego II, w którym wyraził prośbę o przebaczenie za wszystkie przykrości, które zdarzyły się za sprawą Kościoła rzymskokatolickiego. W modlitwie do Pana prosimy wraz z wszystkimi chrześcijanami o przebaczenie. Usilnie starajmy się spotykać jedni drugich w miłości¹⁸³”.

237. Luteranie przyznali się również do własnych błędów wobec innych tradycji chrześcijańskich. Podczas 11. Zgromadzenia Ogólnego w Stuttgarcie w 2010 roku Światowa Federacja Luterańska ogłosiła, że luteranie „odczuwają głęboki żal i ból z powodu prześladowania anabaptystów przez luterańską zwierzchność, a w szczególności z faktu, że luterańscy reformatorzy uzasadniali prześladowania teologicznie. Dlatego też Rada Światowej Federacji Luterańskiej pragnie publicznie wyrazić głębokie ubolewanie i smutek. Pokładając ufność w Bogu, który w Jezusie Chrystusie pojednał świat ze sobą, prosimy Boga oraz nasze menonickie siostry i braci o przebaczenie za ich cierpienia i ignorowanie tych prześladowań

181 *Encyklika Ut Unum Sint...*, dz. cyt., nr 88, w: *Ut unum...*, dz. cyt., s. 219.

182 Tamże.

183 *Erklärung der Fünften Vollversammlung des LWB zum Besuch Kardinal Willebrands, w: Evian 1970...*, dz. cyt., s. 207n (seria: epd dokumentation, t. 3).

w następnych stuleciach oraz za wszystkie błędne, zwodnicze i raniące przekonania dotyczące anabaptystów i menonitów, które luterkańscy autorzy rozpowszechniali do dzisiaj w naukowej i nienaukowej postaci”¹⁸⁴.

184 *Action on the Legacy of Lutheran Persecution of “Anabaptists”*, w: *Give Us Today Our Daily Bread. Official Report LWF Eleventh Assembly Stuttgart, Germany, 20-27 July 2010*, Geneva 2010, s. 47.

Rozdział VI

PIĘĆ EKUMENICZNYCH IMPERATYWÓW

238. Katolicy i luteranie uznają, że wraz ze wspólnotami, w których żyją, należą do jednego Ciała Chrystusowego. Wzrasta świadomość, że XVI-wieczny spór dobiega końca. Powody, dla których wzajemnie potępiano swoją naukę, są nieaktualne. Tym samym można mówić o pięciu imperatywach wspólnego upamiętnienia przez luteranów i katolików roku 2017.

239. Luteranie i katolicy są wezwani, aby myśleć z perspektywy jedności Ciała Chrystusowego, szukać tego, co tę jedność wyraża, oraz służyć wspólnocie jedyne Ciała Chrystusowego. Ten kierunek wymaga nieustannego nawracania serc.

Pierwszy imperatyw: katolicy i luteranie powinni zawsze obierać jako punkt wyjścia perspektywę jedności, a nie rozłamu, aby wzmacniać to, co mają wspólne, nawet jeśli łatwiej jest dostrzegać i doświadczać różnice.

240. W przeszłości katolicy i luteranie formułowali wyznania wiary w opozycji do siebie. Cierpieli pod brzemieniem jednostronności, która istnieje do dzisiaj w takich kwestiach, jak np. zagadnienie autorytetu. Ponieważ problemy te wynikają z konfliktu, mogą być rozwiązane lub przynajmniej wyrażone tylko wtedy, jeśli dzięki połączonym wysiłkom pogłębiania i wzmacniania będzie wspólnota. Katolicy i luteranie potrzebują w tym celu wzajemnego doświadczenia, zachęty i krytyki.

Drugi imperatyw: luteranie i katolicy muszą otworzyć się na przeobrażenia, które ich będą nieustannie zmieniać poprzez spotkanie z innymi oraz wspólne świadectwo wiary.

241. Dzięki dialogowi katolicy i luteranie wiele się nauczyli, i doszli do przekonania, że wspólnota może mieć różne formy i stopnie. W odniesieniu do roku 2017 powinni odnowić swoje starania – we wdzięczności za to, co osiągnięto dotychczas; w cierpliwości i uporze, ponieważ podjęta droga może okazać się dłuższa niż oczekiwano; z gorliwością, która nie dopuszcza zadowolenia z obecnej sytuacji; w miłości do siebie także w czasach konfliktów, w których brakuje jedności; z wiarą w Ducha Świętego i w nadziei, że Duch spełni modlitwę Jezusa do Ojca, oraz w szczerą modlitwę, aby się to mogło stać.

Trzeci imperatyw: katolicy i luteranie powinni się na nowo zobowiązać do poszukiwania widzialnej jedności; wspólnie wypracować plan, uwzględniający konkretne kroki, które miałyby do niej prowadzić, i wciąż na nowo do tego celu dążyć.

242. Katolikom i luteranom powierzone jest zadanie nieustannego przybliżania sobie rozumienia Ewangelii oraz wiary chrześcijańskiej, jak i wcześniejszych tradycji Kościoła. Wyzwanie polega na uniknięciu sytuacji, w której ponowne zajmowanie się tradycją doprowadzi do wycofania się na dawne pozycje konfesyjne.

Czwarty imperatyw: luteranie i katolicy muszą ponownie odkryć wspólnie siłę Ewangelii Jezusa Chrystusa dla naszych czasów.

243. Zaangażowanie ekumeniczne na rzecz jedności Kościoła służy nie tylko Kościołowi, lecz także światu, aby ten uwierzył. Misyjne zadanie ekumenii staje się tym donioślejsze, im bardziej nasze społeczeństwa będą pluralistyczne w kwestiach religijnych. Także tutaj konieczne są zmiana myślenia oraz nawrócenie.

Piąty imperatyw: katolicy i luteranie powinni w zwiastowaniu oraz służbie światu składać świadectwo o łasce Bożej.

- 244.** Ekumeniczna droga pozwala katolikom i luteranom zrozumieć oraz docenić refleksję Lutra i jego duchowe doświadczenie Ewangelii o sprawiedliwości Boga, która jest jednocześnie łaską. W przedmowie do wydania swoich łacińskich dzieł (1545) Luter zanotował, że „wreszcie rozmyślając dniem i nocą [...] za sprawą miłosiernego”, odkrył nowe zrozumienie Rz 1,17: „Wtedy dopiero poczułem się całkowicie odrodzony, jak gdybym przez szeroko otwarte bramy wstąpił do samego raju. I teraz całe Pismo Św. ukazało mi się w zupełnie innej postaci. (...) Później czytałem Augustyna *De spiritu et litera* [Duch a litera] styna, gdzie niespodziewanie spotkałem podobną interpretację sprawiedliwości Bożej, mianowicie, że jest to ta sprawiedliwość, w którą Bóg nas przyobleka, kiedy nas usprawiedliwia”¹⁸⁵
- 245.** Upamiętnienie początków Reformacji będzie właściwe, gdy luteranie i katolicy wspólnie wsłuchają się w Ewangelię Jezusa Chrystusa i gdy pozwolą się wciąż na nowo powoływać do wspólnoty ze swoim Panem. Wówczas będą zjednoczeni we wspólnym posłannictwie, jak opisuje to *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* : „Luteranie i katolicy uznają za swój wspólny cel wyznawanie we wszystkim Chrystusa; tylko Jemu ponad wszystko należy ufać jako jedynemu Pośrednikowi (1 Tm 2,5), przez którego Bóg w Duchu Świętym daje nam samego siebie i obdarza swoimi odnawiającymi darami”¹⁸⁶.

185 WA 54, 186,3.8–10.16–18 (tłum. polskie: M. Luter, *Przedmowa do tomu I dzieł łacińskich, 1545*, w: L. Szczucki, *Myśl filozoficzna-religijna Reformacji XVI wieku*, Warszawa 1972, s. 103n).

186 *Wspólna deklaracja...*, dz. cyt., nr 18, BW, s. 504.



WSPÓLNE DEKLARACJE LUTERAŃSKO-RZYMSKOKATOLICKIEJ KOMISJI DS. JEDNOŚCI

FAZA I (1967-1972)

Ewangelia i Kościół (Raport z Malty – 1972)¹⁸⁷

FAZA II (1973-1984)

Wieczera Pańska (1978)¹⁸⁸

Drogi do wspólnoty (1980)¹⁸⁹

Wszyscy pod jednym Chrystusem (1980)¹⁹⁰

Urząd duchownego w Kościele (1981)¹⁹¹

Marcin Luter – świadek Jezusa Chrystusa (1983)¹⁹²

Jedność przed nami (1984)¹⁹³

FAZA III (1986-1993)

Kościół i usprawiedliwienie (1993)¹⁹⁴

187 BW, s. 39-69 (przyp. red.).

188 BW, s. 165-196 (przyp. red.).

189 BW, s. 197-228 (przyp. red.).

190 BW, s. 229-236 (przyp. red.).

191 BW, s. 237-271 (przyp. red.).

192 BW, s. 273-281 (przyp. red.).

193 BW, s. 283-345 (przyp. red.).

194 BW, s. 361-481 (przyp. red.).

FAZA IV (1995-2006)

Apostolskość Kościoła (2006)¹⁹⁵

Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu, podpisana przez przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego oraz Światowej Federacji Luterkańskiej, 31 października 1999 r.¹⁹⁶

195 SiDE r. 2010, z. 2 (67) [część I i III]; SiDE r. 2011, z. 1-2 (68-69) [część III i IV] (przyp. red.)

196 BW, s. 499-523 (przyp. red.).

LUTERAŃSKO-RZYMKSOKATOLICKA KOMISJA DS. JEDNOŚCI

KOŚCIÓŁ LUTERAŃSKI

Członkowie

Biskup em. dr Eero Huovinen (luterański przewodniczący), Finlandia

ks. prof. dr Wanda Deifelt, Brazylia

dr Sandra Gintere, Łotwa

prof. dr Turid Karlsen Seim, Norwegia

ks. dr Fidon R. Mwombeki, Tanzania

prof. dr Friederike Nüssel, Niemcy

prof. dr Michael Root, USA (2009)

ks. prof. dr Hiroshi Augustine Suzuki, Japonia

ks. prof. dr Ronald F. Thiemann, USA (2010-2012†)

Konsultanci

ks. prof. dr Theodor Dieter, Instytut Badań Ekumenicznych,
Strasburg

Sztab

(Światowa Federacja Luterańska)

prof. dr Kathryn L. Johnson, sekretarz

KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI

Członkowie

abp prof. dr Gerhard Ludwig Müller (katolicki współprzewodniczący 2009-2012), Niemcy

bp prof. dr Kurt kardynał Koch, Szwajcaria (2009)

bp prof. dr Karlheinz Diez, Niemcy (od 2012)

ks. prof. dr Michel Fédou, SJ, Francja

ks. prof. dr Angelo Maffei, Włochy

prof. dr Thomas Söding, Niemcy

prof. dr Christian D. Washburn, USA

prof. dr Susan K. Wood., SCL., USA

Konsultanci

prof. dr Eva-Maria Faber, Szwajcaria

prof. dr Wolfgang Thönissen, Johann-Adam-Möhler-Institut für Ökumenik, Niemcy

Sztab

(Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan)

ks. dr Matthias Türk, sekretarz

Wykaz skrótów

- ACA Obrona Wyznania augsburskiego [*Apologia Confessionis Augustanae*].
- AS Artykuły szmalkaldzkie [*Schmalkaldische Artikel*].
- BF¹ *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1998.
- BF² *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. I. Bokwa i in., Poznań 2007.
- BW *Bliżej wspólnoty. Katolicy i luteranie w dialogu 1965–2000*, red., wpraw. i tłum.: K. Karski, S. C. Napiórkowski, Lublin 2003.
- BSELK *Die Bekenntnisschriften der Evangelisch-Lutherischen Kirche. Vollständige Neuedition*, red. I. Dingel i in., Göttingen 2014.
- BSELK-QM1 *Die Bekenntnisschriften der Evangelisch-Lutherischen Kirche. Vollständige Neuedition. Quellen und Materialien*, t. 1, red. I. Dingel i in., Göttingen 2014.
- CA Wyznanie augsburskie [*Confessio Augustana/Augsburgische Confession*]
- CR *Corpus Reformatorum*, Halle (Saale), 1834-.
- DH H. Denzinger, *Kompendium der Glaubensbekenntnisse und kirchlichen Lehrentscheidungen*, red. i tłum. P. Hünemann, wyd. 40, Freiburg i in. 2005.
- DK Duży katechizm [*Großer Katechismus*].
- DSP *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 1-4, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002-2004.

FC SD	Formuła Zgody. Solida Declaratio [<i>Formula Concordiae. Solida Declaratio</i>].
kan.	kanon
KWKL	<i>Księgi Wyznaniowe Kościoła Lutherańskiego</i> , Bielsko-Biała 2011.
MK	Mały katechizm [<i>Kleine Katechismus</i>].
par.	paragraf
r.	rozdział
SiDE	„Studia i Dokumenty Ekumnieczne“, Warszawa 1983.
WA	<i>D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe</i> , Weimar 1883-2009 (Weimarer Ausgabe).
WA Br	<i>D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe. Abteilung Briefwechsel</i> , Weimar 1930-1985 (Weimarer Ausgabe).
WA TR	<i>D. Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe. Abteilung Tischreden</i> , Weimar 1912-1921 (Weimarer Ausgabe).

Wspólna modlitwa

OD KONFLIKTU DO KOMUNII

LUTERAŃSKO-KATOLICKIE UPAMIĘTNIENIE
REFORMACJI 2017 ROKU

Tekst opracowany przez Liturgiczną Grupę Roboczą Luterąsko-Rzymskokatolickiej Komisji ds. Jedności

Równoległe wydania w językach: francuskim, niemieckim i hiszpańskim

Wprowadzenie do wspólnej modlitwy z okazji ekumenicznego upamiętnienia 500 lat Reformacji

Tłumaczenie: Ewa Sojka

Konsultacja naukowa:

ks. dr Adam Malina, Komitet Krajowy Światowej Federacji Luterńskiej
dr Jerzy Sojka, Komitet Krajowy Światowej Federacji Luterńskiej

Tłumaczenie na podstawie: *Common Prayer. From Conflict to Communion. Lutheran–Catholic Common Commemoration of the Reformation in 2017*, https://www.lutheranworld.org/sites/default/files/dtpw-lrc-liturgya-2016_en.pdf (dostęp: 1.09.2016) oraz *Ökumenischer Gottesdienst. Vom Konflikt zur Gemeinschaft Gemeinsames Lutherisch-katholisches Reformationsgedenken im Jahr 2017*, https://www.lutheranworld.org/sites/default/files/dtpw-lrc-liturgya-2016_de.pdf (dostęp: 1.09.2016).

Tłumaczenie tekstów biblijnych za *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmu. Przekład Ekumeniczny z języków oryginalnych*, Warszawa 2001.

Spis treści

WPROWADZENIE DO WSPÓLNEJ MODLITWY Z OKAZJI
EKUMENICZNEGO UPAMIĘTNIEŃ • 127

WSPÓLNA MODLITWA. OD KONFLIKTU DO KOMUNII.
LUTERAŃSKO-KATOLICKIE UPAMIĘTNIEŃ REFORMACJI
W 2017 ROKU • 135

Wykaz skrótów • 149



Wprowadzenie do Wspólnej modlitwy z okazji ekumenicznego upamiętnienia

WSPÓLNA MODLITWA

Niniejszy porządek liturgiczny jest świętowaniem bardzo wyjątkowego momentu w podróży od konfliktu do komunii między luteranami a katolikami. Daje on możliwość spojrzenia wstecz z dziękczynieniem i złożenia wyznania, a także spojrzenia w przyszłość. Tym samym możliwe jest wspólne świadectwo i kontynuacja naszej wspólnej podróży.

Ekumeniczne upamiętnienie 500 lat Reformacji oddaje w swojej podstawowej strukturze liturgicznej temat dziękczynienia, pokuty, wspólnego świadectwa i zobowiązania, jak zostało to rozwinięte w dokumencie *Od konfliktu do komunii. Luterkańsko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w roku 2017. Raport Luterkańsko-Rzymskokatolickiej Komisji ds. Jedności*¹. Te cechy wspólnej modlitwy odzwierciedlają rzeczywistość życia chrześcijańskiego: ukształtowani przez Słowo Boże, ludzie zostali posłani we wspólnym świadectwie i służbie. W tym szczególnym i wyjątkowym ekumenicznym upamiętnieniu, dziękczynienie i lament, radość i pokuta, przenikają śpiew i modlitwę gdy wspominamy dary Reformacji i prosimy o przebaczenie za podział, który utrwalamy. Dziękczynienie i lament nie mają jednak ostatniego słowa: prowadzą nas one do wspólnego świadectwa i zobowiązania względem siebie nawzajem, jak i względem świata.

¹ Zob. *Od Konfliktu do komunii. Luterkańsko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w roku 2017. Raport Luterkańsko-Rzymskokatolickiej Komisji ds. Jedności*.

PRZEWODNIK PRAKTYCZNY

► Role we Wspólnej Modlitwie

W ciągu tego ekumenicznego upamiętnienia przypisane są dwie role: przewodniczących i lektorów. Dwoma przewodniczącymi mają być luteranin i katolik. Dwoma lektorami mają być luteranin i katolik. Lektorami i przewodniczącymi nie mogą być te same osoby.

W drugiej połowie wspólnej modlitwy, wezwani zostaną inni lektorzy i prowadzący modlitwę wstawienniczą. Tymi lektorami nie powinny być te same osoby co lektorzy i przewodniczący. Jeśli obecni są goście ekumeniczni, mogą oni zostać zaproszeni do udziału w tych różnych rolach.

INSTRUKCJE DO WSPÓLNEJ MODLITWY

► Muzyka

Zasugerowane tu pieśni są podane jedynie jako przykłady. Zostały one pomyślane dla wielokulturowego kontekstu. Każdy kontekst i język, każdy czas i miejsce, znajdzie hymny, chorały i pieśni spełniające tę samą rolę w modlitwie jak te zasugerowane tutaj. Wybór właściwej muzyki zaczyna się od zrozumienia konkretnej funkcji pieśni w liturgii.

► Otwarcie

Pieśń na otwarcie może być pieśnią zbierającą nas razem w dziękczynieniu i w imieniu Trójjedynego Boga. Może to być zarówno klasyczny hymn znany zarówno katolikom jak i luteranom, jak i nowa pieśń. Na przykład *Lobe den Herren/Praise the Lord, the Almighty*² lub bardziej współczesna pieśń z Brazylii *Cantai ao Senhor* (po hiszpańsku *Cantad al Señor*; po angielsku *O Sing to the Lord*).

2 Tłum. polskie: *Pochwal, mój duchu*, ŚE nr 620, *Głoś imię Pana*, SK nr 604 (przyp. red.).

Do otwierającego dialogu należą dwie opcje. Wspólnotowa modlitwa zaczyna się na różne sposoby. W niektórych regionach standardową praktyką jest zaczynanie w imię Trójjedynego Boga. W innych, bardziej powszechne jest zaczynanie od modlitwy „O Panie, otwórz moje usta...”, po której następuje wezwanie Trójjedynego Boga w doksolonii. Przewodniczący witają następnie zebranych, zapraszając ich do podstawowej czynności w liturgii.

Następnie lektor cytuje dokument studyjny *Od konfliktu do komunii*, który wyraźnie stwierdza, dlaczego zgromadziliśmy się wspólnie jako luteranie i katolicy. Fragment ten zawiera także czytanie z Pisma (1Kor 12,26). Przewodniczący kończy tę część modlitwą, wzywając Ducha Świętego.

Po tym otwarciu i modlitwie, zgromadzenie łączy się w pieśni i wzywa Ducha Świętego by oświecił serca i modlitwę. Pieśniami jakie spełniają tę rolę są, na przykład, *O Living Breath of God/Sopło de Dios viviente* lub *Gracious Spirit, Heed our Pleading* lub bardziej medytacyjne pieśni w stylu Taize (na przykład *Veni Sancte Spiritus*³) lub takie pieśni jak *Come Holy Spirit, Descend on Us* (Wspólnota Iona).

► Dziękczynienie

Po otwarciu spoglądamy wspólnie wstecz w dziękczynieniu i pokucie. Te dwie części zaczynają się czytaniem i refleksją zarówno ze strony katolickiej, jak i luterkańskiej. Część dziękczynna kończy się dziękczynnymi modlitwą i pieśnią. Pokuta przechodzi w wyznanie, śpiewanie Psalmu 130, obietnicę przebaczenia w Chrystusie i przekazywania pokoju.

Część zatytułowana *Dziękczynienie* wyraża naszą wspólną radość z darów otrzymanych i odkrytych na nowo na różne sposoby przez odnowę i impulsy Reformacji. Po modlitwie i dziękczynieniu, całe zgromadzenie łączy się śpiewając dzięki i chwając Boże dzieło. Najlepiej jest użyć tu znanej wszystkim pieśni pochwalnej. Niektóre przykłady

3 *Veni Sancte Spiritus*, T nr 126 (przyj. red.).

to *Thanks Be to You Forever* (Marty Haugen) lub *To God Our Thanks We Give* (Reamo leboga z Botswany), czy *Laudate Dominum* z Taizé⁴.

► Pokuta

Po dwóch czytaniach pomagających w kontekstualizacji wyznania win, przewodniczący prowadzą zgromadzenie w trójstronnej modlitwie. Po pierwsze, zgromadzenie oplakuje sposób w jaki nawet dobre reformy często miały niezamierzone, negatywne skutki. Po drugie, zgromadzenie uznaje winę przeszłości. Po trzecie, zgromadzenie wyznaje swoje samozadowolenie, które utrwaliło podziały przeszłości i wzniosło więcej murów dziś. Zgromadzenie przyłącza się do przewodniczących, odpowiadając na każdą część śpiewanym *Kyrie eleison*.

Następnie śpiewany jest Psalm 130 („Z głębokości”). Poleca się użycie całego psalmu, nie jego parafrazy. Dostępnych jest wiele wersji śpiewanych Psalmu 130, włącznie z *cantus planus* znajdującym się w większości śpiewników, lub bardziej rozwinięte wersje z antyfonami i śpiewem responsoryjnym (patrz na przykład dzieła takich kompozytorów jak: Gelineau, Farlee, Haugen, Joncas).

Po psalmie następuje obietnica przebaczenia w Chrystusie, wypowiedzana wspólnie bądź na przemian przez przewodniczących, którzy następnie zapraszają zgromadzenie do udziału w pokoju i pojednaniu. Podczas przekazywania pokoju może być śpiewane *Ubi Caritas* (Taizé)⁵. Kanon ten koncentruje się wokół tematu jedności: gdzie są miłość wzajemna i dobroć, tam jest Bóg. Równocześnie, patrząc bardziej praktycznie strony, powtarzalna pieśń *Ubi Caritas* może być śpiewana tak długo jak będzie trwało gromadzenie się dla przekazania pokoju.

► Wspólne świadectwo i oddanie

Dziękczynienie i pokuta prowadzą zgromadzenie do wspólnego świadectwa, oddania i służby.

4 *Laudate Dominum*, T nr 75 (przyp. red.).

5 Tłum. polskie: *Ubi Caritas*, ŚE nr 835; SK nr 773 (przyp. red.).

Po przekazaniu pokoju zgromadzenie słucha Ewangelii czytanej przez jednego z lektorów. Ewangelia Jana 15 umieszcza Chrystusa w centrum. Bez Chrystusa niczego nie możemy. W odpowiedzi na czytanie Ewangelii, przewodniczący wygłaszają wspólne kazanie (patrz uwagi odnośnie kazania).

► **Zgromadzenie wyznaje wspólną wiarę słowami Credo Apostolskiego.**

Pieśń przenosi teraz zgromadzenie od słuchania Słowa do bardzo konkretnych zobowiązań, pochodzących z pięciu imperatywów jakie można znaleźć w *Od konfliktu do komunii*. Charakter tej pieśni mógłby pomóc zgromadzonym skupić się na służbie w świecie. Na przykład, *O Herr wir loben und preisen dich/O Lord, We Praise You* lub *Erhalt uns, Herr, bei deinem Wort/Lord, keep us steadfast in Your Word* (Luter)⁶, lub *We All Are One in Mission* (melodia fińska). [Przypis: Jeśli Credo jest śpiewane, w tym momencie może nie być potrzebna inna pieśń, lub może ona zostać odśpiewana po tym, jak przewodniczący wprowadzi Pięć Imperatywów, „Kontynuujemy naszą ekumeniczną podróż...”].

Pięć imperatywów lub zobowiązań zostaje ogłoszonych w zgromadzeniu. Mogłyby one zostać odczytane przez młodych ludzi. Po każdym czytaniu, ktoś (może małe dzieci lub rodziny, zwłaszcza rodziny reprezentujące ekumeniczne – katolicko-luterańskie – małżeństwa) zapala jedną z pięciu wielkich świec, znajdujących się na ołtarzu bądź w pięknej kompozycji niedaleko ołtarza. Paschał może służyć jako główne światło, od którego odpalane jest pozostałych pięć świec, oddając w ten sposób czytanie Ewangelii, zgodnie z którym bez Chrystusa niczego nie możemy uczynić. Paschał może także zostać umieszczony obok chrzcielnicy.

Po odczytaniu pięciu zobowiązań, śpiewana jest pieśń światła. Na przykład, *Christ Be Our Light* (Bernadette Farrell) lub *Come Light, Light of God* (Wspólnota z Grandchamp, Szwajcaria) lub *Kindle a Flame* (Wspólnota Iona) lub *Dans nos obscurités* (Taizé)⁷.

6 Tłum. polskie: *Zachowaj nas przy Słowie swym*, ŚE nr 266 (przyp. red.).

7 Tłum. polskie: *W naszych ciemnościach*, SK nr 775 (przyp. red.).

Zgromadzenie modli się. Modlitwa powszechna adresowana jest do Boga, którego miłosierdzie trwa na wieki. Może ona być dostosowana do czasu i miejsca, przez dodawanie lub edytowanie intencji według potrzeby, tak by odnosiły się do sytuacji lokalnej oraz do aktualnej sytuacji na świecie.

► **Kończąca modlitwa prowadzi do Modlitwy Pańskiej.**

Modlitwa powszechna kończy się dziękczynieniem⁸ i błogosławieństwem wypowiedzianym przez obydwu przewodniczących.

Pieśń po błogosławieństwie posyła nas z radością w świat. Jeśli ta modlitwa powszechna rozpoczęła się od dobrze znanej pieśni danej tradycji, pieśnią na rozesłanie mógłby być utwór skomponowany niedawno, spoglądający w przyszłość Bożą. Na przykład, jeżeli na początku zgromadzenie śpiewało *Lobe den Herren/Praise the Lord, the Almighty*⁹, mógłby kończyć *Cantai ao Senhor/O Sing to the Lord*.

► **Uwagi odnośnie kazania**

Kazanie powinno oddawać łączność pomiędzy Jezusem Chrystusem jako centrum i fundamentem Kościoła (J 15) oraz upamiętnieniem 500 lat Reformacji jako części podróży *Od konfliktu do komunii*, poruszając zebrane zgromadzenie do stałego zobowiązania się do wspólnego świadectwa i służby oraz do modlitwy za jedność.

Upamiętnienie Reformacji powinno być świętem Jezusa Chrystusa, ponieważ reformatorzy postrzegali swoje główne zadanie jako wskazywanie na Chrystusa jako „drogę, prawdę i życie” oraz wzywanie ludzi do zaufania Chrystusowi. Chrystus powinien być uwielbiony. Marcin Luter i inni reformatorzy dążyli tylko do tego, by być „świadkami Chrystusa”.

8 Końcowy dialog został powtórzony za zgodą za: “A Wee Worship Book 4” (Wild Goose Publications, 1999). Tekst (adaptacja) John L. Bell, c 1999 WGRG, c/o Iona Community, Glasgow G2 3DH, Scotland. www.wildgoose.scot.

9 Tłum. polskie: *Pochwal, mój duchu*, ŚE nr 620, *Głoś imię Pana*, SK nr 604 (przyp. red.).

Ponieważ kazanie (lub dwa kazania) nie powinno być za długie, kaznodzieja (kaznodzieje) powinien skupić się na tekście Jana 15 i jego związku z podróżą *Od konfliktu do komunii*, jak opisano powyżej. Do zilustrowania treści można użyć elementów dziękczynienia i pokuty do których odniesiono się wcześniej w nabożeństwie, jak również można wspomnieć o doświadczeniach poszczególnych zborów. Nie powinno się jednak poruszać zbyt wielu tematów. Kazanie powinno mieć wyraźnie widoczną linię: powinno prowadzić do skupienia się na Chrystusie, świadczenia o Nim, szukania jedności jednego krzewu winnego, oraz posłania we wspólnej służbie z innymi i dla nich, we wspólnocie z Chrystusem.

Rozdział 5 dokumentu *Od konfliktu do komunii* może być szczególnie pomocny w ustaleniu struktury dla wspólnego kazania, ponieważ oferuje kilka zdań podsumowania.

Kaznodzieje mogą także rozważyć Pięć Imperatywów z rozdziału 6. Można rozwinąć je w odniesieniu do konkretnego, lokalnego kontekstu.

Tekst z Pisma zaczerpnięty jest z Ewangelii Jana 15,1-15.

- Chrystus nazywa siebie „prawdziwym krzewem winnym”, ale nie może być krzewu bez gałęzi: Chrystus nie chce być bez Kościoła, tak jak Kościół jest niczym bez Chrystusa: bez Chrystusa niczego nie możemy.
- Istnieje tylko *jeden* prawdziwy krzew winny. Wszystkie gałęzie są gałęziami *jednego* krzewu, dlatego są powołane do jedności. Zbliżając się do Chrystusa zbliżamy się także do siebie nawzajem. Ewangelia Jana skupia się na wspólnocie z Chrystusem, który jest obliczem miłosierdzia Ojca.
- Gałęzie nie istnieją same dla siebie, ale mają przynosić owoc. Owoce ten jest dwojaki: świadectwo i służba. Wierzący w Chrystusa i Kościół jako całość są świadkami daru jaki otrzymali. Są świadkami życia z Chrystusem i zbawienia przez Chrystusa. Świat, który ciągle zapomina o Bogu desperacko potrzebuje tego świadectwa. We wspólnocie z Chrystusem jesteśmy powołani do służenia innym jak Chrystus służy nam. W obecnym kontekście jednym z istotnych owoców gałęzi jest ich tęsknota za jednością, poszukiwanie jedności,

oddanie się drodze do jedności i kontynuowanie jej. Obraz krzewu winnego i gałęzi jest obrazem wzrostu. W podróży ekumenicznej dążymy do wzrostu, ze wszystkim co za nim idzie.

- Gałęzie wymagają stałego oczyszczania: *ecclesia semper reformanda*, Nacisk położony w J 15 na owoce i oczyszczenie gałęzi stwarza dla nas wyzwanie samokrytycznego spojrzenia na siebie. Pozwala także na powrót w nabożeństwie do elementu pokuty, ale powinien być bardziej zorientowany na przyszłość: na wezwanie wciąż na nowo do nawrócenia do Chrystusa i do bliźnich jako przezwycięzenie ludzkiego egocentryzmu (a także egocentryzmu Kościoła) przez moc Ducha Świętego. Imperatywy mogą tu być pomocne dla opisanego tego wezwania do nawrócenia i jedności.
- W centrum tego tekstu znajduje się stwierdzenie, że bez Chrystusa niczego nie możemy. Chrystus jest centrum. Nasza podróż wiary, nasza wspólna podróż, nasze zaangażowanie we wspólne świadectwo i służbę, wszystkie mają swoje źródło w Chrystusie.
- Ta wspólnota lub relacja jest nie tylko indywidualna, ale wspólnotowa. Jest odzwierciedlona we wspólnym zaangażowaniu i świadectwie, we wspólnym celu i służbie w, dla i ze światem.
- „Bycie jednym” w celu i służbie świadczenia o Bogu, który jest miłością. „Aby wszyscy byli jedno, aby świat uwierzył...” (J 17,21).
- Posłuszeństwo: Pozostawanie w Chrystusie zakłada pozostawanie w społeczności ze sobą nawzajem. To w przestrzeganiu lub pozostawaniu w społeczności, zaangażowanie we wspólnotę i pojednanie, powstają dobre owoce. Dobre drzewo poznaje się po jego dobrych owocach. Dobre drzewo to takie, które nie jest wewnętrznie podzielone.

*Theo Dieter
Dirk Lange
Wolfgang Thonissen*

Wspólna Modlitwa

Od konfliktu do komunii. Luteriańsko-katolickie upamiętnienie Reformacji w 2017 roku

OTWARCIE

Pieśń otwarcia

► Przewodniczący I:

W imię Ojca i (+) Syna i Ducha Świętego.

Amen.

Pan z wami!

I z duchem twoim!

Inne przywitania:

Mówione

O Panie, otwórz usta moje.

A wargi moje będą głosić Twoją chwałę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu;

Jak było na początku, teraz, zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Śpiewane – *Śpiewnik Ewangelicki*, introit 1, część 2, 4

Panie, racz otworzyć wargi nasze!

A usta nasze opowiadać będą chwałę Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak było od początku, teraz i zawsze, aż na wieki wieków. Amen.

► Przewodniczący I:

Drogie Siostry i Bracia w Chrystusie! Witamy na tej ekumenicznej modlitwie, upamiętniającej 500 lat Reformacji. Przez ponad 50 lat luteranie i katolicy podążali drogą od konfliktu do komunii. Z radością gromadzimy się, by uznać, że to co nas jednoczy jest znacznie większe niż to, co nas dzieli. W tej podróży wzrosły nasze wzajemne zrozumienie i zaufanie.

► Przewodniczący II:

Tak więc jest możliwe, byśmy dziś się gromadzili. Przychodzimy z różnymi myślami i uczuciami dziękczynienia i żalu, radości i pokuty, radości z Ewangelii i cierpienia z powodu podziału. Gromadzimy się by obchodzić pamiątkę w czci, w dziękczynieniu i wyznaniu, oraz we wspólnym świadectwie i zaangażowaniu.

► Lektor I:

W dokumencie *Od konfliktu do komunii* czytamy: „Kościół jest Ciałem Chrystusa. Ponieważ jest tylko jeden Chrystus, może być tylko jedno ciało. Poprzez chrzest ludzie stają się członkami tego ciała”¹⁰.

Ponieważ katolicy i luteranie związani są ze sobą jako członki Ciała Chrystusowego, to dotyczą ich słowa św. Pawła z 1 Kor. 12,26:

10 *Od konfliktu do komunii. Raport...*, nr 219.

„I jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeśli doznaje czci jeden członek, radują się z nim wszystkie członki”. Co dotyczy jednego członka ciała, dotyczy i wszystkich pozostałych. Jeśli więc ewangeliccy chrześcijanie wspominają wydarzenia, które doprowadziły do wykształcenia się szczególnej formy ich Kościoła, to nie chcą tego czynić bez katolickich chrześcijan. Wspominając wspólnie początek Reformacji, jedni i drudzy chcą poważnie traktować przyjęty chrzest”¹¹.

► **Przewodniczący I:**

Módlmy się!

[chwila ciszy]

Jezus Chryste, Panie Kościoła, ześlij swojego Ducha Świętego! Oświeć nasze serca i ulecz nasze wspomnienia. O Duchu Święty, pomóż nam cieszyć się darami, jakie Kościół otrzymał przez Reformację, przygotuj nas do pokuty za mury podziału, które wzniesiliśmy my i nasi poprzednicy, oraz wyposaż nas we wspólne świadectwo i służbę światu.

Amen.

Pieśń wzywająca Ducha Świętego

Dziękczynienie

► **Lektor I:**

Czytanie z dokumentu *Od konfliktu do komunii*:

„Luteranie są wdzięczni z całego serca za to, co Luter i inni reformatorzy pomogli im przyjąć: rozumienie Ewangelii o Jezusie Chrystusie oraz wiarę w Niego; zagłębienie się w tajemnicę Trójjedynego Boga,

11 Tamże, nr 221.

który przez łaskę ofiarowuje samego siebie ludziom i który może być przyjęty tylko w pełnym zaufaniu w Bożą obietnicę; zgłębienie miłości, która pochodzi z wiary i poprzez nią jest wzbudzona; nadzieję życia i śmierci, nadzieję, którą daje wiara; żywe obcowanie z Pismem Świętym; katechizmy oraz pieśni kościelne, włączające wiarę w życie¹², w kapłaństwie wszystkich ochrzczonych wierzących i ich powołaniu do wspólnej misji Kościoła. „Luteranie są również świadomi, że do daru, za który dziękują Bogu, nie mają prawa tylko oni sami. Chcą się nim dzielić wraz z innymi chrześcijanami”¹³.

► **Lektor II:**

„Katolicy i luteranie zgadzają się w tak wielu sprawach wiary, że właśnie za to mogą (...) być razem wdzięczni”¹⁴.

Drugi Sobór Watykański zachęca: „konieczne jest, aby katolicy z radością rozpoznawali i cenili płynące ze wspólnego dziedzictwa prawdziwie chrześcijańskie dobra, które znajdują się u naszych braci odłączonych. Słuszną bowiem i zbawienną rzeczą jest rozpoznać bogactwo Chrystusa i cnotliwe uczynki w życiu innych, którzy świadczą o Chrystusie, czasem aż do przelania krwi. Bóg bowiem w swoich dziełach jest zawsze cudowny i godny podziwu”¹⁵. W tym duchu, katolicy i luteranie obejmują się nawzajem jako siostry i bracia w Panu. Wspólnie radują się prawdziwie chrześcijańskimi darami które oboje otrzymali i odkryli na nowo na różne sposoby przez odnowę i impulsy Reformacji. Dary te są powodem dla dziękczynienia.

„Ekumeniczna droga pozwala katolikom i luteranom zrozumieć oraz docenić refleksję Lutera i jego duchowe doświadczenie Ewangelii o sprawiedliwości Boga, która jest jednocześnie łaską”¹⁶.

12 Tamże, nr 225.

13 Tamże, nr 226.

14 Tamże.

15 Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio*, nr 4, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 198.

16 *Od konfliktu do komunii. Raport...*, nr 244.

► **Przewodniczący I:**

| Módlmy się!

[chwila ciszy]

Dzięki niech będą Tobie, o Boże, za tak liczne teologiczne i duchowe impulsy, które otrzymaliśmy dzięki reformacji. Dzięki niech będą Tobie za dobre przemiany i reformy zapoczątkowane przez Reformację lub przez zmaganie się z jej wyzwaniem. Dzięki niech będą Tobie za zwiastowanie Ewangelii, które pojawiło się w czasach reformacji i od tamtego czasu wzmacniało niezliczonych ludzi do prowadzenia życia wiary w Jezusa Chrystusa.

Amen.

Pieśń dziękczynienia

Pokuta

► **Lektor I:**

„Jako że wspólne upamiętnienie w 2017 roku wyraża radość i dziękczynienie, musi znaleźć się w nim również przestrzeń dla luteranów i katolików, by mogli uświadomić sobie ból spowodowany niepowodzeniami i ranami, winą i grzechem ludzi, a także samymi wspomnianymi wydarzeniami¹⁷. „W XVI wieku katolicy i luteranie często nie rozumieli swoich przeciwników. Przedstawiali ich poglądy w przesadzony sposób, zniekształcali je, aby się z nich wyśmiewać. Nieustannie łamali ósme przykazanie, które zabrania składania fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu¹⁸.”

17 Tamże, nr 228.

18 Tamże, nr 233.

► **Lektor II:**

Luteranie i katolicy często skupiali się na tym, co ich dzieli, zamiast patrzeć na to, co ich łączy. Godzili się na to, by Ewangelia była mieszana z politycznymi i ekonomicznymi interesami ludzi u władzy. Skutkiem ich porażek była śmierć setek tysięcy ludzi. Rozdzierano rodziny, więziono i torturowano ludzi, toczono wojny i nadużywano religii i wiary. Ludzie cierpieli, a wiarygodność Ewangelii była podważana przez konsekwencje, które odczuwamy po dziś dzień. Głęboko żałujemy zła, które katolicy i luteranie wyrządzili sobie wzajemnie.

► **Lektor I:**

Módlmy się!

[chwila ciszy]

► **Przewodniczący II:**

O Boże miłosierdzia, opłakujemy fakt, że nawet dobre dzieła reformy i odnowy często miały niezamierzone negatywne konsekwencje.

Kyrie eleison (Panie, zmiłuj się)

► **Przewodniczący I:**

Przynosimy przed Twoje oblicze winę przeszłości, gdy nasi przodkowie nie wypełniali Twojej woli by wszyscy byli jednym w prawdzie Ewangelii.

Christe eleison (Chryste, zmiłuj się)

► **Przewodniczący II:**

Wyznajemy nasze własne sposoby myślenia i działania, które utrwalają podziały przeszłości. Jako wspólnoty i jako jednostki budujemy wokół siebie wiele murów: mentalnych, duchowych, fizycznych,

politycznych murów, których skutkami są dyskryminacja i przemoc.
Przebacz nam, Panie.

Kyrie eleison (Panie, zmiłuj się)

Psalm 130

[Można śpiewać na melodię psalmu lub czytać naprzemiennie całe wersy]

► Przewodniczący I i II:

[Słowa te mogą być zmawiane naprzemiennie przez przewodniczących I i II]

Chrystus jest drogą, prawdą i życiem. On jest naszym pokojem, który obala dzielące nas mury, który daje nam, przez Ducha Świętego, co raz to nowe początki.

W Chrystusie otrzymujemy przebaczenie i pojednanie, i jesteśmy umocnieni do dawania wiernego i wspólnego świadectwa w naszym czasie.

Amen

Pokój

► Przewodniczący II:

Pokój Chrystusa niech rządzi w waszych sercach, gdyż jako członki jednego ciała jesteście powołani do pokoju.

Pokój Chrystusa niech będzie zawsze z wami!

I z duchem Twoim!

► Przewodniczący I:

Przekażmy sobie znak pojednania i pokoju.

Przekazanie Pokoju

[Podczas przekazania pokoju można śpiewać *Ubi Caritas*¹⁹ lub inny hymn]

Ewangelia

► Lektor I:

Kontynuując naszą podróż od konfliktu do komunii, słuchajmy Ewangelii według Jana.

„Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Mój Ojciec jest rolnikiem. Każdą latorośl, która we Mnie nie wydaje owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby lepiej owocowała. Wy już jesteście czyści dzięki Słowu, które do was mówiłem. Trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Tak jak latorośl nie może przynieść owocu sama z siebie, jeśli nie pozostanie w krzewie winnym, tak i wy, jeśli we Mnie nie będziecie trwać. Ja jestem krzewem winnym, wy zaś latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, bo beze Mnie nic nie możecie uczynić.” [Przekład Ekumeniczny NT, J 15,1-5] Oto Słowo Boże!

Bogu niech będą dzięki!

Wspólne kazanie

► Przewodniczący I:

Wyznajmy wspólnie naszą wiarę.

Apostolskie wyznanie wiary

Pieśń

Zobowiązania: pięć imperatywów

19 *Ubi Caritas*, ŚE nr 835; SK nr 773 (przyp. red.).

► **Przewodniczący II:**

Kontynuujemy naszą ekumeniczną podróż. W tym nabożeństwie zobowiązujemy się wzrastać we wspólnocie. Prowadzić nas będzie pięć imperatywów z dokumentu *Od konfliktu do komunii*.

[Po odczytaniu każdego zobowiązania zapalana jest świeca. Można odpalać ją za każdym razem od paschału. Można poprosić młodych ludzi o odczytanie pięciu zobowiązań, natomiast świece mogą być zapalane przez dzieci i rodziny. Organy lub inny instrument mogą grać *El Senyor*²⁰ (Taize) lub inną pieśń, towarzysząc zapalaniu świec.]

1. Nasz pierwszy imperatyw: „katolicy i luteranie powinni zawsze obierać jako punkt wyjścia perspektywę jedności, a nie rozłamu, aby wzmacniać to, co mają wspólne, nawet jeśli łatwiej jest dostrzegać i doświadczać różnicę”²¹.

[Zapalenie świecy]

2. Nasz drugi imperatyw: „luteranie i katolicy muszą otworzyć się na przeobrażenia, które ich będą nieustannie zmieniać poprzez spotkanie z innymi oraz wspólne świadectwo wiary”²².

[Zapalenie świecy]

3. Nasz trzeci imperatyw: „katolicy i luteranie powinni się na nowo zobowiązać do poszukiwania widzialnej jedności, wspólnie wypracować plan, uwzględniający konkretne kroki, które miałyby do niej prowadzić, i wciąż na nowo do tego celu dążyć”²³.

[Zapalenie świecy]

20 *Pan jest mocą swojego ludu*, SK nr 769 (przyt. red.).

21 *Od konfliktu do komunii. Raport...*, nr 239.

22 Tamże, nr 240.

23 Tamże, nr 241.

4. Nasz czwarty imperatyw: „luteranie i katolicy muszą ponownie odkryć wspólnie siłę Ewangelii Jezusa Chrystusa dla naszych czasów”²⁴.

[Zapalenie świecy]

5. Nasz piąty imperatyw: „katolicy i luteranie powinni w zwiastowaniu oraz służbie światu składać świadectwo o łasce Bożej”²⁵.

[Zapalenie świecy]

Pieśń

Modlitwa powszechna

[Modlitwę tę może zmawiać osoba inna od poprzednich lektorów.]

► Przewodniczący I:

„Zaangażowanie ekumeniczne na rzecz jedności Kościoła służy nie tylko Kościołowi, lecz także światu, aby ten uwierzył”²⁶. Módlmy się teraz za świat, Kościół oraz wszystkich potrzebujących...

1. Boże miłosierdzia, w całej historii Twoja dobroć zwycięża, otwiera serca wszystkich ludzi na to, by znaleźli Ciebie i Twoje miłosierdzie, które trwa na wieki.

Usłysz naszą modlitwę!

2. Boże pokoju, pochyl to, co nie daje się zgiąć, bariery które nas dzielą, przywiązania, które udaremniają pojednanie. Przynieś pokój na ten świat, zwłaszcza w [wymienienie krajów, miejsc...]. Odnów pełnię wśród nas i okaż nam swoje miłosierdzie!

24 Tamże, nr 242.

25 Tamże, nr 243.

26 Tamże, nr 243.

Usłysz naszą modlitwę!

3. Boże sprawiedliwości, uzdrowicielu i odkupicielu, ulecz tych, którzy cierpią z powodu chorób, biedy i wykluczenia. Pospiesz ze sprawiedliwością dla cierpiących pod mocą zła. Daj nowe życie wszystkim i okaż nam swoje miłosierdzie!

Usłysz naszą modlitwę!

4. Boże, skało i forteco, chroń uchodźców, tych pozbawionych domów lub bezpieczeństwa, wszystkie porzucone dzieci. Pomóż nam zawsze bronić godności ludzkiej. Okaż nam swoje miłosierdzie!

Usłysz naszą modlitwę!

5. Boże Stworzycielu, całe stworzenie wzdycha w oczekiwaniu, nawróć nas, abyśmy przestali je wykorzystywać. Naucz nas żyć w harmonii z Twoim stworzeniem. Okaż nam swoje miłosierdzie!

Usłysz naszą modlitwę!

6. Boże miłosierdzia, wzmocnij i chroń tych, którzy są prześladowani za wiarę w Ciebie oraz wierzących inaczej, którzy cierpią prześladowania. Daj nam odwagę do wyznawania naszej wiary. Twoje miłosierdzie trwa na wieki.

Usłysz naszą modlitwę!

7. Boże życia, ulecz bolesne wspomnienia, przemień wszelką uległość, obojętność i ignorancję, wylej ducha pojednania. Zwróć nas do Ciebie i do siebie nawzajem. Okaż nam swoje miłosierdzie!

Usłysz naszą modlitwę!

8. Boże miłości, Twój Syn Jezus objawia tajemnice miłości wśród nas, umocnij tę jedność, którą Ty jeden utrzymujesz w naszej różnorodności. Twoje miłosierdzie trwa na wieki!

Usłysz naszą modlitwę!

9. Boże nasze wsparcie, zgromadź nas przy swoim stole eucharystycznym, pożywiaj w nas i wspólnotę między nami, zakorzenioną w Twojej miłości. Twoje miłosierdzie trwa na wieki!

Usłysz naszą modlitwę!

► **Przewodniczący II:**

Mając pewność, że Ty, o Boże, słyszysz nasze modlitwy za potrzeby tego świata i za jedność wszystkich chrześcijan w ich świadectwie, pozwól nam modlić się tak, jak nas nauczył Jezus...

Modlitwa pańska

Ojciec nasz...

► **Przewodniczący I:**

Za wszystko, co Bóg może zrobić w nas, za wszystko, co Bóg może zrobić bez nas,

Bogu niech będą dzięki!

► **Przewodniczący II:**

Za wszystkich, w których Chrystus żył przed nami, za wszystkich, w których Chrystus żyje poza nami,

Bogu niech będą dzięki!

► **Przewodniczący I:**

Za wszystko, co Duch chce nam przynieść, za to, gdzie Duch chce nas posłać,

| Bogu niech będą dzięki!

► **Przewodniczący (wspólnie):**

| Błogosławieństwo Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego, niech będzie z Wami i na Waszej wspólnej drodze, teraz i na zawsze.

| Amen

Pieśń

[Można śpiewać inne pieśni lub grać postludium podczas gdy ludzie wychodzą.]



Wykaz skrótów

- SK *Śpiewnik kościelny ks. J. Siedleckiego*, red.
W. Kałamarz, A. Ziółkowski, wyd. 41, Kraków 2015.
- ŚE *Śpiewnik Ewangelicki*, red. J. Below, M. Legendź,
A. Malina, wyd. 2, Bielsko-Biała 2008.
- T *Najnowsze śpiewy z Taizé*, red. D. Łuka, Częstocho-
wa 2007